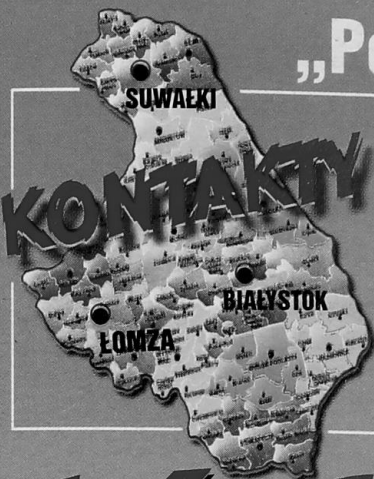


Pocztówka z ŁKS! • Ogórek z krwią

„Podniebne »Kontakty«” w Wysokiem Mazowieckiem



AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI
BLACHARSKO-LAKIERNICZEJ **FIAT**
JEDYNA W REGIONIE ŁOMŻYŃSKIM
PROFESJONALNA NAPRAWA WSZYSTKICH MAREK
OPONY
MONTAŻ I WYWAŻANIE
GRATIS!
MECHANIKA
HOLOWANIE 24 h
SAMOCZODY ZASTĘPCZE
AUTO Depczyński (przy Salonie KIA MOTORS)
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 32, tel./fax (086) 216-51-87



DACH

blachodachówka **SUPERCENY!!!**

RYNNY GRATIS!

Trapez T-6, T-18, T-35, T-50, T-55
Dachówka ceramiczna
Wienerberger
Dachówka cementowa IBF

TRAFFIC
BLACHY & DACHY

Łomża, Al. Legionów 52
tel. (086) 212-53-57
kom. 0 600-926-795
NOWY ODDZIAŁ: Zambrów
ul. Ostrowska 2A, tel. (086) 276-11-96
kom. 502-157-188

Teraz masz wybór! Teraz masz wybór!

Już szybciej się nie da!!!
Już łatwiej nie będzie!!!

POŻYCZKI OD RĘKI

ACTIVA 500
ekspresowa gotówka
Tel. 212-54-85, 212-54-86

KONTAKTY

Nr 35 (1295)

28 SIERPNIA 2005

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Takiej doliny jak nad Biebrzą
nie ma w całej Polsce

Mamucia dolina



ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

**kostka
brukowa**

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA
UKŁADANIE 0600 322 322

NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50
Zapraszamy do salonu i serwisu codziennie w godz. 9-17

**AUTO SERWIS
MARGO**

ŁOMŻA
AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



0-604 420 420 0-86 218 29 73

MAMY NAPRAWDĘ KONKURENCYJNE CENY. SPRAWDŹ!!!

CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO
9001:2000

INFOLINIA 0300 100 202

TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...

- OKNA I DRZWI Z PCV
- OKNA I DRZWI Z ALUMINIUM
- DASZKI NAD WEJŚCIA
- PARAPETY
- OKNA FARMERSKIE
- ZABUDOWY BALKONÓW

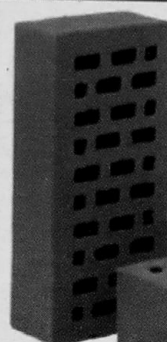
OKNA

UWAGA! SZANOWNI KLIENCI

PLACĄC ZA NASZE PRODUKTY GOTÓWKĄ W DNIU ZAMÓWIENIA,
OTRZYMUJECIE

DODATKOWY RABAT **10%**

BIURO OBSŁUGI KLIENIA ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
SKŁAD FABRYCZNY ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44



Atest-pol

Materiały budowlane...

Łomża ul. Poligonowa 8 t (086) 218 85 35
Grajewo ul. Kolejowa 6 t (086) 272 34 94
Elk ul. Łukasiewicza 2a t (087) 621 16 43
e-mail: atestpol@atestpol.pl
www.atestpol.pl

cegła klinkierowa

POMERANIA

1,49 zł/szt z VAT

TERCA



Atest-pol

Materiały budowlane...

Łomża ul. Poligonowa 8 t (086) 218 85 35
Grajewo ul. Kolejowa 6 t (086) 272 34 94
Elk ul. Łukasiewicza 2a t (087) 621 16 43
e-mail: atestpol@atestpol.pl
www.atestpol.pl

dachówka ceramiczna

RÖBEN (miedziana)

27,56 zł/m² z VAT

Röben
CERAMIKA BUDOWLANA

**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
dla Dorosłych w MIASTKOWIE**

proceedi nabór do:

1. **Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych** — po szkole zawodowej — 2 lata
2. **Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych** — po szkole podstawowej i gimnazjum — 3 lata
3. **Liceum Ogólnokształcącego** — eksternistyczne po szkole podstawowej, zawodowej, gimnazjum — nauka trwa 8 miesięcy
4. **Szkoły Policealne: technik ekonomista** — specjalność finanse i rachunkowość lub bankowość — eksternistycznie — nauka trwa 8 miesięcy

KONTAKT: Dyrektor Szkoły

tel. (029) 760-44-45, kom. 0-608-042-412

LASTRA NOWY AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY

- ANTYWŁAMANIOWE DRZWI FIRMY GERDA
- DRZWI WEW. I ZEWN. FIRMY PORTA
- BRAMY GARAŻOWE EURO

Oferujemy również:

- ZABUDOWY BALKONÓW
- DRZWI I KONSTRUKCJE ALUMINIOWE
- OKNA PCV I DREWNIANE
- ROLETY, ŻALUZJE, MOSKITIERY, PARAPETY WEWN. I ZEWN.

ŁOMŻA, UL. BEMA 15 (skrzyżowanie Al. Piłsudskiego i ul. Bema),
tel./fax 218-34-15

**PROMOCJA
NA OKNA I ROLETY**

Możesz nas zamówić:

wybierając bezpłatny
0800-400-400
lub przez internet
www.taxi.lomza.info

2005

przez telefon
stacjonarny
96-21
218-10-26

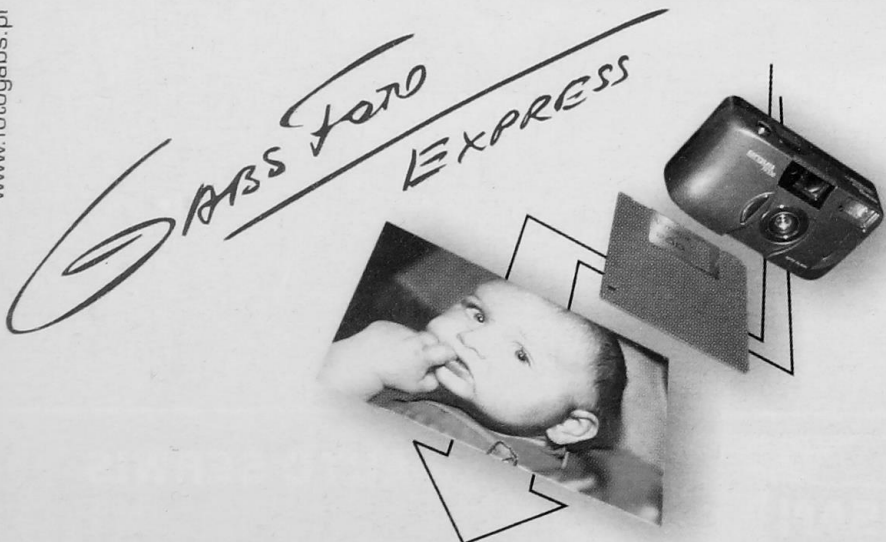
wysyłając sms
695 566 151



My klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy



www.fotogabs.pl



zmień cyfrowe na papierowe

Łomża, Stary Rynek 16, tel. (0*86) 216 77 16
Dmowskiego 1b, tel. 216 77 17

HONDA
The Power of Dreams



**HONDA Civic 5D
UBEZPIECZENIE
GRATIS**

**HONDA Jazz
upust cenowy
3000 zł**



**HONDA Civic 3D
UBEZPIECZENIE
GRATIS**



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDA
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 65-16-112, fax 65-18-279
http://multi-auto.honda.pl multiauto@zetobi.com.pl

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedzwiecka,
Gabriela Szczęsna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Koziara, Janusz Nicyporowicz
Jan Oniszczyk
tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0-606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki

Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Asystent red. naczelnego: Małgorzata Orłowska
tel. (0-86) 215-35-68

Biurowisko „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56

tel./fax (0-85) 732-34-84

e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74

e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Na przystanek autobusowy przy al. Piłsudskiego w Łomży podchodzi rosły nastolatek. Chwilę wpatruje się w rozkład jazdy. Wyjmuje z plecaka kawałek kolorowej folii i przykleja do tabliczki. Wygląda i siada na ławce. „Szaron do stodoły”, czytamy napis.

— Dla takiego mordercy tylko tam jest miejsce! — odpowiada na moje spojrzenie. — Kiedyś namawiał Żydów, żeby zakładali osiedla w strefie Gazy, a teraz każe im się stąd wynosić! Nie dziwiłbym się, gdyby chodziło o Palestyńczyków, ale tu przecież chodzi o jego rodaków! Dlaczego „stodoła”? Tak jakoś skojarzyło mi się z Jedwabnem. Ale wymyśliłem dla niego drugą wersję: „Ariel do pralki!”.

Okazuje się, że chłopak ma jeszcze „kawałki na paru innych sukinsynów tego świata”: na Busha („Bush w busz!”), na Castro („Fidel na trzcinę”), na Ben Ladena („Zdychaj j... bambusie!”), na przywódcę Korei Północnej („Kimnij se Kim na wieki!”), na przywódców Chin („Żółte łapy precz od Tybetu!”), na Łukaszenkę („Łukaszenka wisienka!”).

Pracuje nad „hasłami polskimi”: „LPR do PGR!”, „PSL do PRL!” „SLD itepe!”, „Platforma to norma”, „PiS zwis”, „Samoobrona do ogona!”.

Ma też pomysły na „polskich bonzów”. Dzisiaj tu i tam przyklei „kawałek” na Ciomoszewicza: „Żubr w puszczy piszczy”.

— To mój protest przeciwko niesprawiedliwości — wyjaśnia sens „przylepek”. — Nie chcę się ujawniać, żeby nie narobić kłopotów rodzicom.

Zarzuca plecak na ramię i odchodzi. Do następnego przystanku.

GABRIELA SZCZĘSNA

Będzie miał co robić nie tylko dzisiaj. „Sukinsynów tego świata” nie ubywa. Przeciwnie.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Start!

Wyścig do świetnie płatnych posad lekkich, łatwych i przyjemnych rozpoczęty. W Podlaskiem na jeden mandat posła przypada 24 kandydatów, a na jeden mandat senatora — 6. Widać, pierwszy bardziej się opłaca.

Z plakatów w oknach wystawowych, na przystankach autobusowych, płotach, słupach, ścianach, na drzewach uśmiechają się zadowoleni z siebie ludzie płci obojga. Różnorodność wieku, intelektu, wykształcenia, poglądów politycznych, życiowych zasad i doświadczenia. Jest jednak coś, co wszystkich łączy: wysoka samoocena i deklaracja naprawiania świata z przekonaniem, że bez legitymacji parlamentarzysty, w żaden inny sposób tego zrobić się nie da. Debiutują i kandydują po raz kolejny, bo, jak twierdzą psycholodzy społeczni, chociaż większość zupełnie się do tego nie nadaje, są doskonałym przykładem starej prawdy, że władza jest jak wódka: wciąż ga.

Jak przed każdymi wyborami z plakatów „bija” hasła z serii „tylko my napravimy”, „tylko my pokażemy”, „tylko my gwarantujemy”. Uderzenie w wielki dzwon uczuć musi chwytac za serce w imię „Boga, honoru i ojczyzny”!

Życie pokazuje, że stare, wypróbowane metody manipulacji się sprawdzają. I wybierzemy kolejnych „polityków”, z których co najmniej 90 procent (do udowodnienia w Podlaskiem!) kandydowało po to, żeby całe cztery lata udawać ciężko zapracowanych i którym, z powodu życia w stolicy, nie starcza od pierwszego do pierwszego.

W Polsce nie brakuje ludzi uczciwych i odpowiedzialnych. Tacy są również wśród kandydatów do parlamentu. Dlaczego jednak z reguły przegrywają? Właśnie dlatego, że są uczciwi i odpowiedzialni. Nie grają cynicznie na naszych uczuciach, byle tylko dopchać się do koryta.

JANUSZ POLAK



KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

**Ogłoszenia do „Kontaktów”
przyjmują wszystkie
placówki pocztowe
w Łomżyńskim**

**Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Ogłoszenie w eterze jest ulotne
Ogłoszenie w tygodniku „Kontakty”
żyje tydzień**

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje
TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT
Procedura uproszczona (na oświadczenie)
na autokredyt oraz na kredyt mieszkaniowy
a teraz też na kredyt konsolidacyjny !!!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4PLUS)
Tel. 216-69-61 www.unimediator.pl

KONTAKTY



ZA TYDZIEŃ:

„kopana” polityka

NA SPOTKANIE Z PAPIEŻEM BENEDYKTEM XVI w Kolonii, z kurpiowskim miodem i folklorem, wybrało się na Światowe Dni Młodzieży około 200 młodych ludzi z diecezji łomżyńskiej. Młodzież miała także okazję poznać w Niemczech diecezję Mainz i Würzburg.

KILKANAŚCIE TYSIĘCY ŻŁOTYCH PRZEKAZAŁY MLECZARNIE w województwie na konto oddziału Agencji Rynku Rolnego w Białymstoku z powodu potrąceń należności rolników, którzy przekroczyli swoje tzw. kwoty mleczne (20 groszy za każdy kilogram ponad limit). Za nadmiar produkcji może być ukarana przez Unię Europejską również cała Polska. Podlascy hodowcy mają nadzieję wynegocjować zwiększenie kwot mlecznych.

PONAD 260 NOWYCH GOSPODARSTW EKOLOGICZNYCH zaczęło w tym roku działalność w regionie. W ubiegłym

roku gospodarstw nastawiających się na taki sposób produkcji było nieco ponad 200. W ocenie ekspertów Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, decydujące znaczenie ma w tym przypadku korzystniejszy dla rolników system dopłat.

NAGRODĘ IM. STANISŁAWY WAŁASIEWICZÓWNY (lekoatletka, mistrzyni olimpijska z 1932 roku), przyznawaną przez Telewizję Polonia za zasługi dla rozwoju sportu polonijne-

go, otrzymała Hanka Gałązka, prezes łomżyńskiego oddziału stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i dyrektor Szkoły Podstawowej nr 10.

ZAJĘCIA PLASTYCZNE, MUZYCZNE, NAUKĘ JĘZYKA ANGIELSKIEGO i zabawy zorganizowali w Ośrodku dla Uchodźców w Czerwonym Borze (gm. Zambrów) młodzi wolontariusze z Czech, Finlandii, Francji, Japonii i Tajlandii i Stowarzyszenie „Jeden Świat”.

O 1 MILION ŻŁOTYCH ZWIĘKSZY BUDŻET na połączenia kolejowe Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego. W



tej sytuacji związkowcy „Solidarności” odwołali strajk wobec zapowiadanej likwidacji nierentownych połączeń.

1 WRZEŚNIA MUSI STAWIĆ SIĘ W ARESZCIE literat i ubek Aleksander O. z Białegostoku, lat 82, skazany za zbrodnie komunistyczne na 4 i pół roku więzienia. Argumenty obrońcy o odroczenie kary zdały się na nic.

PIJANYM REKORDZISTĄ OSTATNIEGO TYGODNIA (3,91 promila alkoholu!) na dro-

gach Podlaskiego okazał się kierowca volkswagena passata, który „dachował” w pobliżu wsi Mściłchy (gm. Wysokie Mazowieckie).

DWÓCH PRZESTĘPCÓW, podejrzanych o dokonanie napadu rabunkowego w Białymstoku, wydała Łotwa na wniosek białostockiej prokuratury. To pierwszy przypadek w Podlaskiem, aby jakiś kraj przekazał swoich obywateli polskiemu wymiarowi sprawiedliwości na podstawie Europejskiego Nakazu Aresztowania (jak dotąd wracali do kraju jedynie polscy przestępcy ujęci za granicą). Jurijs P. i Michailis B. są podejrzani o zuchwały rozbój, którego ofiarą padł w grudniu 1997 roku białostoczanin.

RAK SZYJKI MACICY MOŻE PRZESTAĆ być problemem w Łomżyńskim przy konsekwentnie prowadzonej akcji profilaktycznej, ocenia Krzysztof Dach (na zdjęciu) z Zakładu Patomorfologii i Profilaktyki Onkologicznej w Łomży. Jego Zakład we współpracy z poradniami przy łomżyńskim Szpitalu Wojewódzkim oraz szpitalach w Kolnie i Wysokiem Mazowieckiem, może w tym roku wykonać 1000 bezpłatnych badań cytologicznych, pozwalających na wczesne wykrycie choroby. Jak dotąd jednak z możliwości skorzystało zaledwie około 100 kobiet.



Co nam zostało z tych lat

Przyznaję ze wstydem, że nie pamiętam, jak Łomża zareagowała na strajk w Stoczni Gdańskiej tamtego Sierpnia, który przeszedł do historii Polski i świata. Chciałem to sprawdzić w publikacjach regionalnych, ale w monografiach o NSZZ „Solidarność”, wydanych w Białymstoku, Łomża po raz pierwszy została wymieniona dopiero 10 grudnia 1980 roku i to wśród około dwudziestu miast, w których były już zarejestrowane organizacje nowych związków zawodowych. Czy aż tak ospale budził się tu duch wolności? Nie, rzecz w tym, że Łomża dołączała do Mazowsza, a nie do Białegostoku, choć 22 kwietnia Krajowa Komisja Wyborcza NSSZ „Solidarność” powołała 15 ośrodków, w których miały być wybrane władze regionalne i wśród nich był wspólny twór Białystok — Łomża. Trzeba więc pilnie napisać historię „Solidarności” w Łomży i Łomżyńskim.

Problemy wagi największej przeplatały się z re-

aliamentami skrzeczącej rzeczywistości, emocje sięgały zenitu, a „prawd” było tyle, że można było nimi wybrukować kilka ulic łomżyńskich. Czy ktoś, kto nie przeżył tamtych miesięcy, zrozumie na przykład punkt 13 postulatów gdańskich: „Wprowadzić na mięso i jego przetwory kartki — bony żywnościowe (do czasu opanowania sytuacji na rynku)”. Cóż, bez kolejki i o dowolnej porze można było w czasie galopującego kryzysu kupić jedynie butelkę octu, a niemal wszystko należało wystać i zdobyć.

Albo punkt 18: „Wprowadzić urlop macierzyński płatny przez okres trzech lat na wychowanie dziecka”. Został spełniony i padł z peeralem. Od tego czasu wielu polityków o „korzeniach” pozapeerełowskich głośno, chętnie i często mówi o polityce prorodzinnej, ale 18 punktu porozumień gdańskich realizować nie chce.

ADAM DOBRŃSKI

ZNAKI CZASU

• Milionowy gość odwiedził Pawilon Polski na Wystawie Światowej Expo 2005 i cel przyjęcia w Pawilonie miliona gości spełnił się ponad miesiąc przed zakończeniem wystawy.

• Prezydent Aleksander Kwaśniewski podpisał ustawę, przyznającą górnikom korzystniejsze emerytury.

• Na pożyczki z budżetu dla szpitali państwo przeznaczyło 2,2 mld zł; ubiega się o nie 425 szpitali, a 318 stara się o dotacje.

• Ponad 614 mld złotych przychodów ze sprzedaży uzyskały w pierwszym półroczu polskie przedsiębiorstwa; o 3,6 proc. więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku (dane GUS).

• Polskie mięso strusie jest poszukiwane na rynkach europejskich; zapotrzebowanie znacznie przewyższa podaż. Gwałtowny wzrost zainteresowania polską produkcją wiąże się z zagrożeniem ptasią grypą.

• Do końca roku policja zatrudni 2 tysiące osób. Chętnych jest już 4,5 tysiąca, połowa z nich to kobiety.

• Trzystopniowy podział studiów, obowiązek lustracji dla rektorów, prorektorów i dziekanów, a uczniom przyjęcie na studia na podstawie nowej matury gwarantuje nowa ustawa o szkolnictwie wyższym.

• Od września w czterech mazurskich szkołach ruszą klasy z językiem niemieckim dla dzieci mniejszości niemieckiej.

• Lech Wałęsa wystąpił do komornika o zajęcie pensji Lecha Kaczyńskiego, który jest mu winien ponad 2,5 tys. zł z tytułu kosztów sądowych i adwokackich za przegrany proces o zniesławienie. Poza zwrotem Wałęsie kosztów sądowych, Kaczyński musi jeszcze opublikować przeprosiny i wpłacić na cel charytatywny 10 tys. zł.

• Minimum 200 tys. złotych wyłudziło sześciu lekarzy z NFZ w Łodzi; wypisywali recepty na leki na raka prostaty.

• „Lewica jest Polakom i Polsce niezbędna. Choćby po to, by upomnieć się o sierpniowe marzenia”, tak w reklamie wyborczej SLD powołuje się na wydarzenia Sierpnia 80.



KONTAKTY

Czy znajdzie się chętny na teren po lotnisku?

Grunt na medal

Tereny inwestycyjne, zgłoszone przez samorządy Wysockiego Mazowieckiego i Hajnowki, zostały zakwalifikowane do drugiego etapu konkursu „Grunt na medal” Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych.

Celem konkursu jest wyłonienie w każdym województwie najlepszej oferty lokalizacyjnej dla inwestorów zagranicznych. Rozstrzygnięcie nastąpi 30 listopada.

Zwycięzcy otrzymają certyfikaty „Grunt na medal” i prawo do używania znaku konkursu w materiałach promocyjnych. Zwycięskie tereny będą specjalnie promowane przez PAIiIZ i Urzędy Marszałkowskie wśród przedsiębiorców zagranicznych.

Oferta z Wysockiego Mazo-

wieckiego to 28 ha gruntu przy drodze krajowej nr 66 Zambrów — Białystok. W okresie powojennym była to rezerwa wojskowa pod planowane lotnisko. Kilka lat temu wojsko zrzekło się gruntu i 28 ha przypadło samorządowi Wysockiego. Nikt nie zgłasza do niego roszczeń. Nie ma jednak ofert na zagospodarowanie od miejscowego biznesu. Miasto wydzierżawia obecnie grunt rolnikom. Burmistrz Wysockiego rozpoczął starania o przekształcenie terenu z rolniczego na przemysłowy. W Wysockim z nadzieją oczekiwany jest finał konkursu. Promocja terenu przez agendę rządową wśród zagranicznych inwestorów zwiększy szanse na nowe inwestycje.

Oferta Hajnowki to teren o powierzchni 3,5 ha. (MK)

— Mam sześć krzyżyków na plecach i pierwszy raz w życiu znalazłam takiego grzyba. Cieszyłam się tak ogromnie, że aż krzyknęłam na cały las, a mąż nie wiedział, co się stało — opowiada Jadwiga Kaliściak z Łomży.

W lesie koło Podgórza znalazła prawdziwą olbrzymia (waga: 1,10 kg, obwód kapelusza 0,70 m). Był nie tylko dorodny, ale cały zdrowy.

Jadwiga Kaliściak planuje go w całości zasuszyć i... wrzucić do wigilijnego barszczu.

Na wigilijny barszcz



Podlaskie tęgie głowy

Minister edukacji ogłosił wyniki matur. Zdało 86,5 proc. maturzystów, co siódmy uczeń nie zdał.

Najlepiej egzamin zdawali uczniowie Małopolski, którzy osiągnęli najwyższą średnią w kraju 90,2 proc. Najniższy wynik (82,9 proc.) osiągnęli uczniowie województwa zachodnio-pomorskiego.

Województwo podlaskie, ze średnią 87,9 proc., uplasowało się na trzeciej pozycji w kraju (przed nami małopolskie i śląskie).

Według ministerialnych analiz wszędzie maturzyści z miejskich szkół zdawali egzaminy lepiej niż z małych miejscowości.

Przestali latać

Radni Sejmiku województwa podlaskiego na najbliższą sesję, 29 sierpnia, zbiorą się w nowej sali konferencyjnej.

Salę wybudowano przy siedzibie Urzędu Marszałkowskiego przede wszystkim z myślą o obradach wojewódzkiego parlamentu. Pomieści 100 osób na siedząco, jest wyposażona w nowoczesne urządzenia do wspomagania obrad.

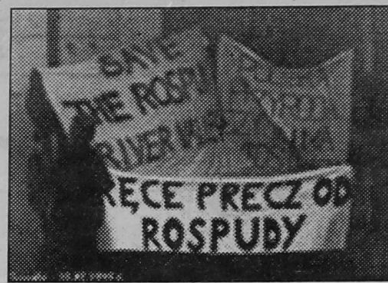
Dotychczas Sejmik w pełni zasługiwał na miano „latającego”; obrady odbywały się w sali Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Mickiewicza, Naczelnej Organizacji Technicznej przy ul. Skłodowskiej, a ostatnio w Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury przy ul. Św. Rocha. (MK)

Białostocki Oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad złożył do wojewody podlaskiego wniosek o zezwolenie na budowę obwodnicy Augustowa. To, w myśl najnowszych przepisów, obowiązkowa procedura przy staraniu się o realizację inwestycji w terenie, chronionym na mocy unijnej dyrektywy ekologicznej Natura 2000.

Przez Rospudę

Obwodnica ma być częścią planowanej trasy szybkiego ruchu Via Baltica. Ominie Augustów i jezioro Necko od strony zachodniej, przecinając dolinę Rospudy. Będzie miała długość około 17 km. Koszt budowy to około 200 mln zł. Tyle, ile mniej więcej kosztuje modernizacja drogi krajowej nr 61 od Łomży do Augustowa.

Przeciwko lokalizacji obwodnicy od kilku lat protestują polskie i międzynarodowe organizacje ekologiczne. W raporcie oddziaływa-



nia na środowisko, dołączonym do wniosku, nie ma według burmistrza Augustowa Leszka Cieślika potwierdzenia obaw o zniszczenie siedlisk unikalnych roślin i ptaków, między innymi dlatego, że ogromnym kosztem budowa ma im nie zagrażać. Władze i mieszkańcy Augustowa, „rozjechanego” przez ciężki tranzyt towarowy, z niecierpliwością na nią czekają.

Do 6 września wojewoda będzie przyjmował wnioski i uwagi. Po tym terminie zadecyduje, czy przyjmie raport oddziaływania na środowisko. (MK)

Na zdjęciu: jeden z licznych protestów ekologów w obronie doliny Rospudy

Personalia

Sędzia Mariusz Dmochowski, orzekający dotychczas w VIII Wydziale Grodzkim w Kolnie, jest od 1 lipca wiceprezesem Sądu Rejonowego i przewodniczącym VII Wydziału Grodzkiego w Łomży. Przewodniczącym VIII Wydziału Grodzkiego w Kolnie został sędzia Piotr Razarenkow. (MK)

ZAPROSILI NAS:

• Ośrodek Edukacyjny „Forum” w Szczecinie i miesięcznik „Świat Druku” — na konferencję „Euro-Poligrafia 2005”.

• Wójt gminy Andrzejewo — na V Dni Kukurydzy.

• Przewodniczący i sekretarz Regionu Podlaskiego Partii Demokratycznej — Demokracy.pl w Białymstoku — na konferencję prasową.

• Zbigniew Krzywicki z Białegostoku — na konferencję prasową Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego Włodzimierza Cimoszewicza.

• Sekretarz Rady Wojewódzkiej Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Białymstoku — na inaugurację kampanii parlamentarnej SLD w Podlaskiem.

• Dyrekcja Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu — na otwarcie wystawy pt. „Tradycja, region, smak — człowiek i zwierzęta na etykietach piwnych”.

• Przewodniczący Rady Powiatu Łomżyńskiego — na 27 sesję samorządu.

Dziękujemy.

BIURO PISANIA PODAŃ

pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne
pisma administracyjne

Łomża

ul. Polowa 11A, (Harcówka)
tel. (086) 473-00-84

Przyjmuje ogłoszenia
do „Kontaktów”



GLAZURA TERAKOTA

olbrzymi wybór wzorów
gotowe aranżacje łazienek

Gresy już od 17,90 zł/m²

Glazura od 19,90 zł/m² I gat.

Klej od 12,99 zł/25 kg

Łomża, ul. Zjazd 2, tel. 216-56-47

KONTAKTY





BLISKIE KONTAKTY

6

Trwa brukowanie granitem ul. Sienkiewicza, choć nadal pozostaje tu napowietrzna linia energetyczna. Ratusz zapewnia, że

Brukowanie

przy jej usuwaniu nie trzeba będzie rozbierać nowego bruku.

Nadawanie ulicy Sienkiewicza staromiejskiego charakteru przez użycie kosztownego materiału brukarskiego to decyzja pospieszna. Wzdłuż zachodniej pierzei stoją same rudery, nie licząc świeżo odrestaurowanej kamienicy Śledziwskich. Na domiar złego, z wyjątkiem jednej kamienicy miejskiej, włączonej do programu rewitalizacji starówki, są

to rudery prywatne, które latami mogą się rozpadać, psując nastrój miejsca. Wprost z nowego bruku jezdni wyrastają stare słupy linii energetycznej. Kto tak tworzy wizytówkę starówki? — pytają Czytelnicy.



Andrzej Karwowski z Urzędu Miejskiego poinformował, że w myśl ustaleń z Rejonem Energetycznym, linia napowietrzna miała zniknąć w trakcie brukowania, a w chodniku po zachodniej stro-



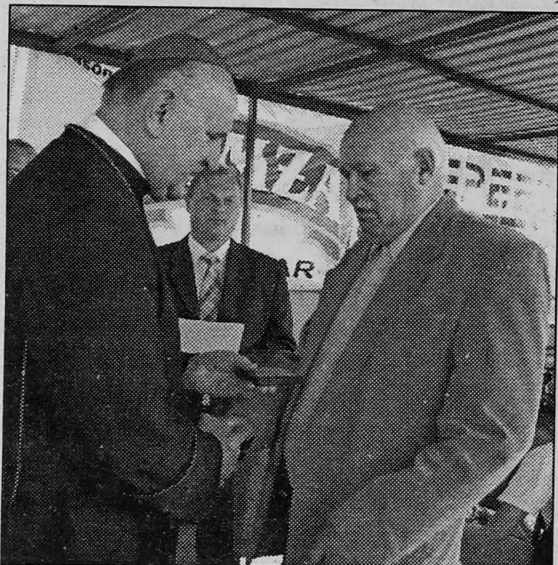
nie miał zostać położony kabel energetyczny. Niestety, Rejon nie przystąpił jeszcze do prac. Dlatego słupy pozostają na ulicy. W

komplikacji

jego opinii usuwanie ich nie uszkodzi nowego bruku. Natomiast dalsza zwłoka w działaniach Rejonu może skutkować wstrzymaniem brukowania chodnika. Musi on zostać najpierw rozkopany w celu położenia nowego kabla energetycznego, przyznał

Karwowski. (MK)

Na zdjęciu: brukarze pozostawiają wokół słupów energetycznych wolne miejsce, aby podczas ich usuwania nie ucierpiał nowy bruk



Henryk Tomaszewski (pierwszy z prawej), działacz pierwszej „Solidarności”, założyciel związku w łomżyńskim PKS, został uhonorowany pamiątkowym medalem „XXV-lecia Solidarności”. Medal wręczył mu, podczas sobotniego festynu sportowego łomżyńskiej „Solidarności”, ks. biskup Stanisław Stefanek.

Medale otrzymali także m.in. Teresa Steckiewicz i Bernadetta Domitrz. W łomżyńskich obchodach wziął udział Waldemar Dubiński, przewodniczący Regionu Mazowsze. (MK)

Nie chcą obligacji

Szpital Wojewódzki w Łomży nie wyemituje obligacji na pokrycie zobowiązań z lat 1999–2004. Wierzyciele nie wyrazili zgody na zawarcie ugody oddłużeniowej, której przedmiotem byłaby zamiana ich wierzytelności na obligacje.

— Chcieliśmy skorzystać z tej możliwości, bo samorząd województwa nie gwarantuje pełnego poręczenia kredytu bankowego. Skoro jednak wierzyciele powiedzieli „nie”, musimy oprzeć restrukturyzację na kredycie — powiedział Jan Bajno, zastępca dyrektora szpitala.

Kara za magnesy

Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa wprowadziła kary pieniężne dla lokatorów fałszujących wyniki wskazania domowych wodomierzy. Jednym ze sposobów fałszerstwa jest przyklepienie magnesu do licznika.

Jak poinformował prezes LSM, Ryszard Siedlecki, najniższa kara wynosi 1000, a najwyższa 5000 zł. Według niego proceder musi zostać ukrócony, bo za ukryte zużycie wody przez oszustów płacą wszyscy członkowie spółdzielni. (MK)

Testowanie kandydatów

Kandydaci na posłów na Sejm zabiegają o poparcie Forum Gospodarczego Łomży, największego w mieście porozumienia organizacji gospodarczych.

— Odbyły się spotkania z Lechem Kołakowskim (Prawo i Sprawiedliwość) i Robertem Tyszkiewiczem (Platforma Obywatelska). Zaprezentowali programy gospodarcze swoich partii. Przedstawili punkt widzenia na problemy dotyczące łomżyńskich przedsiębiorców. Prezentacje zapowiedzieli kolejni kandydaci. Wszystkie będą ocenione merytorycznie. Forum udzieli swojego poparcia najlepszemu programowi i najlepszemu kandydatowi — zapowiedział Maciej Zajkowski, prezes Łomżyńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, jednej z czterech organizacji tworzących Forum. (MK)

W biały dzień!

Mieszkanka Olsztyna wyszła w towarzystwie znajomej z jednego z banków w Łomży. W torebce miała ponad 50 tysięcy złotych. Nic nie pomogła „obstawa”: w pewnej chwili pojawił się przy niej młody mężczyzna i błyskawicznie wyrwał torebkę.

Powiadomieni policjanci zatrzymali kierowcę bmw, lat 26, mieszkańca powiatu grajewskiego. Znaleźli przy nim ponad 30 tysięcy złotych. Szybko ustalili również tożsamość i zatrzymali jego współnika, mieszkańca gminy Łomża, lat 25. Podczas przeszukania jego domu znaleźli ponad 20 tysięcy złotych. Bandytom grozi więzienie od 2 do 12 lat.

Raport

• Łomżyński Urząd Celný przeprowadził się do budynku w zaadaptowanych obiektach byłej Spółdzielni Transportu Wiejskiego przy ul. Pożnańskiej. Prace adaptacyjne zakończą się w połowie przyszłego roku. Będą kosztować ponad 16 mln zł.

• Dwa w jednym. Nowy rok szkolny Gimnazjum nr 3 rozpocznie powiększone o Gimnazjum nr 4. Zgodnie z zapowiedzią odpowiedzialnego za oświatę wiceprezydenta Krzysztofa Choińskiego, wszyscy nauczyciele z „Czwórki” znaleźli pracę w „Trójce”.

• Plac Jana Pawła II zmieni oblicze. Według koncepcji, przygotowanej na zlecenie ratusza, przetrnie go tzw. alejka naprowadzająca, eksponująca pomnik Jana Pawła II, znajdujący się przed wejściem do Wyższego Seminarium Duchownego. Głaz, upamiętniający żołnierzy 33 Pułku Piechoty, przy którym odbywają się uroczystości patriotyczne, zostanie przesunięty o 3 m w głąb placu i oświetlony. „Do realizacji tej koncepcji jeszcze daleka droga”, zastrzegł prezydent Jerzy Brzeziński.

• Bezplatne badania profilaktyczne jelita grubego dla pacjentów powyżej 50. roku życia prowadzi Szpital Wojewódzki. Rejestracja pod telefonem 473-32-46 (pracownia endoskopowa).

• Oceną stanu zabezpieczenia stadionu miejskiego podczas rozgrywek piłkarskich zajęła się na ostatnim posiedzeniu Komisja Bezpieczeństwa Rady Miejskiej.

• Mieszkanka Łomży (81 lat) uwierzyła, że dzwoni do niej kuzynka i prosi o pożyczkę 3 tys. zł. Staruszka dała pieniądze, zgodnie z telefoniczną instrukcją rzekomej kuzynki, nieznanemu mężczyźnie, który czekał pod jej blokiem. Policja podała ten przypadek ku przestrodze, jako przykład łatwowierności. (MK)



KONTAKTY

Czytanie list wyborczych może być zajęciem pożytecznym i zajmującym. Zadziwiające jest bowiem, jak wiele ważnych wniosków można z nich wyciągnąć, nie znając ani konkretnych nazwisk, ani tym bardziej wewnętrzpartyjnych układów. Rzut oka na rzędy liter i cyfr wystarczy, aby stwierdzić, czy komitet jest dobrze zorganizowany, poważany i perspektywiczny, czy też doraźną próbą „załapania” się do parlamentu.

W okręgu podlaskim będziemy wybierać 15 posłów. Lista musi liczyć więc minimum 15 nazwisk, maksimum — 30. Jest reguła, że duże, sprawne partie wykorzystują całą pulę. Kierują się logiką: realne szanse na mandaty ma tylko kilka osób, umieszczonych na początku, lecz o ich końcowym sukcesie decydują wszystkie głosy, oddane na całą listę. Znaczący wkład mogą więc wnieść kandydaci pod numerami 20 czy 27. Dlatego ważne, aby nie byli to ludzie przypadkowi, lecz znani w swoich środowiskach: lokalni liderzy, którzy mogą liczyć na kilkaset głosów, a przynajmniej mający liczne rodziny. Jednocześnie jest to test na to, czy partia dysponuje dostateczną ilością zakorzenionych w terenie działaczy drugiego rzutu, gotowych pracować na liderów, a przy okazji wyrabiać sobie pozycję przed wyborami samorządowymi.

Na 19 komitetów, które zarejestrowały listy w okręgu podlaskim, tylko cztery spełniają ten warunek: Liga Rodzin Polskich, Platforma Obywatelska, Prawo i Sprawiedliwość oraz Samoobrona. Nieprzypadkowo są to partie najwyżej notowane w przedwyborczych sondażach. Ta sztuka nie udała się nawet SLD (28 kandydatów) i PSL (25).

Oznacza to, iż ugrupowania te przeżywają wewnętrzny kryzys i nie były w stanie skompletować pełnowartościowych list. Jest to duża strata, zwłaszcza w przypadku Sojuszu, który nie może już liczyć na takiego „konja pociągowego”, jak Włodzimierz Cimoszewicz, zdobywającego regularnie od 70 do 100 tys. głosów.

Drugie kryterium to rozkład terytorialny. W naszym okręgu poważne partie stosują prostą, sprawdzoną w boju taktykę:

listę otwiera lider, najczęściej z Białegostoku, ale następne miejsca (najczęściej od drugiego do czwartego) przypadają reprezentantom dawnych województw, łomżyńskiego i suwalskiego. Są to ludzie na tyle znani i zasłużeni w swoim środowisku, aby mogli obudzić lokalny patriotyzm, nawet jeśli będzie on skierowany przeciwko Białemustokowi. Jest to skuteczne w Łomżyńskim, gdzie poczucie odrębności od reszty województwa jest szczególnie silne.

Tak więc PO na drugiej pozycji ma Marcina Sroczyńskiego, zastępcę prezydenta Łomży. Listę PSL otwiera białostoczanie Adam Dobroński, ale tuż za nim są Józef Mioduszeński z Łomży i Edmund Borawski z Grajew. Poseł Jarosław Zieliński z Suwałk figuruje na drugim miejscu listy PiS, a na trzeciej pozycji

na uwagę zasługuje Polska Partia Pracy, na której liście wśród 18 kandydatów są ludzie z Łęczycy, Rudy Śląskiej, Katowic, Gliwic, Rybnika i kilku innych znacznie mniej znanych miejscowości, o których wiadomo jedynie, że nie leżą w województwie podlaskim.

Samoobrona, która nie ma w swoich szeregach żadnych znanych regionalnych działaczy, zastosowała inny chwyt. Na trzecim miejscu listy umieściła Janusza Wójcika, trenera piłkarskiego, który przed laty wprowadził białostocką Jagiellonię do pierwszej ligi. Poza tym Wójcik nie ma nic wspólnego z regionem podlaskim, ale Andrzej Lepper liczy na wdzięczną pamięć kibiców.

Jeśli chodzi o nazwiska, żadnych (może poza jednym wyjątkiem) niespodzianek nie ma. Wyborcy są skazani na te same

wania Dom Polski, związanego z Radiem Maryja, jest Piotr Kruć, poseł wyrzucony z LPR.

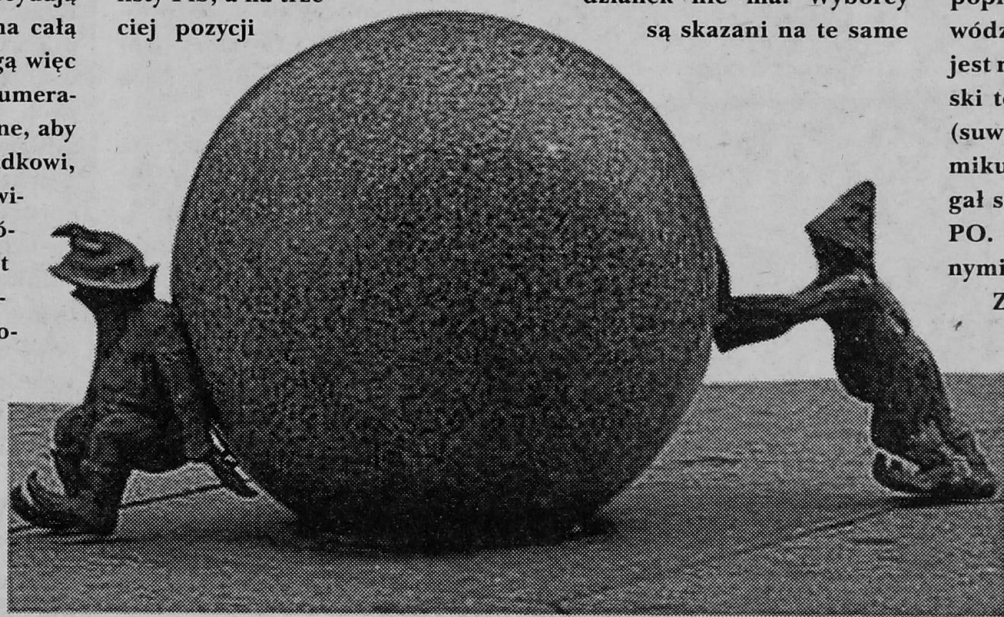
Jedynie spis kandydatów PO odbiega od standardu. Właściwie tylko Józef Klim (pozycja trzecia) zalicza się do wyborczych weteranów. Kiedyś należał do Unii Demokratycznej, później Unii Wolności. Jest zastępcą prezydenta Białegostoku, za czasów AWS był wicewojewodą. Pozostali kandydaci, to w większości „towar mało używany”; ludzie, którzy zaangażowali się w politykę (lub powrócili po dłuższej przerwie) w ostatnich kilku latach.

Zaskakujący jest brak dwóch znanych nazwisk, kojarzonych z Platformą, czyli Sławomira Zgrzywy z Łomży i Cezarego Cieślukowskiego z Suwałk. Pierwszy był wojewodą łomżyńskim i poprzednim marszałkiem Województwa Podlaskiego, obecnie jest radnym Sejmiku. Cieślukowski też pełnił funkcję wojewody (suwalskiego), jest radnym Sejmiku, przed czterema laty ubiegał się o mandat poselski z listy PO. Obaj wydawali się naturalnymi kandydatami Platformy.

Z listą PO związane jest także inne ciekawe zjawisko. Chodzi o jej lidera Roberta Tyszkiewicza, wydawcę z Białegostoku. Jest to pierwszy od bodaj dziesięciu lat przykład dobrze zapowiadającej się kariery politycznej, zdobytej własną pracą. Tyszkiewicz, człowiek finansowo niezależny, ma za sobą przeszłość solidarnościową, ale na poważnie zajął się polityką w momencie powstania PO. Kilka lat mozolnie budował partyjne

struktury, w poprzednich wyborach nie uczestniczył. Przygotowywał za to kampanię wyborczą prezydenta Białegostoku Ryszarda Tura, potem posłanki do Parlamentu Europejskiego Barbary Kudryckiej. Cierpliwie czekał na swój czas, który — wszystko na to wskazuje — właśnie nadszedł. Uchodzi za polityka pracowitego i skutecznego, dobrego organizatora. Nie jest typem trybuna ludowego, raczej działacza gabinetowego. Do kariery politycznej przygotowuje się poważnie i profesjonalnie. Na podlaskim politycznym rynku jest to zdecydowanie nowa jakość.

JAN ONISZCZUK



Zgrane karty

wśród kandydatów SLD znalazł się szef regionalnego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łomży Wojciech Szczepkowski, wywodzący się z Suwałk.

Jeśli na jakiejś liście czołówkę stanowią białostoczanie lub mieszkańcy podbiałostockich miejscowości, oznacza, iż partia nie ma odpowiednich kandydatów w terenie lub nie potrafi się porozumieć w sprawie zrównoważonej konstrukcji list. Dotyczy to zwłaszcza partii nowych, Socjaldemokracji Polskiej lub Partii Demokratycznej, a także ugrupowań egzotycznych lub jednorazowych, skleconych na potrzeby jednej kampanii. Z pewnością

tworze. Szczytem stabilności jest PSL, którego listy wyborcze nie zmieniają się od lat. Oprócz Dobrońskiego, Mioduszeńskiego i Borawskiego, mamy dwóch członków Zarządu Województwa (Krzysztofa Tołwińskiego, Jana Kamińskiego) i radnego wojewódzkiego (Mieczysława Bagińskiego). Lista LPR to, oprócz posła Andrzeja Fedorowicza, cała plejada radnych wojewódzkich i miejskich. Z ramienia SLD startują wojewoda i wicewojewoda oraz członek Zarządu Województwa Jan Syczewski. Listę Socjaldemokracji otwiera była posłanka SLD Barbara Ciruk i białostocki radny Krzysztof Bil-Jaruzelski. Liderem listy ugrupo-

KONTAKTY



Żniwa nie są już radosnym trudem, niczym święto. Nastrój i obrzęd zniszczyły technika i smutek, że nikt nie chce tego bożego daru...

Do żniw lud stawał jak do święta, pięknie wystrojony i z pieśnią na ustach. Jak okiem sięgnąć, na niwach nadnarwiańskich dźwięczały sierpy i niosły się pieśni. A gdy żniwiarze dochodzili do końca niwy, zostawiali nie zżętą ostatnią garść kłosów, tzw. przepiórkę. W środek kładli

kiem, wylegali na pole całymi rodzinami, a gdy skończyli robotę, jak przed wiekiem rozpierała ich duma i radość.

Dziś w Gielczynie warczą kombajny i traktory. Matki pilnują dzieci, żeby nie wpadły pod maszyny. Żadna gospodyni ani panna

sze w gospodarstwie. W większości z przymusu, bo nikt nie chce kupić ziarna i godziwie za nie zapłacić. A Gielczyn, podobnie jak dziesiątki innych wsi w okolicach Łomży, musi obsiewać swoje pola zbożem, bo gleby tu żytnio-ziemniaczane.

— Jeszcze kilkanaście lat temu, gdy żniwa nastawały, kolejka z ziarnem ustawiła się od magazynów w Łomży aż do Konarzyc — wspomina Józef Danielski. — Czekać trzeba było czasem dwie doby, ale każdy sprzedał.

Dziś kto chce sprzedać, musi jeździć 20 km i więcej na targi do Śniadowa, Zambrowa czy Jedwabnego. Wnuk Józefa, który prowadzi rodzinne gospodarstwo (12 hektarów), tak wędruje.

W Śniadowie wjazd na targ kosztuje 8 złotych! Tylko o złotówkę mniej, niż dawał za kwintal żyta z tegorocznych zbiorów jeden ze zbożowych pośredników! Z pośrednikami, którzy przyjeżdżają na targi ze Śląska albo innych regionów kraju, trzeba się znać i umawiać. Kto pojedzie w ciemno, nie sprzeda nawet za 9 złotych.

Dlaczego tak jest, zastanawia się Wiesława Jasińska,

platy plus płatności za zboże (w sumie około 500 zł za hektar), każdy obsiany hektar to strata dla gospodarstwa.

To skutek głoszenia, że w Polsce i Europie są ogromne zapasy zboża po to, żeby wykończyć polskiego rolnika, uważa Wiesława Jasińska.

— Żeby tak powstał w okolicy porządny magazyn zbożowy — marzy Józef Danielski. — Taki, który kupiłby zboże od każdego rolnika.

To marzenie się nie spełni, podobnie jak na ściernisku nikt nie ustroi już „przepiórki”. Jak nie powróci radość z zakończonych żniw.

Dziś każdy, komu potrzebne zboże, zaopatruje się sam. Rząd zacznie kupować jesienią na rezerwy państwowe według ściśle określonych, unijnych wymogów. Tylko jedno gospodarstwo w Gielczynie, należące do Jasińskich, może sprostać tym wymogom: partia zboża, oferowana przez rolnika w skupie interwencyjnym, w którym za kwintal pszenicy można dostać ponad 10 euro, nie może być mniejsza niż 80 ton! Drobny rolnik, który zbiera kilka, kilkanaście ton, został wyeliminowany. Czyli cały Gielczyn. Dla Gielczyna pozostali handlarze na targowiskach. Albo zaniechanie uprawy zboża. Ale jeśli nie zboże, to co?

Poniesione w ubiegłym



plaski kamień, a na nim kawałek chleba i szczyptę soli, na ofiarę dla prawdziwych przepiórek, zamieszkałych w zbożu. Z przeprosinami, że im zboże zabrali.

A potem parobczaki chwyтали po raz pierwszy żniwujące dziewczyny i wśród śmiechów, i pisków za nogi wlekli je wokół „przepiórki”. Żeby pierwsze żniwa zapamiętały do końca życia!

Tak opisywał żniwne zwyczaje na Mazowszu i Podlasiu pod koniec XIX wieku nasz krajan Zygmunt Gloger z Jezuwa.

Dorota Bielicka z Gielczyna pod Łomżą, choć ma dopiero 37 lat, też zapamiętała pewne żniwa, gdy Waldek, jej przyszły mąż, chwycił ją za nogę i przeciągnął wokół „przepiórki”. To było niecałe 20 lat temu, zboże żęło się wtedy jeszcze snopowiązałkami i każde ręce liczyły się przy zestawianiu snopów w dziesiątki. Ludzie, jak przed wie-

nie wychodzi do żniw, bo nie ma po co. Nikt nie stroi „przepiórki”, bo kombajn równa

wszystko z ziemią. Nie ma dla kogo stroić. Kto będzie wokół niej biegał, śmiał się, bawił?

Wsi dziś nie do śmiechu.

Nawożenie, orka, zasiewy, opryski. Dziesiątki godzin pracy ciągnika na coraz droższym paliwie. Na koniec żniwa: godzina pracy kombajnu, czyli zżęcie hektara zboża, kosztuje 200 zł. W sumie, żeby zebrać godziwy plon, trzeba wpakować w każdy hektar co najmniej 2000 zł, wylicza Waldemar Bielicki.

Jak się już zbierze, zboże idzie do koryta. Czyli na pa-

współwłaścicielka ponad 50 ha obsiewanych zbożem. Dlaczego mimo marnych zbiorów, z powodu wiosennych chłódów, lipcowej suszy i sierpniowych deszczów, na targach ceny zboża nie idą w górę?

Od wiosny, kiedy jej mąż Kazimierz zawiózł na targ do Śniadowa ubiegłoroczne nadwyżki i sprzedał owies po 28 zł za kwintal, ceny jeszcze spadły. Z drugiej strony wzrosły ceny nawozów, środków ochrony roślin i przede wszystkim paliwa. Nawet z uwzględnieniem unijnej do-

roku straty zmobilizowały Jasińskich do zagospodarowania całego zboża we własnym gospodarstwie. Obok zabudowań gospodarskich wyrosły duże silosy. Do nich trafia ziarno z tegorocznych zbiorów. Będzie z niego przede wszystkim pasza dla świń w nowej, dużej chlewni.

Jak długo?

ANNA DYLEWSKA

Na zdjęciu: żniwa w Gielczynie oraz rysunek „przepiórki” Zygmunta Glogera



KONTAKTY

Ustawa o pomocy publicznej dla szpitali może stać się... gwoździem do trumny szpitala w Grajewie! Tego nikt nie przewidział

Twarze gwoździa

W Szpitalu Ogólnym w Grajewie wielkie wzburzenie. Pod siedzibą komornika demonstracje. Na transparentach hasła: „Komornica rozbójnica!”, „Komornicy i lichwiarze, jednakowe macie twarze!”. Pracownicy Szpitala oskarżają komornika Grażynę Sosnowską o torpedowanie ustawy o pomocy publicznej dla Szpitala.

Szpital ma 15 mln zł strat. Władze powiatu przymierzały się do oddłużenia przez przejęcie zobowiązań i przekształcenie go w spółkę prawa handlowego. Pracownicy powiedzieli „nie”

la dla ponad 40 wierzycieli, zawiesił postępowania, ale wbrew Ustawie, dalej trzyma rękę na pieniądzach. Wynajduje luki prawne, żeby się obłowić, twierdzą zbulwersowani związkowcy, wspierający demonstracją uliczną swoją dyrekcję.

— Nie zwolnił zajętych należności w Narodowym Funduszu Zdrowia. Nie odblokował naszego konta bankowego. Przechwytuje pieniądze bez obowiązku przekazywania ich wierzycielom. Miała być pomoc dla szpitali, a szpital jest poszkodowany, podobnie jak wierzyciele — mówi Grzegorz

niem Szpitala z komornikiem korespondował też białostocki Oddział NFZ, prosząc o pisemne potwierdzenie zwolnienia zajętych sum. Bez skutku.

Nie ma przepisu

Komornik Grażyna Sosnowska twierdzi, że wypełniła ustawowy obowiązek, zawieszając postępowania zgodnie z art. 24 Ustawy. O obowiązku zwolnienia zajętych kwot w NFZ Ustawa nic nie mówi.

— To jest oczywiste, że trzeba zwolnić, tak nam interpretowano zapis artykułu 24 na wszystkich

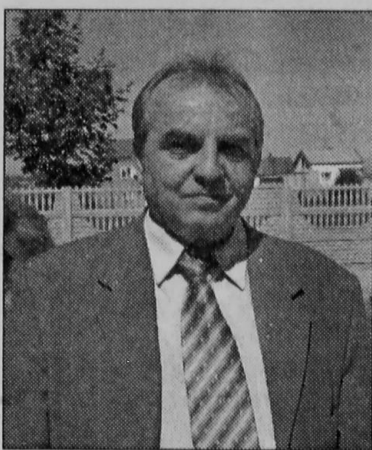
nać, co moje. Szpital wpadnie w nowe długi, będą nowe windykacje i nowa kasa dla mnie.

Ten scenariusz już się zaczyna sprawdzać, potwierdza dyrektor Dembski. Wchodzą w nowe długi. 10 sierpnia pani komornik dokonała nowego zajęcia.

— Nie chce wypuścić nas z rąk. Nie chce dopuścić, żebyśmy ugodzili się z wierzycielami, bo skończą się windykacje komornicze i kasa dla niej — konkluduje Czerwiński.

Związkowcy złożyli w Prokuraturze Rejonowej zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez Grażynę Sosnowską. Wystąpili

Komornik



w luce

prywatyzacji dwa lata temu, kiedy zrezygnowali z dalszych podwyżek z „ustawy 203”, zgodzili się na obniżenie zarobków o 7,5 proc. i zawieszenie funduszu socjalnego. Zgodzili się na wyrzeczenia, żeby ratować Szpital jako placówkę publiczną. Dzięki temu może skorzystać z pomocy finansowej, przewidzianej w uchwalonej w kwietniu Ustawie o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej.

Wojewoda podlaski 12 lipca wydał postanowienie o wszczęciu postępowania restrukturyzacyjnego. Zawieszeniem egzekucji długów, Szpital miał mieć trzy miesiące oddechu na zawarcie ugód z wierzycielami. Gdyby wojewoda uznał ugody za korzystne, gwarantujące spłatę długów, restrukturyzacja byłaby wspierana pieniędzmi publicznymi przez najbliższe 2 lata. Gdyby...

Zawiesił, ale nie oddaje

Komornik Sądu Rejonowego w Grajewie, prowadzący windykację należności od Szpitala

Dembski, dyrektor grajewskiego Szpitala.

Na poczet długów, objętych restrukturyzacją, komornik, na mocy wyroków sądowych, zajmował czwartą część miesięcznej płatności NFZ dla grajewskiego szpitala. Czyli ponad 300 tys. zł miesięcznie. Sytuacja nie zmieniła się po zawieszeniu windykacji. Szpital stracił już transzę lipcową, która po staremu wpłynęła na konto komornika. Transza sierpniowa trafi w to samo miejsce, do wierzycieli — mówi Grzegorz Dembski.

— To jest sprzeczne z intencjami Ustawy, zawieszenie windykacji miało być pomocą dla szpitali. Bez tych pieniędzy Szpital wpadnie w nowe długi. Nikt nie będzie chciał z nami poważnie rozmawiać o ugodzie. Jeśli będą nowe długi, będzie koniec. Za półtora miesiąca wojewoda cofnie restrukturyzację i wystąpi do starosty z wnioskiem o likwidację Szpitala! — rwie włosy z głowy dyrektor Dembski.

Dyrektor przekonywał komornika, że zatrzymując pieniądze, łamie Ustawę. W imie-

szkoleniach, dotyczących pomocy publicznej — mówi Grzegorz Dembski.

— Nie ma nic oczywistego. Albo jest przepis, albo go nie ma. Nie znam przepisu, który by mnie obligował do tego typu działań. A jeśli nie ma przepisu, ja tego zrobić nie mogę — twardo trzyma przy swoim Sosnowska.

Przyznaje, że sytuację można ocenić jako lukę w prawie. A na to ona nie ma wpływu. Mogłaby wycofać zajęcie na wniosek wierzycieli, gdyby wpłynął.

Nie rozumie, skąd takie emocje. Jeśli się myli, to przecież Szpital złożył skargę na jej czynności do Sądu Rejonowego. Sąd sprawę rozpatrzy i wyda wyrok. Jeśli nakaże jej zwolnić pieniądze w NFZ, to zwolni.

Chytróść

— W tym się przejawia chytróść komornika — uważa działacz związkowy Władysław Czerwiński (NSZZ Solidarność 80). — Pani komornik rozumie tak: zanim sąd rozpatrzy sprawę i wyda mi pieniądze, minie z pół roku. W tym czasie będę zabierał pieniądze z Funduszu i odc-

też do prezesa Sądu Rejonowego z prośbą o przyspieszenie rozpatrzenia przez sąd skargi Szpitala na czynności komornika.

— Zostanie rozpatrzona niezwłocznie — zapewnił prezes Andrzej Myśliński.

Biuro prasowe białostockiego Oddziału NFZ poinformowało, że komornicy, dokonujący windykacji długów Szpitala Wojewódzkiego w Łomży i Szpitala MSWiA w Białymstoku, zawiadomili NFZ pisemnie o zawieszeniu postępowań w związku z restrukturyzacją i cofnęli zajęcia należności tych szpitali.

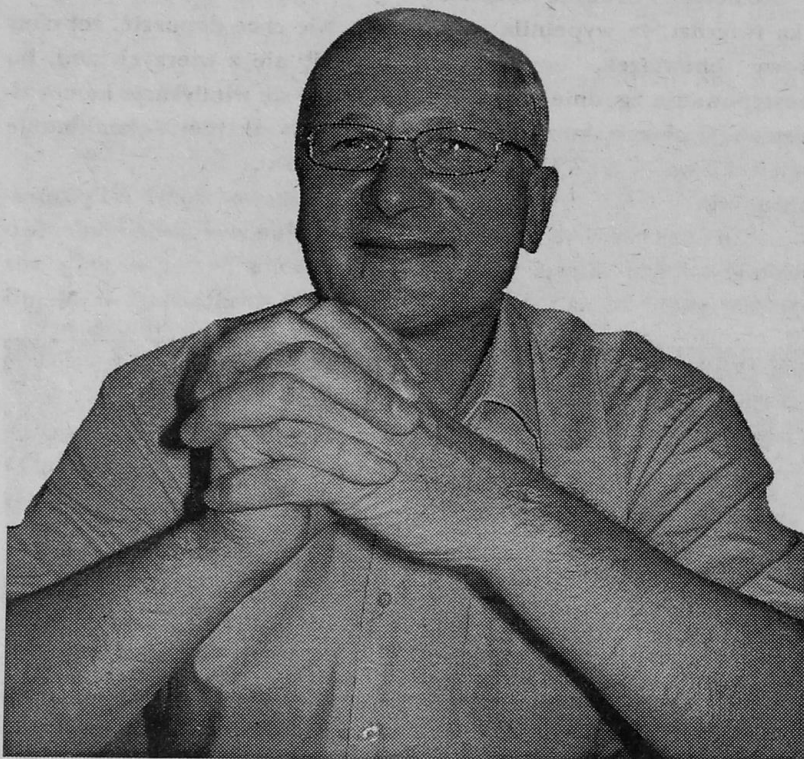
— W momencie przystępowania do restrukturyzacji żaden z naszych wierzycieli nie prowadził egzekucji komorniczej — oponuje Jan Bajno, zastępca dyrektora łomżyńskiego szpitala.

Do tematu powrócimy.

MARIA KACZYŃSKA

Na zdjęciach: pracownicy Szpitala demonstrują niezadowolenie pod siedzibą komornika; komornik Grażyna Sosnowska uważa, że wypełniła nakaz ustawy; dyrektor Grzegorz Dembski boi się, że szpital prędzej przestanie istnieć, niż zakończy się walka z komornikiem

Gospodarka polska w ubiegłym roku rozwijała się najszybciej w Europie. Produkt Krajowy Brutto wzrósł średnio 5,4 proc., a w pierwszym półroczu ponad 6 proc. Po raz pierwszy od lat kopalnie zamiast zwalniać, zaczęły przyjmować do pracy górników. Specjaliści prognozowali powstanie tysięcy miejsc pracy w przemysłach motoryzacyjnym, spożywczym, meblowym, stoczniovym oraz w handlu i budownictwie. W tym roku tempo wzrostu osłabło. Według Głównego Urzędu Statystycznego w pierwszym kwartale wyniosło jeszcze 2,1 proc. Jak to widać z „punktu siedzenia” naszych przedsiębiorców?



Przegrywamy z szarą strefą

Kazimierz Sałacki, właściciel lakierni samochodowej z Łomży: — Gdy się naczynam gazet, dowiaduję się, że jest ożywienie gospodarcze. Gdy rozglądam się wokoło, ożywienia nie widzę. W mojej branży liczba zakładów utrzymuje się na stałym poziomie z tendencją malejącą. Nie obserwuję gwałtownego napływu klientów. Może się to wydać dziwne, bo przecież samochodów jest coraz więcej. Problem w tym, że usługi przenoszą się do szarej strefy. Jest duże bezrobocie i ludzie chwytają się każdego sposobu, by zarobić na życie. Ja, wydając złotówkę na opłacenie pracownika, drugą przeznaczam na podatki i ZUS. W szarej strefie koszt pracy jest o połowę tańszy.

To samo dzieje się w branży budowlanej, remontach mieszkań, instalatorstwie, stolarstwie, a nawet w piekarnictwie! Czyli w całym tak zwanym rzemiośle. Konkurencja szarej strefy powoduje, że u mnie i w innych zarejestrowanych firmach od 5-7 lat cena usług nie zmienia się, a koszty w tym czasie znacznie wzrosły. Szara strefa to tylko pozorna korzyść dla klientów. Pogarsza rentowność rzemiosła, ogranicza rozwój małych firm. Nie stać nas na nowe inwestycje, unowocześnianie oferty, podno-

szanie jakości. A kto stoi w miejscu, ten się cofa.

W branży samochodowej szarej strefie sprzyja też praktyka firm ubezpieczeniowych, które wypłacają klientom odszkodowania do ręki według tzw. rozliczenia kosztorysowego. Czyli firma sama ustala, ile powinna kosztować naprawa. Według mnie, jest to połowa tego, co powinna zapłacić, gdyby klient wstawił auto do profesjonalnego warsztatu i przedstawił firmie rachunki. Klient te małe pieniądze wydaje w szarej strefie za usługę gorszej jakości, bo wydaje mu się, że jak zapłaci mniej, to zyska. W rzeczywistości traci.

W Łomży drobna przedsiębiorczość jest podstawą gospodarki. Jej nie najlepsza kondycja przekłada się na słabą kondycję miasta. Czy władze lokalne mogą pomóc to zmienić? Moim zdaniem, tak. Chociażby przez ułatwianie życia młodym, zakładającym nowe firmy. Także przez trzymanie w ryzach lokalnych podatków. A przede wszystkim stworzenie wizji rozwoju, w której każdy mógłby zobaczyć swoje miejsce. (MK)

Na zdjęciu: Kazimierz Sałacki prowadzi warsztat samochodowy od dwudziestu lat; od roku jest starszym Cechu Rzemiosł Różnych w Łomży

Oczekiwana ustawa, która daje szansę gminom i przedsiębiorcom

Partnerstwo

Przyjęta przez Sejm 28 lipca ustawa o partnerstwie publiczno-prywatnym została podpisana przez prezydenta. Zacznie obowiązywać po 30 dniach od chwili jej ogłoszenia.

Ustawa umożliwia zawarcie umowy między partnerem publicznym (np. samorządem) a prywatnym w celu wspólnego zrealizowania inwestycji o charakterze publicznym (budowa oczyszczalni, kanalizacji, wysypiska śmieci itp.). Partner prywatny będzie potem zazwyczaj zarządzał inwestycją, ale przede wszystkim dostarczy część bądź całość potrzebnego kapitału na jej realizację.

Ustawa zrównuje partnerstwo publiczno-prywatne z innymi przedsięwzięciami, likwidując np. podwójne opodatkowanie oraz uelastyczniając regulacje, dotyczące zamówień

publicznych, chociażby w sprawie obowiązujących terminów. Ustawa o zamówieniach narzuca bowiem stronom limit czasu współpracy (3 lata); partnerstwo publiczno-prywatne może mieć charakter wieloletni z gwarancją obowiązywania umowy, niezależnie od kadencji samorządu.

Według resortu gospodarki, który jest autorem projektu, partnerstwo publiczno-prywatne opłaca się obu partnerom: strona prywatna bez nadmiernego ryzyka może wiele lat czerpać korzyści ze wspólnego przedsięwzięcia, strona publiczna, pozyskując partnera z kapitałem, uzyskuje źródło finansowania części swoich zadań. Jednocześnie ustawa daje stronom gwarancję, że wszystkie procedury są jasno zdefiniowane.

Świnie tylko... podkładane (przez dziennikarzy?)

Wyjaśniła się sprawa rzekomej budowy gigantycznej chlewni w rejonie Grodna na Białorusi, niedaleko granicy polskiej, która mogłaby zagrozić środowisku naturalnemu po obu stronach granicy. Po interwencji marszałka województwa podlaskiego Janusza Krzyżewskiego w ambasadzie Białorusi w Warszawie strona białoruska stanowczo zaprzeczyła, jakoby taka inwestycja była planowana.

Grodziński Wojewódzki Komitet Przyrodniczych Zasobów i Ochrony Środowiska w piśmie do wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska w Białymstoku stwierdza, że „rozmieszczenie takiej hodowli świń w rejonie wsi Goża powiatu grodzieńskiego nie jest możliwe ze względu na istniejące w

Republice Białorusi normatywy ekologiczne (...) Wieś Goża znajduje się w strefie ochronnej Niemna i przylega do terytoriów Gożskiego Państwowego Parku Ochrony Dzikich Roślin Lecznicych republikańskiego znaczenia...”

Strona białoruska zapewnia, że rolniczy kooperatyw Goża nie zajmuje się hodowlą świń i nigdy projekt rozmieszczenia tam świńskich ferm nie był brany pod uwagę.

Marszałek Janusz Krzyżewski przyjął te wyjaśnienia i wstrzymał się z oficjalną interwencją w Ministerstwie Środowiska. Według prasowych doniesień, w pobliżu wsi Goża, około 20 km od granicy, miałyby jakoby powstać chlewnia na 100 tysięcy tuczników. (MK)

Burmistrz Nowogrodu

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 — tekst jednolity) informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41 został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonych na terenie miasta Nowogród przy ulicy Stacha Konwy, przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu.

Szczegółowe informacje dotyczące wykazu nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Nowogrodzie pok. 6 lub telefonicznie pod numerem 217-55-20 wew. 23



Sezon ogórkowy w prasie, radiu, telewizji sprawia, że pojawiają się w nich historyjki o stworach, dziwadłach, niesamowitościach. Co ciekawe: niesamowite historie krążą wśród ludzi, podawane z ust do ust. I nikt nie wie, skąd się biorą

Głowa w lesie, reszta na łące

W nocy bogaty człowiek z Grajewa wracał samochodem do domu. Za Świdrami jacyś ludzie dali mu znak do zatrzymania i poprosili, żeby pomógł im w naprawie ciągnika.

— Potem wszystko było jak na amerykańskim filmie — opowiada mieszkaniec Stawisk, czekając w kolejce na stacji paliw. — Związali ręce i nogi, przystawili do głowy pistolet i zażądali pieniędzy. Nie miał, ale nie uwierzyli. Kiedy nie pomogło bicie, zaczęli przypalać go zapalniczkami! Udręczyli okrutnie. I jeszcze nie mieli dość! Wrzucili do bagażnika i wywieźli pod las. Zabili też okrutnie. Odcieśli głowę, a resztę zakopali na łące. Zabili, żeby ich nie rozpoznał, czyli musiał ich znać.

— Już ich złapali! — wtraca znajomy. — Dwóch z Grajewa, dwóch z Łomży, a jeden Białorus.

Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Kolnie, obejmującej miejsce, w którym zdarzyła się zbrodnia, jest zaskoczony: nic o tym nie wie! Za to przed chwilą dowiedział się, że jadący samochodem pijany policjant, na przejściu dla pieszych, bli-

się na śmierć tej samej nocy, a drugie właśnie umiera w szpitalu. Dramat rozegrał się na wsi koło Zambrowa. Wieść szybko dotarła do Nowogrodu.

Gdy policja zdecydowanie dementuje, by był taki wypa-

znajoma z Wysokiego Mazowieckiego, a to od nich blisko — mówi pracownica Urzędu Gminy Zbójna. — Coś w tym musi być, jeżeli tak szybko aż na Kurpie dotarło!

Na szczęście, nie wydarzy-

— Jeden czort, ale gadaj, co tam się działo!

— Jedni zwabili drugich w pułapkę. Poszło o wielką forszę z narkotyków, haraczy na Mazurach i okup — wylicza szwagier bez zająknięcia. — Czekali na nich ze trzy dni i wreszcie się doczekali! Urządzili im takie powitanie, jak na „Ojcu chrzestnym”! Samochody podziurawione jak sito, krew w środku, krew na ziemi. Policja zamknęła drogę, żeby gapie się nie zbiegli. Pełno psów, zdjęcia robią, filmują i w ogóle bigos z tego wielki. Pomyślałem, że się dopcham na skróty, ale ludzie odradzili, bo policja bardzo duży teren obstawiła.

Dzwonię na policję. Policja o jatce nic nie wie.

— To tylko plotka! — przerywam szwagrowi krwiste wywody.

— Plotka?! Przecież to niemożliwe, żeby coś takiego ludzie sobie ot tak wymyślili! — odpowiada. — Nigdy w to nie uwierzę! Przecież z tamtej strony wracam i wszystko słyszałem na własne uszy!

Pętla miłości

Koło Wizny był chłopak i była dziewczyna. On bogaty, ona biedna. Ale on ko-



Ogórki z krwią

sko budynku Komendy, zabił dziecko i uciekł!

Wieść o pijanym zabójcy w mundurze jeszcze tego samego dnia dotarła także do Łomży. Niektórzy twierdzą, że tragedia wydarzyła się nie w Kolnie, ale właśnie tutaj!

— Nic o tym nie wiem — dziwi się teraz nadkomisarz Krzysztof Leończak, rzecznik prasowy komendanta miejskiego policji. — Czego to ja już tego lata nie słyszałem!

Wyrodna matka

Jak zwykle balowała z kochankiem w doborowym towarzystwie. Żeby mieć święty spokój, spoila swoje małe dzieci, trzy i pięć lat, wódką. Spoila tak, że jedno zatrulo

dek, informuję rozprawiających o wyrodnej matce, że to nieprawda.

— Jak to nieprawda! — denerwuje się kobieta. — Sąsiadka słyszała rano w sklepie i w gazecie już napisali! W której? Nie wiem, bo gazet nie czytam. Ale o takich rzeczach nie mówi się tak sobie

— Racja! — dodaje druga. — Tylko ja słyszałam, że to nie było koło Zambrowa, ale koło Jedwabnego.

Do Zbojnej wieść dotarła w jeszcze innej postaci: wyrodna matka nie spoila dzieci, lecz głodziła tydzień i ani nie koło Zambrowa, ani nie koło Jedwabnego, ale koło Szepietowa!

— Dzwoniła do mnie rano

ło się nic tak makabrycznego ani pod Zambrowem, ani Jedwabnem, ani Szepietowem. Ale ludzie wiedzą swoje.

Jatka

— Nic po drodze pani nie słyszała? — dziwi się mieszkaniec Turośli. — Mówią u nas, że ruska mafia strzelaninę za Balikami urządziła. Straszna jatka podobno! Nawet lekarze i policjanci mdleli na ten widok. O, szwagier jedzie! Ma pole w tamtej stronie.

Szwagier zatrzymuje ciągnik.

— Słyszałeś o ruskiej mafii w Balikach?!

— Słyszałem, ale to nie mafia ruska, tylko pruszkowska! — odpowiada szwagier.

chał ją szczerze. Powiedział rodzicom. A oni powiedzieli „nie”, bo już upatryli sobie inną synową, też bogatą.

— Chłopak się powiesił. A kiedy jego dziewczyna dowiedziała się o wszystkim, jeszcze tego samego dnia się otrula — opowiada sąsiadka sąsiadce w Jedwabnem. — I zamiast wesela, mają teraz dwa pogrzeby! Ciekawe, czy pochowają ich w jednym grobie?

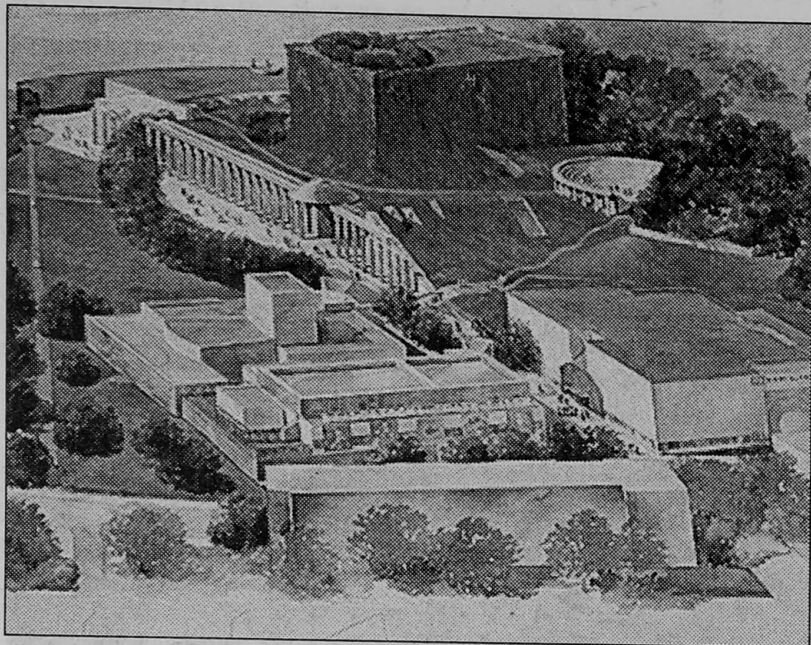
— To prawda? Aż wierzyć się nie chce — wątpi sąsiadka.

— Jak nieprawda! Z takich strasznych rzeczy plotek robić nie wolno!

„Pętli miłości” policja nie odnotowała.

GABRIELA SZCZESNA





Pieniądze na Centrum

Ministerstwo Kultury pokryje połowę kosztów utrzymania Opery i Filharmonii Podlaskiej — Europejskiego Centrum Sztuki, zapewnił minister Waldemar Dąbrowski.

W 2006 roku Samorząd Województwa Podlaskiego otrzymał ministerialne dofinansowanie na kulturę na poziomie roku 2005, ale też 5 mln zł na budowę opery, a 1 mln zł na przygotowanie niezbędnej dokumentacji.

Od 2007 roku koszty funkcjonowania tej Opery i Filharmonii będą podzielone pomiędzy samorząd wojewódz-

stwa i resort kultury po połowie.

Podpisanie porozumienia w tej sprawie odbędzie się 9 września w Białymstoku podczas uroczystego koncertu, na którym minister kultury Waldemar Dąbrowski wręczy zasłużonym twórcom Podlaskiego nowe medale Gloria Artis.

Decyzję o budowie Europejskiego Centrum Sztuki radni wojewódzcy podjęli w czerwcu. Marszałek ogłosił szybko konkurs na projekt architektoniczny, który już (informowaliśmy o tym) został rozstrzygnięty.

Order w... okładce



Monografia „Order Orła Białego” autorstwa Krzysztofa Filipowa, dyrektora Muzeum Wojska w Białymstoku, została wydana z okazji 300. rocznicy ustanowienia w Tykocinie tego najwyższego polskiego odznaczenia.

Order ustanowiony został w 1705 r przez Augusta Mocnego.

Odłot lata

To one są symbolem wiosny, ale także nadchodzącej jesieni.

Odlatują zwykle na świętego Bartłomieja, czyli 24 sierpnia. Przed nimi tysiące kilometrów.

Najdalej mają te, które zimują w prowincji Natal Republiki Południowej Afryki: 10 tysięcy kilometrów!

I znowu pozostanie nam nostalgiczny widok opuszczonych gniazd. Ale także nadzieja, kiedy 25 marca zawołamy: „Na Zwiastowanie witaj, bocianie!”.

Jerzy Staszewski (80 lat), Łomża: — W związku z obchodami Święta Wojska i rocznicy Cudu nad Wisłą dużo się wspominało nasz 33 Pułk Piechoty. Mnie wiążą z tymi czasami wspomnienia rodzinne, bo jestem synem oficera 33 Pułku. Ojciec walczył na wojnach w 1920 i 1939 roku, był więziony przez Sowieców, zesłany na białe niedźwiedzie. Stamtąd trafił do armii Sikorskiego i walczył na Zachodzie w I Dywizji Pancerniej generała Maczka. Po wojnie nie wrócił do kraju, żył i umarł w USA. Ja z rodziną, jako piętnastolatek, zostałem deportowany

Orkiestry czar...

na Sybir drugim rzutem. Wróciliśmy do Łomży w 1946 roku.

Gdy dziś wspominam przedwojenną Łomżę, pamiętam świetną pułkową orkiestrę. Ojciec kolegi był kapelmistrzem. Orkiestra zawsze występowała na patriotycznych i wojskowych uroczystościach, ale nie tylko. Grała także dla rozrywki, dla umile-

Dzień Ogórka

4 września w Kruszewie odbędzie się VI Ogólnopolski Dzień Ogórka.

Dzień promuje kulturę ludową i miejscowe wyroby regionalne, głównie kiszzone ogórki z Kruszewa i Śliwna, ale także pieczywo, sery i miody.

Oprócz koncertów zespołów folklorystycznych („Narwianki”, „Klepaczanki”, „Narwianie”) oraz polonijnego kabaretu „Polonez” z Grodna i degustacji, odbędą się szkolenia i prelekcje związane z edukacją ekologiczną, rejestracją produktów regio-

nalnych i dostosowywaniem upraw do wymogów Unii Europejskiej.

Organizatorzy zapraszają artystów, twórców i rzemieślników (nie tylko ludowych — miejsce pod stoisko bezpłatne) oraz producentów kulinarnych wyrobów regionalnych, a także firmy i przedsiębiorców, pragnących zaprezentować i sprzedać swoje usługi czy wyroby.

Szczegółowe informacje: Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Choroszczy, ul. Sienkiewicza 29, tel. (085) 719 14 31.

Publikację pt. „Łąka — zielony mikroświat”, adresowaną do dzieci, wydało Muzeum Przyrody w Drozdowie (gm. Piątnica). Napisała ją Barbara Turowska, pracownik Działu Oświatowego Muzeum.

— Chciałam pokazać, jak wielką różnorodnością roślin i zwierząt charakteryzuje się polska łąka, wciąż naturalna w przeciwieństwie do łąk na Zachodzie; jak wielkie bogactwo życia w sobie „zawiera” — mówi autorka. — W



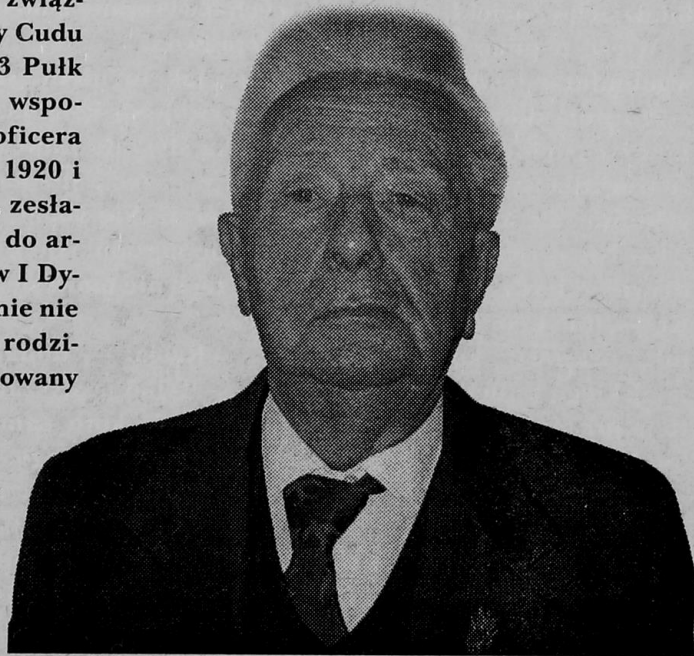
Łąka dla dzieci

książce znajdują się podstawowe informacje o łąkowej faunie i florze, zagrożonych gatunkach zwierząt i roślin oraz podstawowe pojęcia, dotyczące ochrony środowiska.

Wydanie „Łąki” poprzedził konkurs plastyczny o tej samej tematyce dla przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych powiatu łomżyńskiego,

zorganizowany przez Muzeum Przyrody i Narwiański Park Krajobrazowy Doliny Narwi w Drozdowie. Napłynęło ponad 400 prac. Jedną z nich znajduje się na okładce książki, a całość, pod kierunkiem Iwony Sielskiej, zilustrowali uczniowie Liceum Plastycznego im. Wojciecha Kossaka w Łomży.

Na zdjęciu: okładka „Łąki”



nia życia mieszkańcom. Życzyłbym dziś naszemu łomżyńskiemu wojsku takiej orkiestry.

Na zdjęciu: Jerzy Staszewski

Augustów



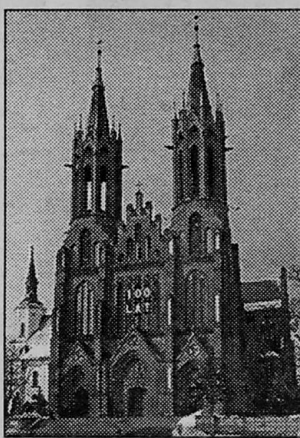
XIII AUGUSTOWSKIE LATO TEATRALNE: wybory Miss Lata i „Kabaret”, niedziela, 28 sierpnia, Hotel Delfin, początek godz. 17.00. Organizator: Agencja Artystyczna „Majak” (tel. (85) 742-20-38).

To ostatnie akcenty tegorocznego lata kulturalnego w Augustowie. Dzięki Augustowskim Latom Kulturalnym, wymyślonym przez Andrzeja Jakimca, Augustów stał się autentyczną kulturalną stolicą regionu. Przynajmniej dwa letnie miesiące. Zakończenie tradycyjnie rozrywkowe. Organizatorzy nie zdradzają, jakie kabarety wystąpią w pożegnalnym programie. Ma to być niespodzianka dla publiczności. Na zdjęciu: szczudlarze, symbol Augustowskiego Lata Teatralnego.

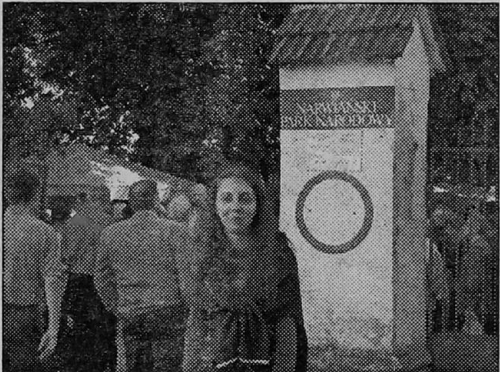
Białystok

X KATEDRALNE KONCERTY ORGANOWE: Chór Uniwersytetu w Białymstoku oraz Józef Kotowicz (organy), piątek, 26 sierpnia, godz. 20.15, archikatedra pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny (dawnej fara). Organizator: Białostockie Stowarzyszenie Musica Sacra.

Tegoroczne koncerty organowe w katedrze białostockiej włączone są do obchodów wielkiego jubileuszu stulecia konsekracji świątyni (na zdjęciu). Funkcjonowała na początku jako kościół farny. Gdy w 1991 roku papież Jan Paweł II utworzył Diecezję Białostocką, podniesiona została do godności katedry. Obecnie jest to archikatedra arcybiskupa metropolity białostockiego. Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się w styczniu i trwać będą do października.



Kurowo



VI PODLASKA BIESIADA MIODOWA, sobota, 27 sierpnia — niedziela, 28 sierpnia, siedziba Narwiańskiego Parku Narodowego. Oficjalne otwarcie w sobotę o godz. 11.00. Organizatorzy: Stowarzyszenie „Podlaska Biesiada Miodowa” (tel. 606-361-863) i Narwiański Park Narodowy.

Idea „Biesiady” narodziła się w kręgu twórców Zielonych Płuc Polski. Celem jest stworzenie regionalnego „produktu turystycznego” dla turystów z kraju i zagranicy oraz promocja Narwiańskiego Parku Narodowego. Festiwal miodów z najlepszych polskich pasiek (z konkursem!), obfitość regionalnego jadła i napitków, muzyka, rozrywka. „Biesiada” przyciąga tłumy.

Suwałki

„RAJSKIE OGRODY”, akwarele Haliny Mackiewicz, wernisaż w piątek, 26 sierpnia, godz. 18.00, Galeria „Chłodna 20”, ul. Noniewicza 71.

Cykl akwael powstał dzięki stypendium artystycznemu, przyznanemu autorce przez prezydenta Suwałk.

Wizna

„NASZE MAŁE OJCZYZNY”, wystawa fotografii Krystyny Berndt. Galeria Wizna (w świetlicy wiejskiej w Wiźnie), wernisaż w piątek, 26 sierpnia, godz. 18.30.

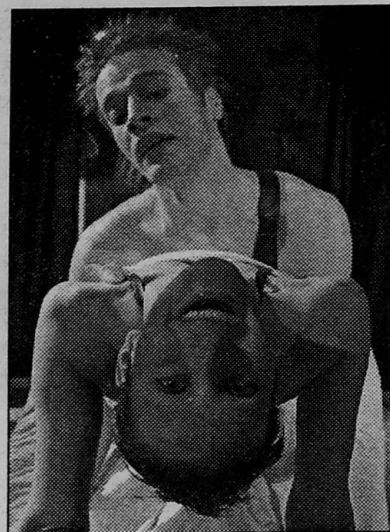
Autorka jest teatrologiem, dokumentalistą, filmowcem, fotografikiem. Pochodzi z Bydgoszczy. Od siedmiu lat fotografuje Wiznę i jej okolice. Na wystawie pokazuje fragment swojej pracy, do której podchodzi z wielkim uczuciem. Jak twierdzi, coraz bardziej przywiązuje się do ludzi i przyrody.

Wystawa inauguruje działalność wiejskiej galerii, która chce prezentować lokalne dziedzictwo. Powstaje przy wsparciu władz gminy i Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Wiskiej. Na zdjęciu: Krystyna Berndt (MK)



Kończy występ na festiwalu „Fringe 2005” w Edynburgu Teatr Wierszalin z Supraśla. Największa na świecie impreza teatralna trwa od 7 do 29 sierpnia.

Wierszalin prezentuje najnowsze przed-



Wierszalin w Edynburgu

stawienie pt. „Święty Edyp”, według sztuki i w reżyserii Piotra Tomaszuka. Starogrecki mit o Edypie jest punktem wyjścia do rozważań o istocie człowieczeństwa i sensie życia.

Wierszalin występuje na scenie teatru Workshop. Zgodnie z formułą festiwalu, w ostatnim tygodniu na spektaklu pojawiają się recenzenci, którzy oceniają przedstawienie. Wierszalin trzykrotnie już zdobył w Edynburgu prestiżową nagrodę „Fringe First”: za spektakle „Turlajgro szek”, „Merlin” i „Medyk”.

Festiwal „Fringe” odbywa się od 1947 roku. Powstał z myślą o zintegrowaniu przez sztukę rozbitej moralnie i zniszczonej przez wojnę Europy. W pierwszych edycjach brało udział kilka teatrów angielskich. W 1996 roku został wpisany do Księgi Rekordów Guinnessa jako największy festiwal teatralny na świecie. (MK)

Na zdjęciu: Alicja Rapsiewicz i Rafał Gąsowski w spektaklu „Święty Edyp”

Modlitwy na Grabarce

Zakończyły się uroczystości z okazji prawosławnego święta Przemienienia Pańskiego na św. Górze Grabarce.

Główną świąteczną liturgię celebrował metropolita warszawski i całej Polski Sawa.

Uroczystości na Grabarce to także okazja do spotkań z tymi, którzy mieszkają bardzo daleko, ale na święto Przemienienia na św. Górę przyjeżdżają co roku. Prawie 50 młodych ludzi ponad tydzień przygotowywało Górę do przybycia pielgrzymów.

Służby porządkowe oceniają, że św. Górę odwiedziło ok. 30 tysięcy wiernych.

DO KINA „MILLENIUM” Z KONTAKTAMI

26 sierpnia (piątek) — • Garbi: super bryka, godz. 16.15 • Mr & Mrs Smith, godz. 18.00, 20.00;

27–28 sierpnia (sobota — niedziela) — • Garbi: super bryka, godz. 14.30, 16.15 • Mr & Mrs Smith, godz. 18.00, 20.00;

29 sierpnia — 1 września (poniedziałek — czwartek) — • Garbi: super bryka, godz. 16.15 • Mr & Mrs Smith, godz. 18.00, 20.00.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany film.

Bliższe informacje o repertuarze: tel. 216-75-19.



Lecą! Nadleciały! Z Turośni Kościelnej, Białegostoku, Ostrołęki, Łomży, Białous. I... Wysokiego Mazowieckiego. Bo Wysokie ma już dwóch „swoich własnych” pilo-



Balon „Tent” Tadeusza Bohajły na chwilę przed startem

tów: Czesława Osuchowskiego i Kazimierza Kicuna. „Zarazili się” laniem na organizowanych przez „Kontakty” Mistrzostwach Mikrołotowych...

Przeleciały nad zadartymi głowami i krąży nad miastem. Wylądowały.

„Hej, sokoły” trafnie witała pilotów w Wysokim Mazowieckim Kapela „Maki”. Antoni Dymerski (harmonia pedałowa) z Wyku, Marian Kijek (bęben) ze Zbójnej, Ka-

zimierz Bognacki (klarnet) z Łomży, Józef Konert (saksofon, akordeon) z Milewa, Arkadiusz Korytkowski (akordeon, organy) z Łomży oraz Jan Makowski (gitara) z Siemienia z miejsca zdobyli sympatię wszystkich.

Usiadły tuż, tuż. Można było natrzeć się do woli, wypytać pilotów o wszystko.

Niektórzy byli bardzo dociekliwi: jak się ratować, kiedy silnik przestanie działać? Na ile wystar-

cza paliwa? Czy w górze jest zimno, czy ciepło? Kiedy trzęsie, a kiedy leci się „miętko”? Ile kosztuje motolotnia? Jak zostaje się pilotem?

Powodzenie miała loteria „Kontaktów”. Wśród wygranych podniebne emocje: lot motolotnią.

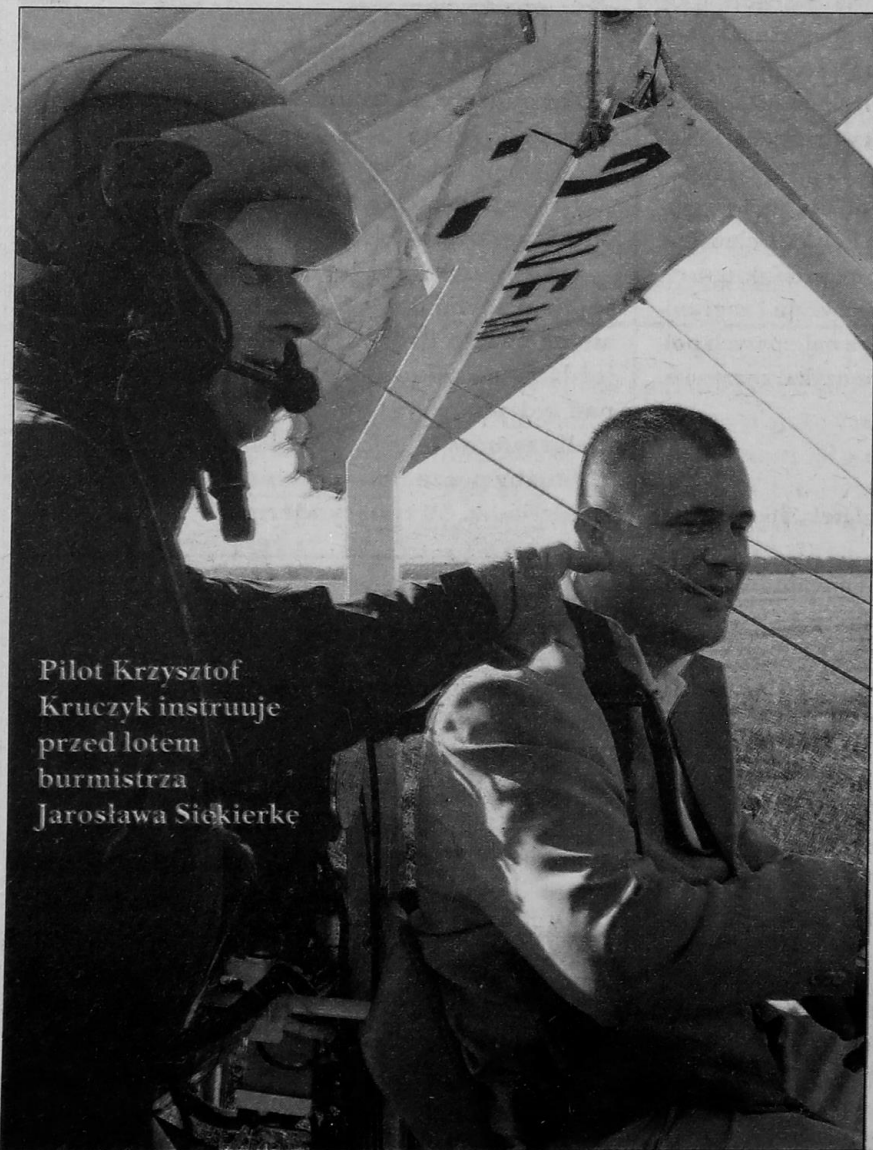
— Ty ciągnij! — namawiał chłopak dziewczynę.

— A jak wylosuję lot?

— To polecisz!

— Chyba się boję...

Byli tacy, którzy się nie bali i koniecznie chcieli polecieć. I polecie-li! Sylwia Śliwowska, Marcin Ol-szewski, Wojciech Chojński, Leszek Wróblewski, Regina Garczyńska, Rafał Wojno, Agnieszka Mościcka, Maciej Wyczółek, Ewa Potocka, Andrzej Kozikowski, Szymon Staniurski, Marta Zaremba, Oksana Jamiołkowska, Ewelina Krajewska, Katarzyna Grochowska, Grzegorz Wyszynski, Michał Szepietowski. I jeszcze drugie tyle mieszkańców



Pilot Krzysztof Kruczyk instruuje przed lotem burmistrza Jarosława Siekierkę

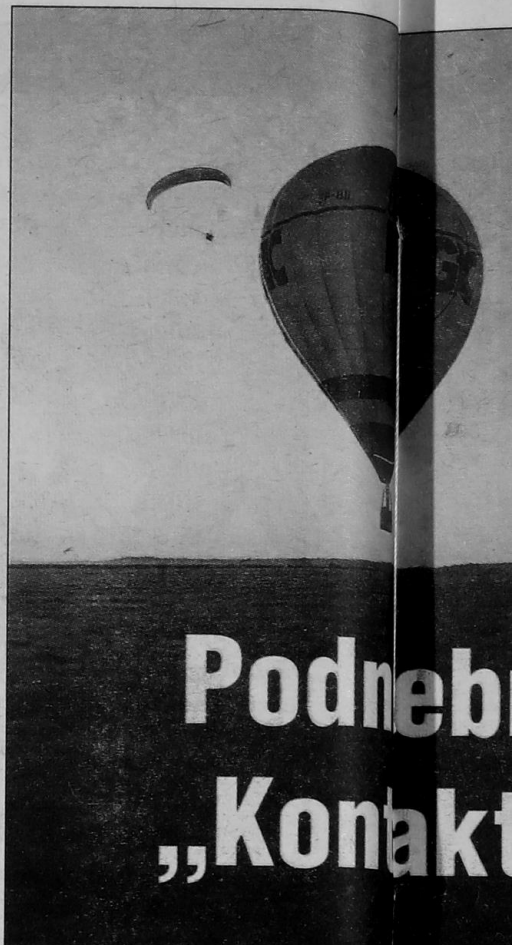
Wysokiego Mazowieckiego oraz powiatu. Piloci: Maciek Maciejewski, Zbyszek Kędziora, Mirek Puciołowski z Białegostoku, Zbyszek Pieciak z Łomży, Krzysztof Kruczyk z Ostrołęki oraz ich asystenci Tomek Piotrowski, Jarek Puszczyk, Jarek Kudaj, Irek Krajewski, nie mieli chwili wytchnienia.

Bez wahania poleciałby w niebo Ryszard Flanc, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Wysokim

Mazowieckiem. — Niestety, chyba żaden pilot nie zechce ze mną ryzykować — mówił żartobliwie. — Może za rok, kiedy zrzuć kilkanaście kilogramów!

Nie wahał się Jarosław Siekierka, który, jak na burmistrza Wysokiego Mazowieckiego przystało, jest wysoki i... „też swoje waży”.

— Tato, popatrz na mnie, będę ci machał! — zapowiadał najmłodszy syn Przemek.



Podniebny
„Kontakt”



podniebne „Kontakty”

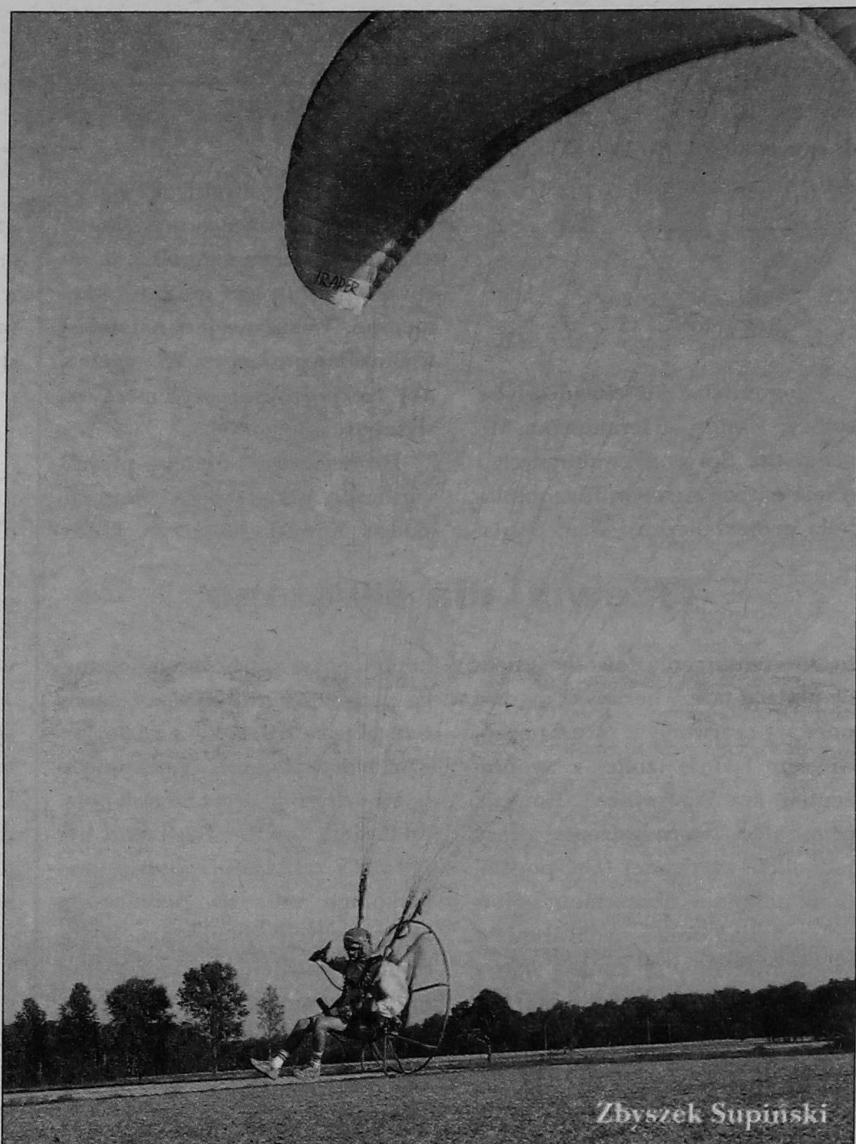
— Siedzisko w motolotni to nie to samo, co mój fotel przy biurku — przyznał po wylądowaniu. — Na ziemi czuje się jednak znacznie pewniej, ale gdyby nie lot, nigdy nie zobaczyłbym, jak piękne jest miasto z góry. Przy okazji zerknąłem, jak gra Mlekovita.

A że piłkarze z Mlekovity „dokopywali” przeciwnikowi, mógł spokojnie wrócić na lądowisko.

— Za pierwszym rowerem po wsi człowiek boso się uganiał, a teraz różne samoloty dzieciarni nie dziwne — dziwił się starszy pan.

A tu kolejne „dziwy”. To Zbigniew Supiński rozpoczął taniec na paralotni...

Gdy na scenie Kapelę „Maki” zastąpił zespół „Fortran” z Wysokiego Mazowieckiego, kierowany przez Jerzego Wojciechowskiego, jacyś dziwni ludzie zaczęli rozciągać ogromne zwoje żółtego materiału. Po chwili materiał zaczął się



Zbyszek Supiński



Zbyszek Pieciak

majestatycznie z wiatrem poszybował...

... w dali ucichł warkot ostatniej motolotni.

MARIA GABI

W niedzielę w Wysokiem Mazowieckiem szybowali nie tylko piloci. Na wyżyny organizacyjne wzbili się także gospodarze: miejskie ekipy burmistrza Jarosława Sie-

kursu z teczką”, aby ujawnić, co ma w tecze.

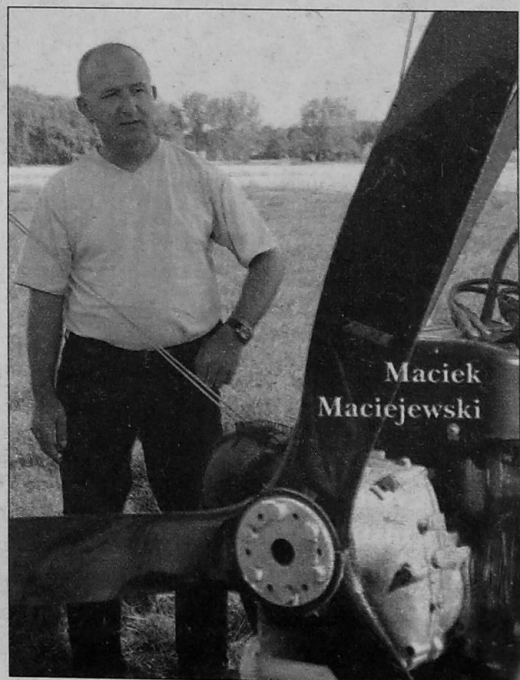
— Mam mnóstwo dokumentów, kalendarz z adresami, obowiązkowo „Kontakty” — „zeznawał” starosta Jacek Bogucki.

— Zawsze mam dokumenty dotyczące budżetu. Tylko czasami kanapkę, gdy mi żona robi... — zwierzył się burmistrz Jarosław Siekierko.

— Dokumenty, długopis, klucze urzędu, materiały o mojej gminie i „Kontakty” — wyliczał wójt gminy Sokół Józef Zajkowski.

Po ujawnieniu zawartości, teczeki starosty, burmistrza i wójta zostały odebrane przez... laureatów konkursu.

Wróciły „Maki”. Przy „makowym” akompaniamencie balon wypełnił się, pęczniał, nagle dumnie stanął, górując nad wszystkimi, i



Maciek Maciejewski

kierki pod wodzą Ewy Bujno z Miejskiego Ośrodka Kultury i starosty Jacka Boguckiego, czuwająca nad bezpieczeństwem uroczą załogą karetki pogotowia i zdecydowana wozu bojowego Państwowej Straży Pożarnej.



I słowa dotrzymał: po starcie nie odrywał wzroku od podniebnej maszyny.

Starosta Jacek Bogucki, doświadczony, bo latał awionetką i balonem, po raz pierwszy w życiu wsiadł do motolotni. Przed startem z Krzysztofem Kruczykiem za sterownicą, nie spisywał testamentu, ale na czas pobytu w chmurach... władzę przekazał burmistrzowi Jarosławowi Siekierko.

podnosić, przybierać kształt... balonu. To były balonowy mistrz Polski Tadeusz Bohojło rozpoczął przygotowania do majestatycznego lotu w koszu w poświacie zachodzącego słońca...

Działo się nie tylko pod chmurami. Na scenie Sylwię Śliwowską i Marlenę Czajkowską, które pięknie śpiewały „Zakazany owoc”, zastąpiła władza. Musiała, gdyż „Kontakty” ogłosiły rozstrzygnięcie „Kon-

KONTAKTY





16

Niepomyślne wieści nadeszły ze stolicy: Komisja Heraldyczna Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji negatywnie zaopiniowała projekt herbu i flagi powia-

KONTAKTY

alnie złotych (żółtych) trzewików. Twarz św. Wawrzyńca oraz dłonie mogą mieć barwę naturalną, tj. różową (cielistą), lecz nie jest to konieczne. Wskazane jest natomiast wydłużenie postaci św. Wawrzyńca, aby nieco zrównoważyć nierówną wysokość obu godeł”.

Do negatywnej opinii o projekcie herbu i flagi powiatu łomżyńskiego Komisja dołączyła ksero-

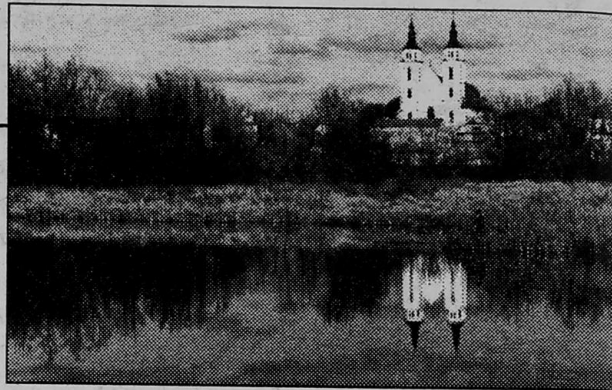
Trzewiki dla świętego

tu łomżyńskiego. Powód: „zbędny podział tarczy herbowej na dwa pola — czerwone z orłem mazowieckim i złote (żółte) z wyobrażeniem św. Wawrzyńca”. Komisja proponuje „wprowadzenie tarczy jednolicie czerwonej (bez podziału na pola) z wyobrażeniem półorla bez zmian oraz z wyobrażeniem św. Wawrzyńca, ze zmianą barwy jego szaty na srebrną (tj. białą) lub złotą (tj. żółtą) oraz z przydaniem mu złotej (żółtej) aureoli i ewentu-

kopię pozytywnie zaopiniowanego projektu herbu miasta i gminy Czechowice Dziedzice z analogicznym układem godeł, bez konieczności dzielenia tarczy na dwa pola.

Projekt herbu i flagi musi być zgodny z zasadami heraldyki i weksykologii oraz uwzględniać lokalną tradycję historyczną. Wypada mieć nadzieję, że podpowiedź ministerialnej Komisji stanie się ostatnim etapem do końca, który zwieńczy dzieło.

O północy spłonęła stodoła na plebanii w Miastkowie (pow. łomżyński). Dwa dni później, o go-



Ogniowy żal

dzinie 2.50, stanął w ogniu drewniany dom w pobliskiej Kuleszce. Spłonął doszczętnie. Ktoś podłożył ogień pod drzwi wejściowe. Właścicielkę w ostatniej chwili uratowali sąsiedzi.

Pijanym podpalaczem okazał się jej wnuk, były kościelny (24 lata), mający problem z alkoholem. Właśnie z tego powodu wiosną 2005 roku proboszcz wypowiedział mu pracę. Po decyzji księdza, jak twierdzi, bliscy się go wyparli.

— Nie było tajemnicą, że od pewnego czasu groził, że „spali matkę, babcię i księdza” — mówi prokurator Krzysztof Olszewski z Prokuratury Rejonowej w Łomży.

— Podczas przesłuchania powiedział: podpalenia to skutek odrzucenia przez bliskich. Został aresztowany. Grozi mu od roku do 10 lat więzienia.

Raport:

• Powiat nie ma żadnych długów, potwierdziło sprawozdanie z wykonania budżetu za pierwsze półrocze 2005.

• 75 lat obchodzi Ochotnicza Straż Pożarna w Przytułach. Prezesem OSP jest Janusz Szelański.

• W Wygodzie pełną parą ruszyła budowa siedziby szkoły podstawowej. Mieszkańcy wsi sami zaproponowali zorganizowanie uroczystości wmurowania kamienia węgielnego, która ma odbyć się we wrześniu. Z nową szkołą powstanie sala sportowa. Przy okazji okazało się, że nie ma chętnych do pracy! Brakuje szczególnie murarzy. Nikt także nie odpowiedział na ofertę zatrudnienia w ramach robót publicznych, przy sprzątnięciu otoczenia siedziby Urzędu Gminy Łomża w samej Łomży.

• Galeria, prezentująca walory przyrodnicze gminy, powstanie w holu siedziby Urzędu Gminy Włocławek. Na pierwszą wystawę złożą się fotografie, wykonane przez mieszkańców Bydgoszczy.

• Chociaż otrzymały wysoką ocenę ekspertów, decyzją Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego przepadły dwa wnioski samorządu gminy Piątnica, złożone do unijnego Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego o wsparcie budowy kanalizacji sanitarnej Piątnica Włocławska — Kalinowo i remontu drogi Cydzyn — Dobrzyjałowo. „Jesteśmy zaskoczeni i rozczarowani. Decyzja Urzędu Marszałkowskiego utwierdza w przekonaniu, że wciąż są lepsi i gorsi”, komentuje wójt Edward Łada.



Mamucia dolina

Tysiące lat temu w Szostkach (gm. Jedwabne) żyły mamuty (co potwierdza znaleziony tu mamuci ząb), tysiące lat temu Biebrza płynęła jak płynie.

W XXI wieku mieszkający tu Marek Dąbrowski udowodnił, że pieniądze to nie wszystko: najważniejszy jest pomysł. Takiej „mamuciej doliny” nie ma w całej Polsce!

— Od dzieciństwa fascynowała mnie prehistoria: koniec neolitu i początek brązu, czyli czasy sprzed 12 tysięcy lat — wspomina Marek Dąbrowski. — Zawsze fascynowała mnie natura i życie zgodne z jej prawami. Miejsce, które udało nam się stworzyć, było moim marzeniem.

Rok temu z Katarzyną Ramotowską, właścicielką organizacji turystycznej w Osowcu, wybudował w Szostkach prehistorycz-

ną osadę. Siedem szałasów krytych trzciną, wewnątrz palenisko, skóry i wszystko, co niezbędne było wtedy do życia: narzędzia do polowania na grubego i małego zwierza, przedmioty codziennego użytku. Tu, na gorącym od słońca kamieniu, można usmażyć jajecznicę, rozpalić ogień za pomocą krzemieni lub drewnienek, przejść szkołę strzelania z łuku i rzucania oszczepem, przygotowywania „paleoposilków”. A wszystko w specjalnym przebraniu, żeby pod każdym względem poznać warunki życia pierwotnego człowieka.

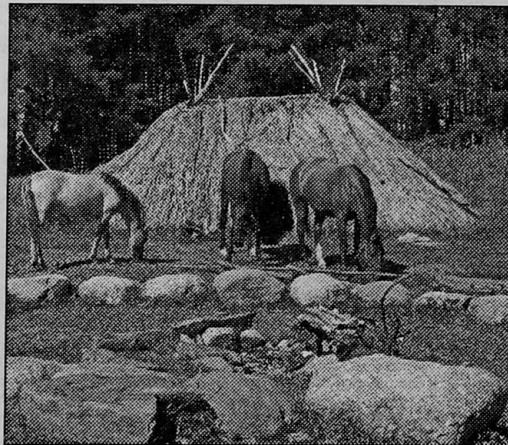
Niebawem „mamucia dolina” powiększy się o komfortową, w porównaniu z paleolitem, osadę z

czasów neolitu, czyli sprzed 6 tysięcy lat. Szałas zastąpią chatki nami i wyposażenie zgodne z ówczesnym postępem technicznym.

Tymczasem Marek Dąbrowski („wódz”) i Katarzyna Ramotowska („matka”) z przyjaciółmi zakładają klub paleozakreconych.

— W każdym z nas tkwią pierwotne instynkty do spróbowania życia w ekstremalnych warunkach. Trzeba je tylko poruszyć. Nam się udało! Nigdy nie wolno rezygnować z marzeń! — mówi Marek Dąbrowski.

Na zdjęciu: właściciel „mamuciej doliny” w Szostkach Marek Dąbrowski



Trochę optymizmu

Na plac przy siedzibie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Przytułach weszli pracownicy firmy z Dąbrowy Białostockiej, która wygrała przetarg na budowę sali sportowej. Koszt budowy: około 1 miliona 170 tysięcy złotych.

Gmina Przytuły ma najniższy w Polsce roczny dochód na jednego mieszkańca: 177 złotych przy średniej krajowej 747!



KONTAKTY



Raport:

- Mniej pociągów pasażerskich jest w rozkładzie jazdy stacji PKP w Grajewie od 22 sierpnia. Zniknęły osobowe z Białegostoku (godz. 15.31) i do Białegostoku (17.25).

- Osiem par małżeńskich z gminy Grajewo obchodziło jubileusz 50 lat związku małżeńskiego: Henryk i Cecylia Szarneccy (Ciemnoszyje), Natalia i Aleksander Świderscy (Łosewo), Hipolit i Regina Konieckowie (Grozimy), Tadeusz i Jadwiga Nowiccy (Szymany), Zygmunt i Leokadia Kondraccy oraz Franciszek i Marianna Grabowscy (Sojczyn Borowy), Wacław i Zofia Wojciechowsky (Konopki), Franciszek i Kamila Zawistowsky (Cyparki). Jubilatowi życzenia i gratulacje złożył wójt Stanisław Szleter.

- Gmina Szczuczyn nadrabia zaniebdania w budowie wodociągów. Do końca zbliża się modernizacja ujęcia w Niedźwiadnej i doprowadzenie wody do 13 okolicznych wsi.

- O przeniesienie targowicy z placu przy ul. Grunwaldzkiej na peryferie Szczuczyna (przy drodze do Wąsosz) zabiegał jej dzierżawca Wojciech Januszewski. Zamiana miejsca miałaby obowiązywać w okresie modernizacji placu przy Grunwaldzkiej. Burmistrz i radni zgodnie odrzucili wniosek. Uważają, że modernizacja targowicy może odbywać się etapami „pod ruchem”.

- Urząd Miejski w Szczuczynie uczestniczy w programie „Przejrzysta Polska”, służącym poprawie obsługi obywateli w urzędach publicznych.

- Bank Spółdzielczy w Szczuczynie będzie kolejne pięć lat obsługiwał budżet samorządu i jednostek podległych gminie. BS wyłoniony został w przetargu, w którym był... jedynym oferentem.

- Rozpoczyna się modernizacja siedziby Urzędu Gminy w Radziłowie. Budynek będzie rozbudowany, otrzyma dwuspadowy dach. (MK)

BLISKIE

KONTAKTY

Radni Szczuczyna nie dali podwyżki burmistrzowi Waldemarowi Szczesnemu.

— Nie była planowana, nie wiemy, czy są pieniądze w budżecie, bo skarbnik na urlopie — uzasadniał na sesji w poniedziałek przewodniczący Rady Miejskiej Mirosław Rainko.

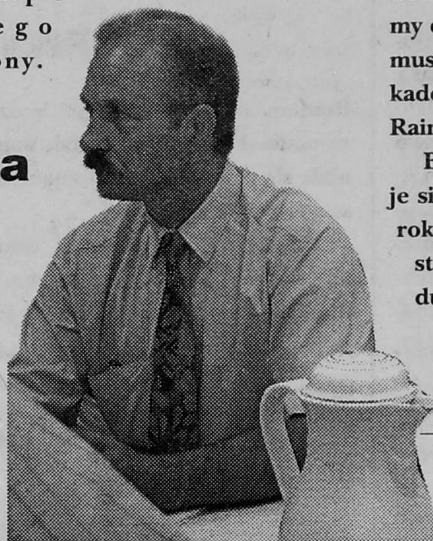
Grzech burmistrza

— To jest mydlenie oczu, były ustalenia na komisjach, że burmistrzowi należy się podwyżka, dobrze pracuje, pozyskuje pieniądze dla gminy, rozkręca inwestycje — argumentował radny Czesław Nikliński.

Rada odrzuciła wniosek Niklińskiego o podwyższenie burmistrzowi zarobków o około 1500 zł i uchwaliła jedynie tzw. Indeksację, czyli podwyżkę o ustawowe 3 proc. Burmistrz ma obecnie minimalne ustawowe pobory, przysługujące na jego stanowisku (około 5300 zł brutto).

Przeciwnicy podwyżki przypomnieli, że burmistrz nie rozliczył się z zobowiązań wobec budżetu gminy, wynikających z naruszenia przez niego przepisu antykorupcyj-

nego. Ponad rok temu Regionalna Izba Obrachunkowa stwierdziła, że burmistrz nie złożył wojewodzie wymaganego oświadczenia, iż jednostka gminna zaopatruje się w sklepie jego żony.



Ustawa o samorządzie gminnym za naruszenie tego przepisu przewiduje sankcje w postaci utraty poborów przez burmistrza. Według RIO, burmistrz utracił pobory za półtora roku, bo tyle trwało naruszanie przepisu. Zwrot pieniędzy powinna wyegzekwować Rada Miejska.

— Jest luka w prawie, nie wia-

domo, jak egzekwować. Będziemy domagać się wykładni od RIO, musimy to załatwić przed końcem kadencji — powiedział Mirosław Rainko.

Burmistrz Szczesny nie czuje się winny. W październiku 2004 roku złożył oświadczenie, na podstawie którego księgowość Urzędu mogła mu potrącać, na poczet zwrotu wynagrodzenia, połowę poborów. Księgowość dokonała dwóch potrąceń i burmistrz oświadczenie wycofał.

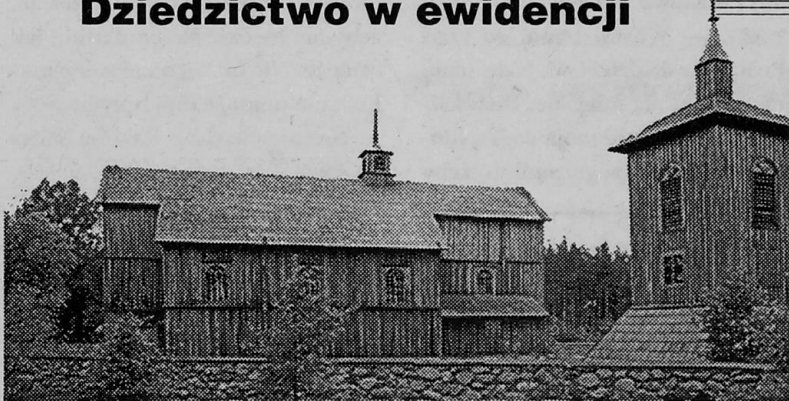
— To w pełni pokrywa prowizję, jaką uzyskala firma mojej żony ze sprzedaży materiałów, objętych zastrzeżeniem — rozgrzeszył sam siebie. Ale nie rozgrzeszyła go Rada.

— Według przepisów, burmistrz powinien zwrócić do kasy gminy około 90 tys. — poinformował Mirosław Rainko.

(MK)

Na zdjęciu: burmistrz Waldemar Szczesny

Dziedzictwo w ewidencji



Około 200 pozycji liczy Gmina Ewidencja Zabytków gminy Radziłów. Znalazły się w niej nie tylko zabytki figurujące w rejestrze województwa podlaskiego, ale i wiele nowych, przedstawiających wartość kulturową dla lokalnych społeczności.

— Obowiązek tworzenia ewidencji nakłada na samorządy znowelizowana Ustawa o ochronie zabytków. Naszą ewidencję tworzyłam w oparciu o dokumentację Urzędu Ochrony Zabytków i własne ustalenia — powiedziała Jadwiga Cendrowska z Urzędu Gminy w Radziłowie.

Ochroną konserwatorską objęte są m.in. cały układ urbanistyczny Radziłowa z ponadstuletnią drewnianą zabudową, zespół dworsko-pałacowy w Śluczu, drewniany barokowy kościół św. Barbary w Kramarzewie.

Jadwiga Cendrowska ewidencję gminną rozszerzyła przede wszystkim o wiele przydrożnych kapliczek i krzyży, które stanowią cechę charakterystyczną gminnego pejzażu. Wśród nich zdarzają się takie perełki, jak kapliczka w Mścichach z 1773 roku, świadek ponaddwustuletniej historii wsi. (MK)

Na zdjęciu: perełka architektury barokowej, drewniany kościół św. Barbary w Kramarzewie

Rudera przy ul. Traugutta w Grajewie od dłuższego czasu zaturuwa życie mieszkańcom ulicy. Dopóki miała okna i drzwi, była siedliskiem lumpów. Teraz stanowi zagrożenie dla dzieci, które bawią się w środku i wchodzą nawet na zagrożony balkon. Urząd Miejski nie interweniuje. Nie dowiedzieliśmy się, kto jest właścicielem budynku, bo urzędnicy sami nie wiedzą. Powiatowy inspektor nadzoru budowlanego przyznał, że sprawa jest warta interwencji...o ile znajdzie „moce przerobowe”, bo trzech inspektorów na powiat, to za mało.



KONKURS

Mam pomysł

Czy naprawdę nie może być lepiej w Twojej miejscowości? Masz pomysł, co należałoby zrobić, aby ją ożywić, dać impuls rozwoju, uczynić atrakcyjną?

Czekamy na takie właśnie przemyślenia, osadzone w realiach.

Autorzy trzech najlepszych koncepcji w nagrodę pojadą z oficjalną delegacją władz samorządowych do przyjaciół za granicę. („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7).





KONTAKTY

18

Raport:

• 450 tysięcy złotych, na wniosek Starostwa, otrzymał powiat z budżetu państwa na remont drogi powiatowej Świdry — Grabowo — Wiszowate — Rydzewo Świątki — Tyszkę Łabno do drogi krajowej nr 61. Niestety, nie „załapały się” wnioski na trzy inne drogi: Poryte Włosciańskie — Rudka — Dzierżbia do drogi nr 647, Wincenta — Koziół Górszczyzna — Duchny Nadrzeczne — Ptaki oraz droga w powiecie łomżyńskim, której część znajduje się w powiecie kolneńskim, tj. Piątka Poduchowna — Czarnocin — Penza — Nagórki — Chłudnie (gm. Mały Płock, pow. kolneński) — Kupnina — Serwatki.

• Ponowną interpelację w sprawie przyznania pieniędzy na remont siedziby Komendy Powiatowej Policji w Kolnie złożył do ministra spraw wewnętrznych i administracji poseł Wojciech Borzuchowski. „Stan pomieszczeń aresztu, ogólny wygląd obiektu urągają wymogom stawianym instytucjom publicznym”, napisał. Na remont siedziby Komendy potrzeba 200 tysięcy złotych.

• Powiatowe dożynki w tym roku odbędą się w niedzielę, 18 września, w Małym Płocku. Rozpoczną się mszą świętą o godzinie 13.00 w Kościele Parafialnym pod wezwaniem Znalezienia Krzyża.

• Miasto i powiat uzgodniły zasady korzystania ze wspólnej budowanej hali sportowej w nowym roku szkolnym: w pierwszym semestrze dwa razy w tygodniu lekcje wychowania fizycznego odbywać będą uczniowie szkół prowadzonych przez powiat (Zespół Szkół Technicznych i Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Kolnie), a trzy razy w tygodniu uczniowie szkół prowadzonych przez miasto. W drugim semestrze — odwrotnie.

• Powiatowa Liga Piłki Nożnej zakończona. Zwyciężyła reprezentacja Ochotniczej Straży Pożarnej w Stawiskach. Kolejne miejsca: LZS w Kolnie, LZS w Małym Płocku i LZS w Turośli. Turniej odbył się w ramach konkursu na imprezę sportową organizacji pozarządowych, ogłoszonego przez Starostwo. Powiatową Ligę Piłki Nożnej zorganizował Powiatowy Zarząd LZS w Kolnie.

— Sytuacja Kolna podobna jest dzisiaj do ostatniej skiby ziemniaków tuż przy miedzy — mówi żartobliwie sekretarz miasta Krzysztof

miejsce, salą baletową, kawiarnią. Z początkiem lat siedemdziesiątych przybyły Kolnu okazały szpital i spółdzielnia mleczarska, dwo-

Przy miedzy

Roman. — Zawsze czegoś będzie za mało. I pomyśleć, że tak wspinało się rozwijało, imponując miastom o wiele większym!

Czterdzieści lat temu oddana została do użytku siedziba domu kultury z salą kinową na 300

rzec autobusowy, stadion. Doskonale prosperowała fabryka uchwytów i „Morena”, po których pozostało wspomnienie.

— Jestem optymistą i wierzę, że nasze Kolno znowu się podniesie! — dodaje Krzysztof Roman.



— Z natury jestem optymistką i takiego podejścia uczyłam swoje dzieci. Inaczej nie dałoby się żyć wobec tego, co dzieje się w Polsce — mówi Alina Truszkowska, sołtys Rakowa Starego (gm. Mały Płock). — Wbrew temu, co rząd głosił i głosi, dzieci wiejskie mają gorszy start niż miejskie. Doświadczyła tego właśnie moja córka, której zabrakło jednego punktu, żeby

studiować na wymarzonej farmacji. Nikogo nie obchodzi, że takim jak ona trudniej przygotować się do egzaminu, bo nie mają pod ręką bibliotek, kursów i innych możliwości. Zresztą, tak samo traktowana jest cała polska wieś. Rząd i Unia nadzieją nikogo nie nakarmią! Za zniwną harówkę, za harówkę w oborze rolnik dostaje grosze. Kto wziął pożyczkę na przymusowe unowocześnianie obory, martwi

Pusty optymizm

się teraz, jak dług spłacić. Nasza wieś też powoli się wyludnia; starzy umierają, a młodzi nie chcą zostać, żeby nie męczyć się na darmo, jak rodzice. Nic już tego nie zatrzyma! I nic nie pomoże mój optymizm!

Na zdjęciu: sołtys Rakowa Starego Alina Truszkowska

Dziedzictwo

Rada Gminy Mały Płock przygotowała projekt do unijnego programu: „Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego” i czeka na decyzję Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w sprawie generalnego remontu dworku Kisielnickich z XIX w. Chodzi o 450 tysięcy złotych, czyli 80 procent kosztów. To jedyna szansa na uratowanie zabytku i jego otoczenia (budynek gospodarski, park i parkan).

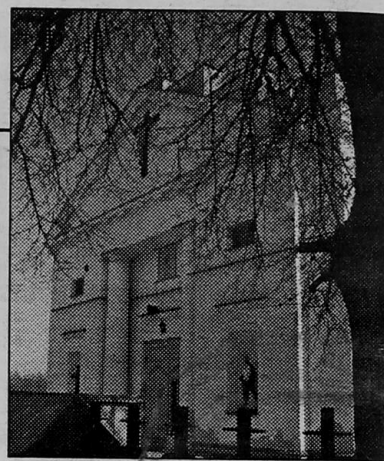
Po drugiej wojnie światowej dworek podzielił los innych majątków ziemskich: odebrany właścicielom, stał się własnością państwa, czyli niczyją. Wiele lat był siedzibą milicji.

Wyremontowany zabytek stałby się siedzibą Gminnego Centrum Informacji, Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Lokalnych Gminy Mały Płock, biblioteki publicznej. Jeśli decyzja Urzędu Marszałkowskiego będzie pozytywna, remont dworku rozpocznie się wiosną 2006 roku.

Okazałe zdziczałe drzewa rosną naprzeciw opuszczonego miejskiego placu targowego przy ul. Sienkiewicza. Gałęzie już dawno „wbiły się” w przewody energetyczne, a na drzewa lubią wlać dzieci.

Pod prąd

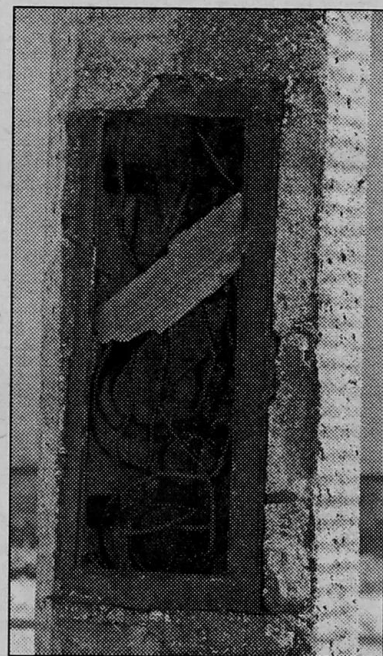
— Kiedy widzę, natychmiast zganiam całe towarzystwo. Ale nie mogę tak czuć 24 godziny na dobę! Któregoś dnia zadzwoniłam do Urzędu Miasta. Odprawili mnie krótko: „Pani zadzwoniła do rejonu energetycznego”. Nie zadzwoniłam, bo w książce telefonicznej druk mały i jeszcze do tego nie mogę połączyć się w nu-



Starosta pod ścianą

Pierwsze pozwy przeciwko staroście kolneńskiemu o zapłatę za pracę w maturalnej komisji egzaminacyjnej skierowały do Sądu Pracy w Łomży trzy nauczycielki z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kolnie, podlegającego powiatowi. Sąd pozwy oddalił, więc nauczycielki wystąpiły przeciwko dyrekcji szkoły, co też nie rozwiązuje problemu.

— Dopóki nie zmienią się przepisy, nic nie mogę zrobić — mówi starosta Stanisław Wiszowaty. — Pozostaje czekać na wyrok sądu, który, mam nadzieję, wskaże podstawę prawną do wyplaty.



merach. A drzewa rosną! — mówi mieszkanka Kolna.

Inna elektryczna pułapka znajduje się w pobliżu. Oto betonowy słup lampy oświetleniowej na ul. Żeromskiego: niezabezpieczone kable, między które ktoś wetknął kawałek drewna, znajdują się na wyciągnięcie dziecięcej ręki.

Na zdjęciu: słup — pułapka

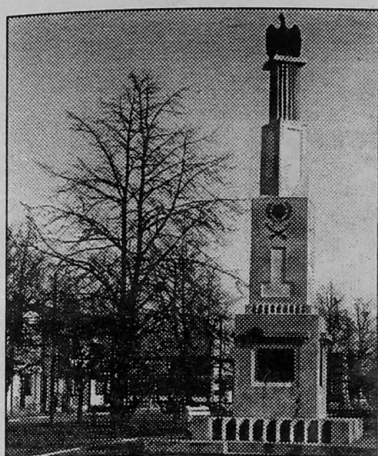
Brama pamięci

Na dawnych fundamentach „urośli” ogrodzenie cmentarza żydowskiego w Kolnie. Znowu jest brama, z dwiema gwiazdami Dawida. Po 60 latach wymowny

ślad życia i śmierci przypomni, że Żydzi także byli obywatelami tego miasta.

Renowację cmentarza finansują organizacje żydowskie.





Raport

• 4:0 to wynik meczu Mlekovity Wysokie Mazowieckie z Wiagrami Suwałki. Pierwsza połowa skończyła się remisem, ale potem „mleczny” zespół przy gorącym dopingu publiczności pokazał, na co go stać. Trener Grzegorz Lewandowski nie przewidywał innego scenariusza niż wygrana.

• Trzy tysiące ulotek z przepisami na potrawy z wykorzystaniem sera feta, produkowanego przez SM „Mlekovita”, trafiło do skrzynek pocztowych polskich konsumentów. Akcję promocyjną, z pomocą Poczty Polskiej, przeprowadziła Mlekovita, jedyny w Polsce producent sera feta w kartonikach. Feta zdobyła wiele nagród, wyróżnień i najwyższych ocen, a z badań marketingowych wynika, iż jest najchętniej kupowanym serem miękkim w kraju.

• Od 30 tys. do 35 tys. zł kosztuje hektar ziemi w gminie Czyżew.

• Jeszcze w tym roku zostanie odnowiona oficyna i wozownia w Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. „Pieniądze na remonty mamy z kontraktu wojewódzkiego i ministerstwa kultury”, powiedziała Dorota Łapiak, dyrektor Muzeum.

• „Tradycja, region, smak — człowiek i zwierzęta na etykietach piwnych” to tytuł wystawy, która otwarta zostanie w sobotę, 27 sierpnia (godz. 12.00) w Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. Etykiety, podstawki, szklanki, kufle i kielichy pochodzą ze zbiorów prywatnych.

• Pierwsze podlaskie zawody w powożeniu powozów konnych odbędą się w Ciechanowcu w niedzielę, 28 sierpnia (początek godz. 12.00). Zorganizował je Klub Jeździecki Gepard, patronuje burmistrz miasta.

• Przebudowę centrum Ciechanowca, w tym głównej ulicy w kierunku Siemiatycz, rozpoczął Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich.

BLISKIE

KONTAKTY

Stowarzyszenie Pomocy „Szansa” z Charsznicy (Małopolska), które prowadzi już w kilku ośrodkach w kraju warsztaty terapii zajęciowej i zakład aktywności zawodowej, chce podobne utworzyć w gminie Sokoły.

— Robiliśmy rozeznanie i wiemy, że w naszej gminie i sąsiednich jest ponad czterdziestu niepełnosprawnych, którzy skorzystaliby z tej formy pomocy — mówi Józef Zajkowski, wójt gminy Sokoły.

We wsi Rzące stoi i niszczy opuszczona szkoła. Radni zdecydowali użyczyć ją w dzierżawę (nie sprzedać) Stowarzyszeniu na warsztaty. W programie byłyby zajęcia z gospodarstwa domowego, szycie, gotowanie, zajęcia plastyczne i inne manualne.

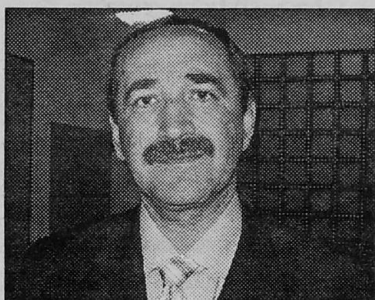
— Co niepełnosprawny może

robić na wsi? Siedzi w domu albo przed domem. Warsztaty są szansą na kontakty z innymi, nauczanie się czegoś. A dla rodziców na chwilę oddechu. Ludzie nie mogą się doczekać, kiedy powstaną — mówi Grażyna Antończuk, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sokołach.

Szansa

Dwudziestoosmioletnią Elżbietą z Jabłonowa Kątów (gm. Sokoły) opiekuje się mama. Czas żniw, mama w polu, Ela sama w domu.

— Chciałabym mieć koleżanki i kolegów. Chciałabym z nimi się pośmiać, porozmawiać i na dyskotece tańczyć. Nie mogę się do-



Jacek Bogucki, starosta wysokomazowiecki, wiceprezes Związku Powiatów Polskich

— W Związku Powiatów Polskich pracuję od chwili powstania, od trzech lat jestem wiceprezesem Związku. Uczestniczyłem w wielu posiedzeniach komisji sejmowych, Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu. Zadaniem tej Komisji jest analizowanie i opiniowanie przepisów prawa na etapie ich tworzenia. Mam tu osobiste osiągnięcia. W czasie prac nad ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, kiedy zauważyłem, że jej skutki dla biedniejszych regionów mogą być tragiczne, zaproponowałem autorską poprawkę: w miejsce zlikwidowanej subwencji drogowej, wprowadzona została subwencja liczona według długości sieci dróg. Pozwala na to, że na terenach o niskiej gęstości zaludnienia, a dużej sieci dróg, możemy uzyskiwać dodatkowe pieniądze. W Zespole Infrastruktury Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu starałem się zastosować takie kryteria, że ostatecznie ponad 18 proc. pieniędzy trafiło na Podlaskie. I to nie był skok na kasę, tylko próba wyrównania poziomów. Bo żeby wyrównać, nie wystarczy dostać tyle, co inni. My musimy mieć więcej. Przykładowo: dzielenie pieniędzy według

ilości mieszkańców zawsze będzie dla nas niekorzystne.

Podobno dłużej niż 8 lat nie powinno się pełnić jednej funkcji, bo człowiek zaczyna się przyzwyczajać i przestaje widzieć pewne rzeczy. To jest tak, jak z wchodzeniem do własnego domu: nie widzi się za wysokiego progu czy dziury w

Próba wyrównania

chodniku. Osiem lat byłem wójtem Czyżewa, siedem starostą. Chciałbym teraz wykorzystać swoje kilku-

Nowe kierunki kształcenia w szkołach policealnych dla młodzieży proponuje Zespół Szkół Ogólnokształcących i Policealnych w Wysokiem Mazowieckiem. Młodzież, która nie dostała się na studia, może zdobywać kwalifikacje w studium administracji, ochro-

Czego się Jaś nie nauczył, nauczy się Jan!

ny środowiska i informatycznym. — Zainteresowanie jest bardzo małe. Powody mogą być dwa: albo są to kierunki nietrafione w oczekiwaniu młodzieży, albo wszyscy świetnie pozdawali matury i poszli na studia wyższe. Nasze liceum uzyskało bardzo dobry wskaźnik zdanych matur: 96,5 proc. Jest to wynik lepszy niż średnia wojewódzka — powiedział Ryszard Flanc, dyrektor ZSOiP w Wysokiem Mazowieckiem.

Już wiadomo, że wielu tegorocz-

nastoletnie doświadczenia w samorządach na innej niwie.

Staram się integrować mieszkańców Podlaskiego wokół najbardziej charakterystycznej dla nas tradycji szlacheckiej. Widzę w tym coś, co nas wyróżnia z reszty Polski i może być naszym znakiem reklamowym. Potrzeba nam czegoś,

co nas zjednoczy, a jednocześnie pozwoli na postrzeganie jako tych, którzy znają swoją wartość. Bo tylko z takimi inni się liczą. (m)

Na zdjęciu: starosta Jacek Bogucki.



nych maturzystów to już studenci medycyny, SGH i wielu innych kierunków na warszawskich, białostockich i innych uczelniach w kraju.

— Drugi rok mamy duży nabór do szkół średnich dla dorosłych. Powodzeniem cieszy się technikum ochrony środowiska, technikum informatyczne i liceum. To cieszy, a na uzupełnianie wiedzy nigdy nie jest za późno — dodaje dyrektor Flanc. (m)

Na zdjęciu: dyrektor Ryszard Flanc

WYSOKIE





KONTAKTY

20

— We wsi wszyscy mówią tylko o tym wypadku i każdy łzami się zalewa. Można powiedzieć, że cała wieś płacze. Kto ma dzieci, spojrzysz na nie i od razu myśli o ostatniej prze-

pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Jest ojcem trojga małych dzieci, najstarsze ma niecałe trzy lata, najmłodsze trzy tygodnie. Nigdy nie zapomni żniw u teściów...

Tydzień wcześniej przy żniwach zginął mieszkaniec (73 lata) Baczy Mokrych (gm. Zambrow). Na wysokiej przyczepie układał kłocę sprasowanej

Tragiczne żniwo

jażdźce Mateusza — mówi jedna z mieszkanki wsi Srebrny Borek (gm. Szumowo).

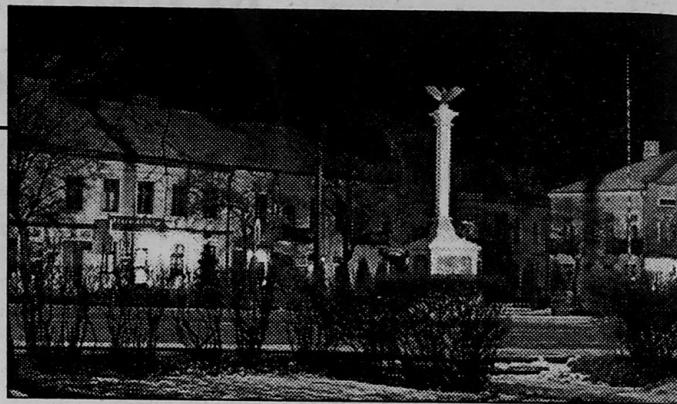
Dwunastoletni Mateusz pomagał przyprowadzić przyczepę od sąsiadów swojemu szwagrowi. Traktorem kierował szwagier, chłopiec siedział na burcie przyczepy. W pewnym momencie wypadł i dostał się wprost pod koła przyczepy. Zginął od razu.

Koledzy i koleżanki złożyli się na wieniec. We wrześniu już nie pojedą razem do szkoły w Szumowie. Pozostanie puste miejsce w autobusie i pusta ławka w klasie...

Szwagier Mateusza miał

słomy. Zawróciło mu się w głowie czy zachwiał się i.. spadł na ziemię. Zginął na miejscu.

— Według statystyk, w tym roku jest zdecydowanie mniej wypadków w rolnictwie niż w ubiegłym. Niebezpiecznie jest korzystać z pomocy dzieci i starszych, u których orientacja i refleks mogą być zachwiane. Ale rok się jeszcze nie skończył, a zwykle najwięcej wypadków zdarza się przy pracach jesiennych, przy wykopkach i ścinie drewna na opał — mówi Marek Milewski, kierownik Wydziału Zasiłków, Prewencji i Rehabilitacji Oddziału Regionalnego KRUS w Zambrowie.



Wybór ministra

Starostwo powiatu zambrowskiego złożyło dwa wnioski do ministerstwa polityki społecznej. Organizacja Ośrodka Wczesnej Interwencji dla Dzieci (wczesna diagnoza i terapia dzieci z dysfunkcjami i zaburzeniami rozwojowymi). Organizacja i prowadzenie warsztatowych zajęć psychoedukacyjnych dla rodziców (tzw. „Szkoła dla rodziców” oraz „Utworzenie i funkcjonowanie hostelu”) należą do dziewięciu programów.

Oba zostały pozytywnie ocenione przez Wydział Polityki Społecznej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. Ostateczną decyzję podejmie ministerstwo, które w tym roku przeznaczyło 6 mln 696 tys. zł na finansowe wspieranie programów opieki nad dzieckiem i rodziną. (m)

Raport

• W piątek, 26 sierpnia, po rannej mszy świętej w Kościele p.w. Trójcy Przenajświętszej (godz. 8.00) w Zambrowie wyrusza XX Zambrowska Pielgrzymka do Hodyszewa. Do sanktuarium Matki Boskiej Hodyszewskiej pielgrzymi dotrą w sobotę, 27 sierpnia, około godziny 15.00.

• Festyn na zakończenie wakacji w ramach Studia Lato Radia Białostok z koncertem Eweliny Flinty, wielu zespołów, spektaklem Teatru Form Różnych, pod patronatem burmistrza Zambrowa, odbędzie się w niedzielę, 28 sierpnia, na Stadionie Olimpii.

• W gminie Szumowo jeszcze w tym roku zakończonych zostanie kilka ważnych inwestycji: drogi Szumowo — Zareby Jartuzy (945 m), Ostróżne — Srebrna (900 m), Srebrna — Podbiel Duża (273 m), ostatni odcinek na rondzie w Paproci Dużej (418 m), nowa ulica osiedlowa w Szumowie (432 m) i przebudowa kanału Szumowo — Łętownica na rzece Łętówka.

• Kończy się budowa wodociągów i kanalizacji w Rutkach. W gminie najstarszy wodociąg ma dopiero dziesięć lat, poinformował Sławomir Sapiński, inspektor ds. inwestycji budowlanych i komunalnych w Urzędzie Gminy w Rutkach Kossakach, który nie uznał roszczeń gminy wobec inwestora Hydrobudowy za błędne zastosowanie urządzeń napowietrzających, co powoduje częste awarie oczyszczalni ścieków w Mężeninie.

• Na przystankach autobusowych w powiecie pojawiły się pierwsze plakaty wyborcze. Kokietuje z nich kandydat do Sejmu Platformy Obywatelskiej.

Wiosną pomór dotknął króliki w Porytem Jabłoni (gm. Zambrow): jednego ranka hodowcy znajdowali w klatkach padnięte całe stada.

Pomór

— Nikt nie wie, co to było. Wtedy sam zabiłem samca i jedną samicę. Drugą zostawiłem. Przetrawała i... ma osiem małych — mówi Piotr Jankowski.

Króliki hoduje ponad dwadzieścia lat. Wcześniej wielu we wsi hodowało dla przyjemności. Teraz często z konieczności. Mleczu się uskubie, ususzy, stary chleb, kolbę kukurydzy wrzuci. Żywienie królików nie jest drogie. A pasztet z króliczego mięsa bardzo smaczny i zdrowy.

Wcześniej mieszkańcy Porytego pracowali w pegeerze. Miesiąc przeszedł i każdy miał pensję. U Jankowskich było pięcioro dzieci i pracował tylko ojciec.

— Starczało wszystkim. A dziś brzeg brzegu ledwie sięga — mówi i skubie mlecz dla królików.

Na zdjęciu: Piotr Jankowski w wyprawie po trawę dla królików



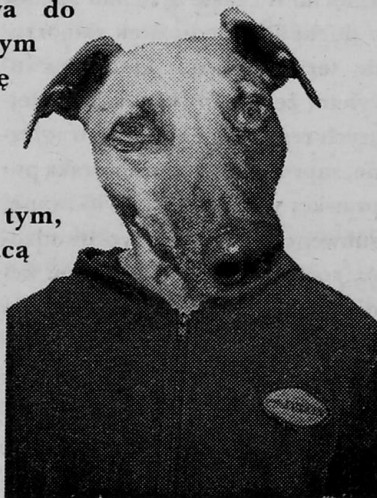
Obywatel pies

Bezpańskie psy na wsi są podobnym problemem jak w mieście. Ludzie przyjeżdżają na targ albo specjalnie i zostawiają bezbronnego czworonożnego. Gmina Szumowo nie ma własnego schroniska ani przytuliska dla zwierząt. Ma umowę ze schroniskiem w Ostrowi Mazowieckiej na odlów bezpańskich psów. Jeden kosztuje 500 złotych.

— W ubiegłym roku wydaliśmy na odlów niczych psów około czterech tysięcy złotych. Podobną kwotę zapłaciliśmy już w tym roku i na razie jest spokój — powiedział wójt Zdzisław Lutostański.

„Na razie” potrwa do zimy, bo zwykle w tym okresie pojawiają się porzucone zwierzęta.

— Trzeba nie mieć sumienia, żeby tak postępować. A poza tym, za bezpańskie psy płacą wszyscy. Gdyby każdy zaopiekował się swoim, te pieniądze można byłoby przeznaczyć na coś bardziej pożytecznego — dodaje wójt. (m)



Twardy sen

Tak kamiennym snem spali gospodarze w Szumowie (pow. zambrowski), że nie słyszeli buszujących w mieszkaniu nieproszonych nocnych gości. Przepadły kluczyki do samochodów, a z posesji dwa volkswageny: passat i polo łącznej wartości około 100 tysięcy złotych.



ANDRZEJEWO

• Ziemia orna w cenie (około 20 tysięcy złotych za hektar) i nie do zdobycia! Nikt nie pozbywa się ani ojcowizny, ani tego, co dokupił. W gminie przeważają grunty trzeciej klasy, zdarza się nawet druga.

BOGUTY PIANKI

• O Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu „oparła się” sprawa likwidacji Szkoły Podstawowej w Białych Szczepanowicach, w której uczy się zaledwie 31 dzieci. Nauczyciele, podobnie jak kurator oświaty, chcą, aby dalej prowadził ją samorząd, na co, ze względu na wysokie koszty, Rada Gminy się nie zgadza i proponuje, aby szkołę prowadziło stowarzyszenie. Natomiast inne trzy zlikwidowane podstawówki w gminie (w Kutylowie Perysiach, Tymiankach Buciach i Zawistach Dworakach) z nowym rokiem edukacji poprowadzi Stowarzyszenie „Edukator” w Łomży.

• Ogłoszony został przetarg na budowę kanalizacji sanitarnej w Bogutach Żurawiach. Gmina złożyła wniosek do Zarządu Województwa Mazo-



wieckiego o wsparcie w kwocie 300 tysięcy złotych, konieczna będzie pożyczka. Budowa ma być zakończona do maja 2006 roku.

CZEREMCHA

• Grant 43 300 złotych otrzymała gmina na utworzenie gminnego centrum informacji.

• Gmina rozpoczęła sprzedaż 72 mieszkań komunalnych. Można kupić je za 5 procent wartości. Chętnych nie brakuje.

• Złe stosunki polsko-białoruskie za miedzą nic nie zmieniają się na granicy polsko-białoruskiej w Czeremchu. „Ludzie odcinają się od tego konfliktu i żyją jak dawniej. Od pokoleń panowały tu dobre relacje i tak jest do dzisiaj”, powiedziała „Kontaktem” Walentyna Kerdelewicz, sekretarz gminy.

DUBICZE CERKIEWNE

• Opracowywany jest plan rozwoju gminy do roku 2015.

• Zaledwie sześciu pensjonariuszy mieszka w Domu Opieki w Starzynie, w którym jest 25 miejsc. Ludzi potrzebujących opieki jest znacznie więcej, ale opłaty za pobyt w Domu są bardzo wysokie (1600 zł) i powinni je ponosić albo rodzina, albo gmina. Nie stać ich na to.

• Obozy jeździeckie w Jodłowie, zorganizowane w dawnym majątku Wołyńców po raz pierwszy tego lata, już skutecznie promują tę miejscowość. Okazuje się, że liczą się nie tylko pieniądze, ale pomysł.

PLASKA

• Włosi i Hiszpanie coraz liczniej spędzają wakacje w gminie Płaska. Szczególnie lubią przejażdżki rowerowe po szlakach turystycznych Puszczy Augustowskiej oraz spływy kajakowe po Kanale Augustowskim.

— Kocham Łomżę, bo tu urodzili się moi rodzice — mówi Hadassa Ben-Chaim z Izraela.

— Kocham Łomżę, bo stąd pochodzi moja mama — mówi Shoshana Donin z Izraela.

Powroty

Przyjechały do Łomży po raz kolejny. Za każdym razem idą na ul. Senatorską i Stary Rynek, gdzie mieszkali ich rodzice i stała synagoga, na cmentarz przy ul. Wąskiej, gdzie spisały nazwiska ich rodaków, aby pomóc innym Żydom w odnalezieniu przodków.

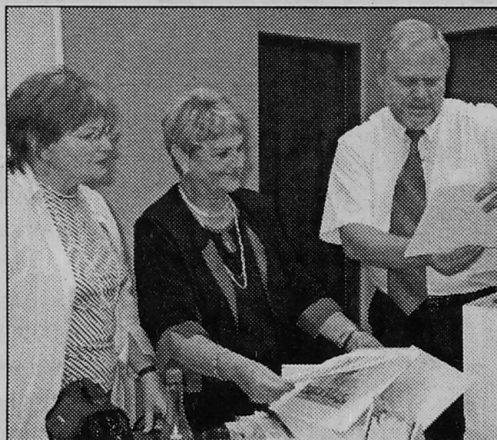
Pierwszy raz były w Muzeum Północno-Mazowieckim, któremu podarowały fotokopie zdjęć ich bliskich, wykonane w łomżyńskich czasach, miejsc i ludzi (między innymi personelu żydowskiego cmentarza przy ul. Senatorskiej), których już nie ma. Historię Łomży, a szczególnie żydowskiej gminy, znają doskonale.

Pierwszy raz spotkały się także z prezydentem Łomży Jerzym Brzezińskim. Opowiadały o dziejach swoich bli-

skich oraz o tym, jak „skrzyknęły” w Izraelu swoich rodaków, związanych z Łomżą rodzinnie. Od lat Shoshana Donin dokumentuje łomżyńską historię.

— To moje miasto — mówi. — Mam moralny obowiązek nosić je w sercu.

Na zdjęciu: Shoshana Donin i Hadassa Ben-Chaim (w



jasnym ubraniu) z prezydentem Łomży

Znikome podżeganie

Sąd Grodzki w Kolnie umorzył postępowanie karne przeciwko inicjatorom ubiegłorocznego referendum w sprawie odwołania burmistrza Stawisk Marka Waszkiewicza uznając, że do przestępstwa nie doszło. Wyrok nie jest prawomocny.

Po zawiadomieniu burmistrza prokurator postawił pięciu inicjatorom referendum zarzut podżegania mieszkańców gminy do składania podpisów poparcia za członków swoich rodzin. Sąd stwierdził, że były takie zdarzenia, ale nie

dopatrzył się przestępstwa ze względu na znikomą szkodliwość społeczną czynu. Dwóch oskarżonych nie zgodziło się z werdyktem i zapowiedziało apelację. Domagają się uniewinnienia, twierdząc, że podżegania nie było.

Restrykcje dotknęły natomiast ponad 20 mieszkańców gminy Stawiski, którym prokuratura zarzuciła złożenie podpisów za członków rodzin. W wyniku poddania się karze, zostali skazani na kary pozbawienia wolności w zawieszeniu i niewielkie grzywny. (MK)

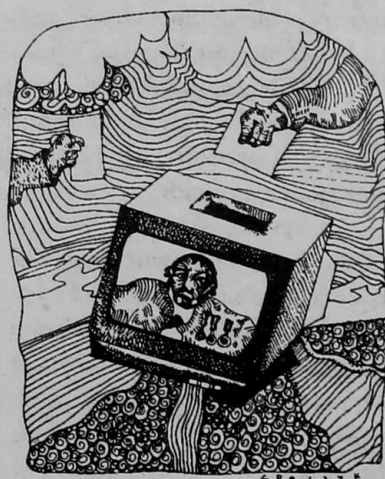
Kandydat bez przyzwoitości Ucieknij do Sejmu?

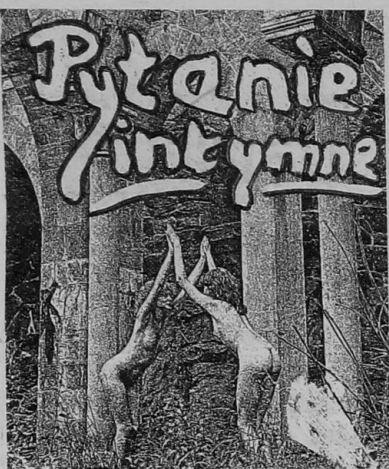
Burmistrz Jedwabnego, Michał Chajewski, który nie może być burmistrzem, bo został skazany za jazdę pod wpływem alkoholu, może zostać posłem!

Michał Chajewski powinien przestać pełnić funkcję burmistrza Jedwabnego rok temu, kiedy uprawomocnił się skazujący wyrok Sądu Rejonowego w Łomży. To, że pełni funkcję do dziś, wynika z braku logiki w przepisach: traci mandat z mocy prawa, ale Rada Miejska musi to jeszcze potwierdzić uchwałą. Nie potwierdziła do dziś.

Burmistrz może jednak kandydować na posła, bo ordynacja wyborcza do Sejmu nie zabrania, by o mandaty wybrańców narodu ubiegali się ludzie z wyrokami. I skorzystał z tej możliwości bardzo skwapliwie, bo... podwójnie! Najpierw zgłosiła go Polska Partia Narodowa, jako kandydata nr 3 na swojej liście. Ledwie Okręgowa Komisja Wyborcza w Białymstoku zdążyła zarejestrować listę, zjawił się Michał Chajewski i wycofał kandydaturę. Ale nie dlatego, że odezwało się w nim poczucie przyzwoitości! Następnego dnia Komisja zarejestrowała listę Komitetu Wyborczego Dom Ojczysty, gdzie nazwisko Chajewskiego figuruje na 6 miejscu.

Poczucie przyzwoitości to uczucie obce także politykom, układającym listy wyborcze. Sejm IV kadencji przeszedł do historii polskiego parlamentaryzmu jako zbiorowisko aferzystów i ludzi wchodzących w konflikt z prawem, gdzie posłowie prosto z ławy poselskiej trafiali za kratki. Prawo, zabraniające kandydowania skazanym, nie zostało uchwalone. Jaki będzie nowy Sejm, czyli V kadencji, nietrudno przewidzieć. (MK)





Zawsze było tak, że żona narzekała na mój za duży temperament. Rzeczywiście, chciało mi się i mogłem to robić kilka razy w dzień.

Mam 60 lat, moja żona jest osiem lat ode mnie młodsza. Seks ciągle jest dla mnie ważny. Jeszcze niedawno kochaliśmy się trochę rzadziej, ale prawie normalnie. Od pięciu miesięcy coś się ze mną stało. Teraz ona pragnie i czeka, a ja nie mogę. Jestem załamany. Jej pomoc i próby udawania, że właściwie nic groźnego się nie dzieje, bo mogę ją pieścić, wcale mnie nie uspokajają, a raczej rozdrażniają. Zaczęłam znówu palić papierosy, choć przez lata nie paliłam. Świadomość, że ona ciągle może, a ja nie potrafię jej zaspokoić, dobija mnie psychicznie. Jestem złośliwy i gderliwy. Wcześniej taki nie byłem. Stałem się też podejrzliwy, kontroluję ją, boję się, że zacznie szukać sobie kogoś innego, bo ja już nie potrafię kochać. Czy to wszystko znaczy, że koniec z moim seksem? Co mam robić?

Zbigniew

Trzeba zdać sobie sprawę z wieku i wiedzieć, że już nie wróci moc dwudziestolatka. Ale też nie trzeba się załamywać i trągać, bo satysfakcjonujący seks, tym bardziej że wcześniej był taki, można uprawiać także po sześćdziesiątce.

Palenie papierosów z pewnością nie przywróci erotycznej mocy, może jedynie zaszkodzić. Podobnie zdenerwowanie i ciągle myślenie o problemie. Dobrą atmosferę między małżonkami zniszczy chorobliwa podejrzliwość i zazdrość. Nie trzeba też odrzucać prób pomocy żony, przecież ona nie jest niczemu winna. Jej winą nie jest także to, że nadal pragnie się kochać. To powinno cieszyć. Jej wyrozumiałość i troska może jedynie pomóc.

Należy też skontaktować się z lekarzem rodzinnym i opowiedzieć o problemie. Lekarz zbada ogólny stan zdrowia. Często bywa tak, że problemy z erekcją są pierwszym sygnałem chorób ogólnoustrojowych, cukrzycy czy nadciśnienia.



LEKARZ DOMOWY

Latem często mam różne sensacje żołądkowe. We wrześniu z koleżanką wybieramy się w góry na studenckie wędrowki. Chciałabym dowiedzieć się, co zrobić, gdy któraś z nas zachoruje, i kiedy możemy leczyć się same?

Anka

Wakacyjne dolegliwości żołądkowo-jelitowe są najczęściej spowodowane nieodpowiednią dietą albo zanieczyszczeniem pokarmu lub wody. Zwykle wtedy dokuczają: zgaga, niestrawność, zatrucia, biegunki.

Jedzenie modnych piknikowych potraw, grillowanych i smażonych, popijanych piwem, jest przyczyną zgagi, niestrawności i wzdęć. Odpowiedni lek przeciw tym sensacjom (np. Manti w tabletkach) można kupić bez recepty w sklepach, stacjach benzynowych i w aptekach.

Zjedzenie niezbyt świeżej wędliny lub innej niezbyt świeżej żywności (a przy upałach wszystko szybciej się psuje) spowoduje zatrucie. Trzeba uważać na daty ważności produktów. Pierwsze objawy zatruc

to nudności, biegunka i bóle brzucha. Należy wówczas pić dużo niegazowanej wody lub gorzkiej herbaty i zaserwować sobie głodówkę. Zwykle to pomaga. Gdyby objawy zatrucia występowały kilka dni, konieczny jest kontakt z lekarzem.

W czasie wakacji może też pojawić się tzw. biegunka podróżnych. Wywołują ją zanieczyszczenia wody i pożywienia. Aby jej uniknąć, trzeba nie jeść potraw surowych, owoce myć dokładnie albo obierać ze skórki, pić wodę butelkowaną, w restauracjach unikać napojów z lodem. Biegunka powoduje odwodnienie organizmu. Należy wówczas dużo pić, aby uzupełnić płyny.



POD PARAGRAFEM

Jestem właścicielką pięciohektarowego gospodarstwa rolnego. Od siedmiu lat samotnie wychowuję dzieci i chcę ubiegać się o zasiłek rodzinny. Nie wiem, według jakich wskaźników powinnam obliczyć swój dochód. Druga sprawa dotyczy terminu. Otóż miałam różne kłopoty rodzinne i nie zdążyłam do końca lipca złożyć dokumentów, czy jest jakiś drugi termin? Czy można jeszcze złożyć wniosek i jakie dokumenty do niego dołączyć?

Renata

W sytuacji, kiedy rodzina utrzy

muje się z gospodarstwa rolnego, przyjmuje się, że miesięczny dochód z jednego hektara przeliczeniowego wynosi 194 złote, czyli tyle, ile określa się w przepisach o pomocy społecznej. Jeśli ktoś ma pięć hektarów, roczny dochód oblicza się, mnożąc pięć przez dwanaście (miesięcy) i przez 194 złote. Zasiłek rodzinny przysługuje, jeśli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę nie przekracza 504 zł (lub 583 zł, jeśli w rodzinie jest dziecko niepełnosprawne).

Trzeba pamiętać, iż do dochodów należy doliczyć alimenty, jeśli

są przyznane wyrokiem sądowym.

Konieczne trzeba złożyć wniosek o zasiłek, bo nie jest jeszcze za późno. Jeśli dokumenty i wniosek o zasiłek rodzinny zostaną złożone w sierpniu lub do końca września, świadczenie za wrzesień nie przypadnie, ale zostanie wypłacone dopiero w październiku. Termin złożenia wniosku ma wpływ na termin wypłaty świadczenia.

Do wniosku trzeba dołączyć zaświadczenia i oświadczenia, dotyczące dochodu uzyskanego w minionym roku, oraz odpisy aktu urodzenia dzieci.

Dokumenty składa się w swoim ośrodku pomocy społecznej.



Do Moniki

Szukam Twojego słowa,
Spojrzeń tak miłych oku,
Czułości, co do mnie przychodzi,
Gdy gasną światła o zmroku.

Szukam Twojego dotyku
Wśród innych odgłosu kroków,
Tej muzyki, która przychodzi,
Gdy jesteś obok...

Janusz Kulesza
Zambrów

POZNAJMY SIĘ

Jestem kulturalnym, zaradnym, uprzejmym wdowcem na emeryturze. Optymistą, bez nałogów. Moje serce jest wciąż młode i dłużej nie chce być samotne. Chciałbym poznać miłą Panią w stosownym wieku, która szuka czulego przyjaciela i opiekuna. Napisz, podaj numer telefonu. Tak bardzo chciałbym Cię spotkać.

Tomasz

Pogodna, sympatyczna wdowa pozna rozsądnego, miłego partnera (do lat 65), który zechce z nią dzielić chwile bliskości i szczęścia. Napisz, podaj numer telefonu.

Maria

Jestem kawalerem wciąż szukam wiernej, lojalnej, odpowiedzialnej i... kochającej. Jestem dojrzałym mężczyzną (42 lata), uczciwym, pracowitym, finansowo niezależnym, z własnym mieszkaniem. Odezwij się, napisz, podaj numer telefonu.

Stefan

Szukam przyjaciela na dobre i na złe. Jestem szczupłą, serdeczną, ciepłą osobą po 40. Jeżeli jesteś wolny i pragniesz kogoś obdarzyć swoją przyjaźnią, napisz do mnie. Może wśród tylu samotnych odnajdziemy się?

Bożenka

Jestem drobną, niewysoką, uśmiechniętą, samotnie borykającą się z przeciwnościami kobietą (lat 40). Nadszedł moment, że już dłużej nie chcę być sama. Chciałabym poznać kulturalnego, czulego partnera, finansowo niezależnego, który nie lubi alkoholu. Jeżeli jesteś

wolny i czujesz się bardzo samotny, napisz.

Sylvia

Najsilniejsze więzy, jakie mogą łączyć dwoje ludzi, to więzy miłości. A one łączą się z przyjaźnią, szacunkiem, zaufaniem i dobrocią. A wtedy świat jest wspaniały i biorę go w swoje posiadanie. Tak widzę to, co najważniejsze.

Podziel się ze mną swoją radością, swoim istnieniem. Nie umiem się cieszyć, gdyż jestem za kratami. Pragnę nawiązać kontakt z miłą Panią (do lat 40), która podobnie patrzy na życie. Foto mile widziane.

Paweł W.

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons, należy przesyłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

- Telefon komórkowy wartości około 700 złotych straciła nieletnia podczas dyskoteki w Rajgrodzie (pow. grajewski).

- Napadło trzech na jednego w Kędziorowie (gm. Wąsosz, pow. grajewski). Poszkodowany mieszkaniec pobliskiego Sulewa Kownat doznał obrażeń twarzy.

- Cielę wartości około 1000 złotych ukradł złodziej z obory w Wojewodzinie (gm. Grajewo).

- Materiały budowlane, ogrodowe figurki i lodówka przepadły z budynku w Popowie (gm. Grajewo). Straty 2500 złotych.

- Po zerwaniu klódek przy drzwiach wejściowych do Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych przy ul. Targowej w Grajewie, nieznany sprawca wszedł do środka. Uszkodził 10 drzwi do pomieszczeń biurowych i ukradł 90 złotych.

- W pościgu zatrzymali policjanci włamywacza do poloneza, zaparkowanego przy ul. 1 Maja w Kolnie. Uciekał z radioodtwarzaczem.

- Pijani kierowcy traktorów wpadli w Kumelsku (gm. Kolno) — 0,70 promila alkoholu i w Lachowie (gm. Kolno) — 1 promil.

- Pijanego rowerzystę (1 promil alkoholu) zatrzymali w Korzenistym (gm. Stawiski, pow. kolneński) policjanci.

- Rekordowo pijany kierowca traktora (2,27 promila alkoholu) wpadł w Stypułkach Szymanach (gm. Kobylin Borzym, pow. wysokomazowiecki)



KRONIKA POLICYJNA

- W Średnicy Maćkowiecach (gm. Szepietowo, pow. wysokomazowiecki) pedałowal kompletnie (2,67 promila alkoholu) pijany rowerzysta.

- Laptop wartości 2500 złotych przepadł z mieszkania przy ul. Armii Krajowej w Wysokim Mazowieckiem. Złodziej nie miał problemu z pokonaniem zamka: klucz znalazł pod wycieraczką.

- W Woli Zambrowskiej (gm. Zambrów) kierowca volvo, omijając stojącego częściowo na jezdni kamaza, zjechał na drugą stronę i zderzył się z fordem. Jego kierowca doznał ogólnych obrażeń, a pasażer zmiażdżenia łokcia.

- Urazu kręgosłupa i ogólnych obrażeń doznał traktorzysta w wypadku w Elżbiecinie (gm. Piątnica, pow. łomżyński). Sprawcą był kierujący mercedesem Białorusin. W wyniku uderzenia w tył ciągnik zjechał do rowu i przewrócił się.

- Nieznany wandal wybił szyby w ośmiu oknach budynku Szkoły Podstawowej w Konarzycach (gm. Łomża). Straty 500 złotych.

- Rower górski wartości 289 złotych ukradł złodziej z piwnicy bloku przy ul. Moniuszki w Łomży.

- Siedem wywietrzników da-

chowych wymontował ktoś z budynku Publicznego Gimnazjum nr 1 przy ul. Reymonta w Łomży. Straty 600 złotych.

- Radioodtwarzacz przepadł z poloneza, zaparkowanego na ul. Mazowieckiej w Łomży. Straty 400 złotych.

- Prawdopodobnie postrzelony został z broni myśliwskiej młody mieszkaniec wsi w gminie Gródek (pow. białostocki), kiedy przebywał na ziemniaczanym polu. Z ranami brzucha i płuc został przewieziony do szpitala.

- Mieszkanka Białegostoku, lat 48, utonęła w Narwi w Kruśzewie (gm. Sokoły, pow. wysokomazowiecki). Z rodziną i znajomymi wypoczywała na dzikiej plaży.

- Podczas pracy ze spawarką śmiertelnie porażony został prądem mieszkaniec Moniek, lat 29.

- W Miedzianowie (gm. Dąbrowa Białostocka, pow. sokólski) sąsiad z sąsiadem wypychali do obory przyczepę z ziarnem, stojącą na lekkim wzniesieniu. W pewnej chwili zaczep przyczepy uderzył w jednego z mężczyzn. Potknął się, oparł o ścianę i został do niej przygnieciony. Zmarł w izbie przyjęć szpitala. Miał 66 lat.

Śmierć na drodze

23

- Śmierć na miejscu poniósł podróżujący (23 lata) renault w wypadku na zwirowej drodze w pobliżu wsi Eliaszuki (gm. Narewka, pow. hajnowski), auto zjechało na lewą stronę i wpadło na pobocze. Samochód koziolkował. Drugi z podróżujących doznał obrażeń ciała. Nie udało się ustalić, kto siedział za kierownicą.

- Śmierć na miejscu poniosła pasażerka (72 lata) skody felicii, która zderzyła się z fiatem albeą w pobliżu wsi Koziniec (gm. Dobrzyniewo Kościelne, pow. białostocki). Obaj kierowcy i dwie pasażerki skody trafili do szpitala. Policja poszukuje świadków wypadku. Kontakt: Komenda Miejska w Białymstoku, ul. Bema 4, tel. 085 677-34-50.

- Jedna ofiara śmiertelna i ośmioro rannych to skutek wypadku w Racewie (gm. Sidra, pow. sokólski). Kierowca (19 lat) lady zjechał na lewą stronę i zderzył się z cinquecento. Śmierć na miejscu poniósł pasażer (69 lat) cinquecento.

BIURO PISANIA PODAŃ

pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Łomża, ul. Polowa
11A, (Harcówka)
tel. (086) 473-00-84

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

REKLAMA

Jest w ludziach serce...

Nocny ogień

Pożar domu Anny K. obudził całą wieś Wyliny Ruś. Nikt nie patrzył na zegarek. Kto mógł w piżamie, czy nocnej koszuli biegł, żeby pomóc. Niewiele dało się uratować. Drewniany stary dom ginał w płomieniach.

Pożar zauważył dziewiętnastoletni syn Anny. Mieszkali tylko razem. Mają tylko siebie. Żadnego majątku, żadnego dochodu, krowy, kury, ziemi. Teraz nawet domu. Nie był ubezpieczony.

Anna choruje. Ostatnio dwa razy przebywała w szpitalu. Syn otrzymuje zasiłek i z tego żyli. Starczało, bo musiało. I nagle w jednej chwili zostali bez dachu nad głową.

Jeszcze w całej wsi czuć było zapach spalenizny, kiedy sołtys

Leszek Fiedorczyk z ludźmi ze wsi postanowili, że trzeba pomóc. Od razu pojechał do gminy. Zalarmował wójta i Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Pomyśleli, że dobrze będzie jak pomoc do domu Anny przyjdzie różnymi drogami.

— Mają ludzie lasy. Ja dałem drzewo i inni dali. Już przetarte. Znam stolarkę i inni znają. Nie zostaną bez pomocy. Będziemy naprawiać — mówi sołtys.

Dwie noce Anna z synem mieszkała u sąsiadów. Ludzie pomogli urządzić jedno pomieszczenie, które udało się uratować przed ogniem. Już tam mieszkają. Sąsiedzi odbudowują drewniany dom. „Bo dom, to dom”, powtarza sołtys. (m)



Superdowód

Tzw. urządzenie wielofunkcyjne podarował Komendzie Powiatowej Policji w Kolnie Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Kolnie. Teraz już nie trzeba będzie wysłać wykonanych cyfrowym aparatem zdjęć do Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie, w celu „obróbki” i wykorzystania jako dowodu rzeczowego w procesie sądowym.

Urządzenie pozwala także między innymi na połączenie z Internetem i natychmiastowe przesłanie doskonałej jakości fotografii.

Na zdjęciu: dyrektor WORD w Łomży Mirosław Olifieruk przekazuje urządzenie inspektorowi Andrzejowi Choromańskiemu, komendantowi powiatowemu policji w Kolnie

KONTAKTY





DRWINA

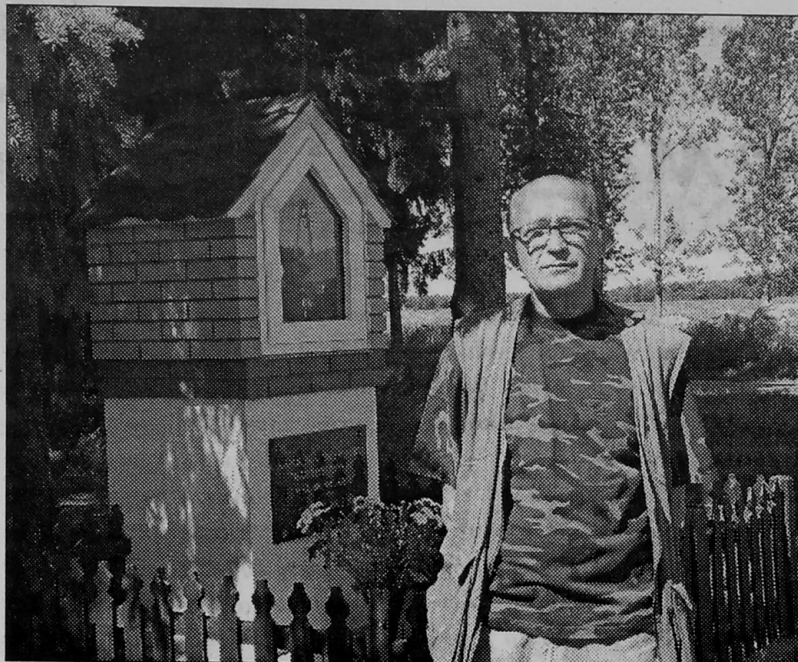
Jakiś czas temu z pracy zwolniono człowieka za to, że został skazany prawomocnym wyrokiem sądu. Patrząc na to zdarzenie z perspektywy pracodawcy, nie zatrudniłbym takiego człowieka. Słowem: w „papierach” będzie to się za nim ciągnęło do końca życia. Przez jeden błąd przekreślił sobie szansę na lepsze życie. Czy aby na pewno?

O ile nie zatrudni go żaden pracodawca z Łomży, nie dostanie się do policji, może jeszcze założyć własną firmę i prowadzić interesy z ludźmi i firmami, które go nie znają. Jest jeszcze inna możliwość: może zostać politykiem. Nawet będąc skazanym prawomocnym wyrokiem sądu, można zostać posłem lub senatorem. Wiem, że nasz kraj jest wielkim cyrkiem, ale w tym miejscu nasza cierpliwość powinna się skończyć. Najbardziej boli mnie jednak nie to, że jest taki bzdurny przepis, ale to, że ci ludzie są wybierani.

Tym bardziej śmiesz „procesy lustracyjne”. Jakie znaczenie ma że ktoś był „tajnym współpracownikiem” służb bezpieczeństwa? I tak nie dowiemy się prawdy, — wszystkie ważniejsze dokumenty na pewno zostały zniszczone. Kolejna karta historii została zafalszowana. W tej sytuacji drwiną wydaje się, że skazany prawomocnym wyrokiem człowiek jest posłem, a co gorsze, może kandydować na prezydenta.

Ale dla mnie oszust zawsze pozostanie oszustem i nie zmieni tego nawet poselski garnitur.

Daniel Kowalczyk
Łomża



Z patronem się darzy

Myśliwi z Wojskowego Koła Łowieckiego nr 181 z Warszawy, którzy od pół wieku polują w Porytem Jabłoni, z tygodniowym opóźnieniem rozpoczęli sezon polowań na kaczki.

— Zauważyliśmy, że są jeszcze kaczki nielotne. Chcieliśmy je ustrzec. Myśliwi strzelają do kaczek w locie, ale jak przekonać do tego psa? — pyta Marek Matysek, członek Koła z czterdziestoletnim stażem.

Trzy lata temu myśliwi ze swoich składek wystawili w darze mieszkańcom Porytego Jabłoni kapliczkę Świętego Huberta.

W czasie uroczystego poświę-

cenia kapliczki ksiądz prosił, aby święty Hubert czuwał nad wsią. Dziś mieszkańcy i myśliwi mają wrażenie, że za sprawą patrona myśliwych wszystkim „darzy się” lepiej.

Marek Matysek mówi, iż kaczek jest coraz mniej. Atakują je, szczególnie we wschodniej Polsce, groźne drapieżniki: norka amerykańska i szop pracz, które nocą wybierają jaja z gniazd.

W Porytem poluje się także na jelenie. Właśnie w minioną sobotę rano Marek Matysek spotkał całe stado. Siedemnaście sztuk: dorodny byk i piękna lania, prowadzili młodzież. (m)

„Edukator” do przedszkola

22 szkoły podstawowe i 2 przedszkola prowadzić będzie od nowego roku szkolnego Stowarzyszenie „Edukator” w Łomży. Z rokiem 2005/2006 przybędą podstawówki w Kutylowie Perzyskich, Tymiankach Bucich i Zawistach Dworakach w gminie Boguty Pianki (pow. ostrowski, woj. mazowiecki), szkoła w Górze (gm. Krypno, pow. moniecki) i w Prudziskach (gm. Jeleniewo, pow. suwalski).

Będzie też kolejną nowością: bezpłatna edukacja dzieci wiejskich w wieku przedszkolnym.

— Pod tym względem Podlaskie znajduje się na ostatnim miejscu w kraju — mówi Barbara Kuczałek, prezes Zarządu „Edukatorka”. — Dotychczas takie zajęcia, w mniejszym wymiarze godzin, prowadziliśmy w 17 ogniskach przy naszych szkołach, teraz będzie ich 55. Zajęcia odbywać się będą trzy razy w tygodniu po trzy godziny. Tam, gdzie szkoły nie ma, do dzieci będzie dojeżdżał nauczyciel, aby spotkać się z nimi w specjalnie zorganizowanych punktach.

Właśnie na edukację wiejskich przedszkolaków według własnego projektu, „Edukator” otrzymał 200 tysięcy złotych dotacji z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich.

Bez sołtysa

Na 860 dorosłych mieszkańców Zbójnej, przyszła garstka!

Dlaczego mieszkańcom Zbójnej nie zależy na wyborze sołtysa?

Po niemal 20 latach doczeka się remontu młynówka (miejscu, w którym umieszczone jest koło) ze Skansenu Kurpiowskiego im. Adama Chętnika w Nowogrodzie.

Cały młyn wodny zbudowany został w końcu XVIII wieku w Dobrymlesie (gm. Zbójna). Do Nowogrodu przeniesiono go około 40 lat temu. Stał nad samą

— Sołtys nie ma dzisiaj prestiżu, a ludzie oczekują od niego chyba zbyt wiele — uważa Andrzej Lemański, „chłop roku 2005”.

Narwią. W 1987 roku kolejna rozbórka i przeprowadzka na drugą stronę jazu, do skansenu. Zrekonstruowano także koło młyńskie. I tak, chociaż milczący, stary młyn wodny z Dobregolasu przypomina piękne czasy polskiego młynarstwa.

Na zdjęciu: skansenowa młynówka przed remontem



Konkurs

CUKIERNIA RAKOWSKI

Łomża
ul. Nowogrodzka 38

rozstrzygnięty

Nagrody, trzy torty z cukier-
ni Rakowski (prawidłowa od-
powiedź: „Cukiernia Rakow-
ski” zajmuje się produkcją i
sprzedażą wyrobów cukierni-
czych) otrzymują: Ewa Maka-
rewicz (Łomża), Halina Ku-
daj (Łomża), Wanda Kurowska
(Zbójna).

O wręczeniu nagród poin-
formujemy indywidualnie.

• KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS •



Wpisz prawidłową odpowiedź.

Wypełniony kupon (oryginalny, wy-
cięty z „Kontaktów”) prześlij do 5
września 2005 r.

„Kontakty”, 18-400

Łomża, al. Legionów 7

Wśród tych, którzy nadeśła pra-
widłowe odpowiedzi, zostaną roz-
losowane trzy karnety piłkarskie na
mecze Łomżyńskiego Klubu Spor-
towego.

Czym zajmuje się ta firma:

- produkcją i sprzedażą lodów tradycyjnych
- doradztwem podatkowym
- handlem zagranicznym

Czy znasz tę markę? KUPON KONKURSOWY

Odpowiedź

Imię i nazwisko

Adres

..... tel.

(Zgadzam się na przetworzenie moich danych wyłącznie dla potrzeb konkursu)

25



Nagrody Edena

Edyta Lutrzykowska,
właścicielka salonu fry-
zjerskiego EDENA z Łom-
ży (al. Legionów 45 B) i
Anna Wądołkowska z lau-
reatkami konkursu „Czy
znasz tę markę”, Elżbietą
Wolińską (Jedwabne) i Ka-
taryną Bart (Zambrów).



FOTOSZOPKI

KOLBIS®

SUPER CENY!!!



Zapraszamy
dekarzy
do współpracy

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 45
tel/fax (0...29) 760 84 48

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
Blacha płaska
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

fak. 3824

OSTATNIA SZANSA!

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Łomży
ogłasza nabór w systemie zaocznym:

- na podbudowie Zasadniczej Szkoły zawodowej — 2 lata nauki
- na podbudowie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum — 3 lata nauki

Wystarczy tylko chcieć!

Zapisy i informacje: tel. (0 86) 216-25-50 lub 0-602-353-219
Ośrodek Szkolenia Zawodowego, Łomża, Aleja Legionów 49

fak. 4051

Policealna Szkoła Ochrony VIP

w Łomży

proponuje absolwentom szkół średnich
(MATURA NIE JEST WYMAGANA)

podjęcie nauki w nowym roku szkolnym na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

ZAPRASZAMY PANIE I PANÓW

Ukończenie Szkoły uprawnia do wystąpienia z wnioskiem
o wydanie licencji drugiego stopnia pracownika ochrony
bez dodatkowych egzaminów.

- Kadre dydaktyczną Szkoły stanowią wykładowcy wywodzący się z GROM, BOR, POLICJI
- Najlepszym absolwentom Szkoły udziela pomocy w znalezieniu pracy

Zapisy:

poniedziałek – piątek, godz. 8.00–16.00

Łomża, ul. Stacha Konwy 11, tel. 216-40-29

Ostrów Mazowiecka, tel. (029) 644-15-88

Ostrołęka, tel. (029) 760-90-11

www.szkolavip.pl

fak. 2739

CHCESZ ZDOBYĆ ATRAKCYJNY ZAWÓD

zgłoś się do SZKÓŁ POLICEALNYCH prowadzonych od nowego roku
szkolnego 2005/2006 przez Oddział Regionalny TWP
w Łomży, ul. Konstytucji 3 Maja 2/12, tel. 216-45-62

- Policealna Szkoła Medyczna w Łomży, ul. Stacha Konwy 11 kształci w zawodzie ratownik medyczny oraz masażysta. Kandydaci przyjmowani są po ukończeniu szkoły średniej, zawodowej, tzn. matura nie jest wymagana. Zapisy przyjmuje sekretariat szkoły i biuro TWP.
- Policealna Szkoła dla Dorosłych w Łomży, ul. Mickiewicza 6 kształci systemem zaocznym (3 semestry) w zawodach:
— technik bezpieczeństwa i higieny pracy,
— technik rachunkowości (4 semestry),
— technik ekonomista (4 semestry),
— zarządzanie i marketing (4 semestry).
Do szkoły przyjmowani są kandydaci po ukończeniu średniej szkoły (matura nie jest obowiązkowa).
- Centrum Doskonalenia Nauczycieli OR TWP prowadzi różnego rodzaju kursy doskonalące, w tym również kurs kwalifikacyjny dla nauczycieli nie mających kwalifikacji pedagogicznych.
- Oddział Regionalny TWP prowadzi również systemem eksternistycznym kursy dające kwalifikacje w zawodzie rolnik na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej i na poziomie technikum.

Dla uczestników kursów zajęcia będą organizowane w Publicznym Gimnazjum w Piątnicy, ul. Szkolna 31 w systemie eksternistycznym (zaocznym). Egzaminy państwowe będą przeprowadzane w Centrum Kształcenia Rolniczego w Marianowie. Okres kształcenia wynosi od 1,5 roku do 3 lat.

Szczegółowych informacji o szkołach i kursach udziela biuro TWP w Łomży
ul. Konstytucji 3 Maja 2/12, tel. 216-45-62.

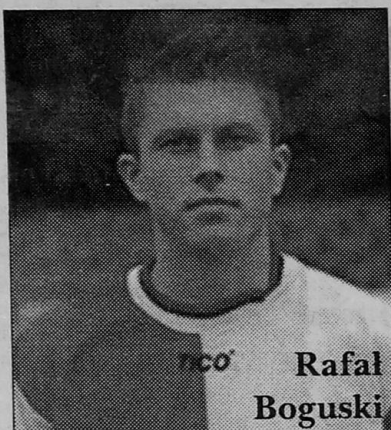
Do zobaczenia w szkołach i na kursach OR TWP w Łomży

fak. 3834

KONTAKTY



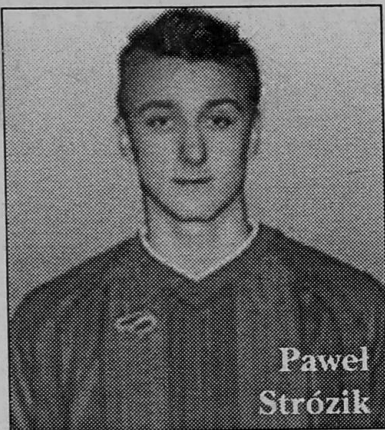
Piłkarskie transfery



Rafał Boguski

Rafał Boguski, najlepszy zawodnik ŁKS Łomża (21 lat), podpisał kontrakt z Wisłą Kraków. Za Boguskiego Wisła ma zapłacić 300 tys. zł. Działacze ŁKS nie dementują. Umowa ma jednocześnie określić warunki wypożyczenia Boguskiego na ten sezon do ŁKS, bowiem Boguski pozostaje w drużynie Jerzego Engela juniora, ale trenować ma według programu Wisły.

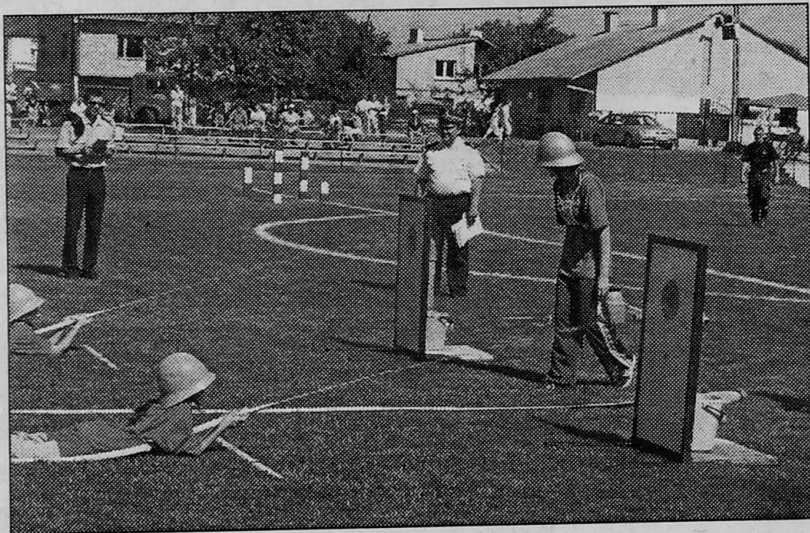
Paweł Strózik, napastnik Warmii Grajewo (20 lat), będzie nibawem pełnoprawnym zawodni-



Paweł Strózik

kiem ŁKS. Oba kluby porozumiały się w sprawie warunków transferu, ale umowy jeszcze nie podpisały. Strózik trenuje z zawodnikami Jerzego Engela, który widzi w nim wielki talent, już od dwóch miesięcy. Dołączył po spadku swojej drużyny z III ligi. Warmia postawiła najpierw wygórowane warunki finansowe, ale ostatecznie uzgodniono transfer, według rzeczownika ŁKS, „do przyjęcia, odpowiadający poziomowi wykształcenia i klasie zawodnika”.

(MK)



W ogniu ambicji

Po raz pierwszy Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych Powiatu Wysokomazowieckiego odbyły się poza stolicą powiatu, na stadionie KS Sparta w Szepietowie.

W zawodach uczestniczyło 16 drużyn: 7 młodzieżowych (3 dziewcząt i 4 chłopców) oraz 9 dorosłych (kobieca z OSP Skłody Borowe i 8 męskich).

— W mniejszych miejscowościach jest bliższy kontakt społeczeństwa ze strażakami. To było widać w czasie zawodów, które cieszyły się dużym zainteresowaniem — powiedział Andrzej Koc, komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wysokim Mazowieckiem.

Drużyny rywalizowały w ćwiczeniach bojowych i w biegu sztafetowym. Pełne emocje rozgrywki były nie tylko zabawą. To także integracja środowiska, zwró-

cenie uwagi i przypomnienie zasad bezpieczeństwa przeciwpożarowego, udzielania pierwszej pomocy, nauka odpowiednich zachowań w czasie zagrożenia. Ale ważne też są miejsca, nagrody i puchary.

Wyniki: Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze dziewcząt: I miejsce — Nowe Piekuty, II — Wysokie Mazowieckie, III — Wojny Szuby; MDP chłopców: I — Szepietowo, II — Czyżew, III — Nowe Piekuty, IV — Wyszonki Kościelne.

W zawodach zwyciężyła OSP Szepietowo, II miejsce — Kuczyn, III — Kulesze Kościelne i w kolejności: Dąbrowa Dziegiel, Dąbrowa Nowa Wieś, Wojny Szuby, Nowe Piekuty i Wysokie Mazowieckie.

Komisję Sędziowską wystawiła Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Łomży, a sędzią głównym był bryg. Ryszard Wiśnak.

Z IRENEUSZEM PIWKO trenerem i środkowym rozgrywającym drużyny Klubu Sportowego Wissa Szczuczyn

rozmawia Maria Kaczyńska

— Czuje się Pan wychowankiem Wissy?

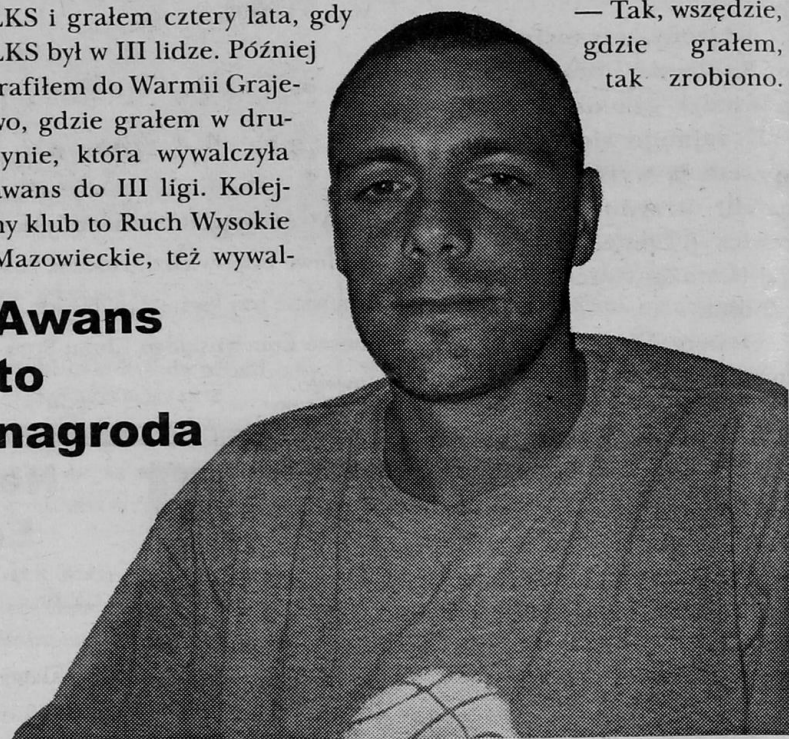
— Tak, w tym klubie zaczynałem kopać piłkę, gdy miałem 9 lat, czyli już 20 lat temu! W wieku 19 lat przeszedłem do ŁKS i grałem cztery lata, gdy ŁKS był w III lidze. Później trafiłem do Warmii Grajewo, gdzie grałem w drużynie, która wywalczyła awans do III ligi. Kolejny klub to Ruch Wysokie Mazowieckie, też wywal-

gdzie po awansie ściągano się zawodników z wyższych lig, zakładając, że ci, co wywalczyli awans, już się nie nadają.

— W IV lidze też się tak robi?

— Tak, wszędzie, gdzie grałem, tak zrobiono.

Awans to nagroda



czyłem awans do III ligi. Wróciłem do Szczuczyna w 2004 roku i jako trener, a także zawodnik, wprowadziłem mój klub do IV ligi.

— Dlaczego rezygnowano z Pana w momencie, gdy klub awansował do wyższej ligi?

— Z awansem zmieniali się trenerzy. Nowi mieli swoje wizje drużyny i dla ich realizacji ściągali zawodników z wyższych lig. Tak się składało, że dla mnie w tych wizjach nie było miejsca w podstawowym składzie.

— Jak Pan tworzył obecną drużynę Wissy, która tak obiecująco, bo wygraliście dwie pierwsze kolejki, zadebiutowała w IV lidze?

— Nie tworzyłem jej. Prowadzę drużynę od półtora roku, a chłopcy grają w tym składzie, z drobnymi zmianami, od ładnych paru lat.

— Dokonałście w minionym sezonie istnego pogromu w lidze okręgowej: na 30 meczy, 28 wygranych, dwa remisy, 138 strzelonych goli, tylko 24 stracone. Cóż to za drużyna?

— Zespół składa się prawie wyłącznie z wychowanków Wissy. Wypożyczonych mamy tylko Sławomira Włodkowskiego i Przemysława Malinowskiego z ŁKS oraz Tomasza Jagera z Białej Piskiej. Właściwie Włodkowski już jest nasz. Nie popełniamy błędów większości klubów,

Nie zgadzam się z tym. Nie uważam, że zawodnicy z wyższych lig zawsze są lepsi. Na pewno są drożsi, ale to nie zawsze przekłada się na wynik. Uważam, że awans to nagroda dla drużyny. Wpływa mobilizująco, zachęca do podnoszenia umiejętności. Ściąganie zawodników z zewnątrz jest obliczone na zrobienie szybkiego wyniku. To taki fajerwerk, po którym zawsze, prędzej czy później, następuje krach. Jeśli klub ma w podstawowym składzie większość wychowanków i własne zaplecze juniorskie, nie grozi mu to. A na przykład Warmia, gdzie nastąpił taki krach, pozostała bez zaplecza. Muszą wszystko budować od początku. Gdyby w tej chwili oparli się na juniorach, nie wiem, czy utrzymaliby się w IV lidze.

— Czy awans do IV ligi, po dziesięciu latach okręgówki, wpłynął na wzrost zainteresowania piłką nożną w Szczuczynie?

— Jak na czterotysięczny Szczuczyn, klub zawsze miał dużo chętnych do gry. Jest drużyna seniorów i dwie grupy młodzieżowe, w sumie około 70 piłkarzy. Przyjmujemy na treningi każdego, kto się zgłosi. Awans spowodował wzrost zainteresowania kibiców naszą grą i za to im dziękujemy.

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciu: Ireneusz Piwko

AUTO MOTO KONTAKTY

MOTORYZACJA

**AUTO SZYBY Pilkington – naj-
taniej, Łomża, Kraska 78, 2184-
123, Białystok, Zwycięstwa 10A,
(085)651-60-47**

81-0

**WYPOŻYCZALNIA SAMO-
CHODÓW.** Jaguarem do ślubu,
(086)216-32-42, 0-604-430-889

3877-0

RENAULT MEGANE 1.6RT
(1996r), serwisowany w Niem-
czech, 110 000 km, 473-55-30
po 18.00

3997

SPRZEDAM TOYOTĘ Corollę
1.4 16V benzyna (1995r), pierw-
szy właściciel, 0-602-495-980

3886-00

SPRZEDAM PUNTO GT (1996r),
bogate wyposażenie, 219-99-43

3890-00

FIAT CINQUECENTO 700
(1996r), czerwony, tanio, 0-606-
723-425

Fak/kn-00

SPRZEDAM FORDA Fiestę
1.6XR, gaz, 1990r, 0-697-091-
254

3958

NISSAN PRIMERA (1993r),
gaz, 2.0, 0-606-235-744, 0-694-
879-822

3959

SEAT IBIZA 1.4 (2001r), gaz,
wyposażony, 17900,- 0-501-591-
954

3971

**HONDE CIVIC 1.4 (1998r), 219-
88-94, 0-507-198-134**

3974

FORD FIESTA (1990r), poj.
1100, 2160-822

3987

KOMBAJN ANNA (1990r), 6000
zł, (086)219-61-62

3994

POLONEZ CARO 1.6MPI
(1998r), I właściciel, bezwypad-
kowy, garażowany, 93000 km,
218-60-13

4000

SPRZEDAM FIAT Brawa (1996r)
1.4 12V, rozbity, 0-504-33-76-83

4002

**SPRZEDAM SKODĘ Fabię se-
dan 1.4 z dodatkami, (2002r),**
stan idealny, 218-35-95

4006

RENAULT KANGOO 1.4;
(06.2000r), osobowy, klima, gaz,
elektryczne szyby, pierwszy właś-
ciel, 22 tys., 0-602-472-788

4008

**UNO DIESEL (1996r), tel. 0-
505-87-98-98**

4011

**SUZUKI MARUTI (1997r), czer-
wony, zadbane, tanio, 0-606-723-
425**

Fak/kn-00

**GOLF I ospoilerowany, po re-
moncie, nowy lakier, tel. 0-660-
670-528**

4015

UNO 1.0 + gaz (2002r), 14000
PLN, 0-886-282-018

4017

VW SHARAN 2.0 (1995r), Opel
Astra kombi (1997r) – sprowa-
dzone z Niemiec, 0-696-199-613,
(086)218-79-88

4027

FIAT SIENA 1.4EL KAT (1997r),
473-24-22, 0-509-133-260

4029

SPRZEDAM VOLKSWAGEN
Garbus (1961r), 0-602-105-046

4032

POLONEZ ATU Plus (1998r),
pierwszy właściciel, stan dobry,
czerwony, (086)218-52-56 po
19.00, 0-502-120-337

4038

RENAULT SCENIC 1.6 16V +
gaz, (2003r), 37000 zł, tel. 0-696-
449-518

4042

OCTAVIA 1.9 SDI (2000r),
27500zł, tel. 0-696-449-518

4042

POLONEZ CARO Plus (1998r),
niebieski metalik, gaz, I-właści-
ciel, stan bdb, 218-98-81, 0-606-
22-98-81

4047

SPRZEDAM OPEL Kadett
(1990/91r), atrakcyjny wygląd,
3-drzwiowy, grafit metalik, 0-
500-097-069, 217-90-57

4055

VOLKSWAGEN POLO (1996r),
0-506-072-806

4064

SPRZEDAM DAEWOO Espero
1.8 (1997r), stan b. dobry, tel. po
15.00 218-50-78, 0-607-526-144

4068

SPRZEDAM FIAT UNO 60S -
1.1 (1993r) - tanio, (086)2188-
780, 0-502-018-806

4069

OPEL VECTRA 2.0i + gaz CDX
(1995r), (086)217-83-28

4079

Wyrazy głębokiego współczucia
Panu ANDRZEJOWI SZCZEPAŃCZYKOWI
Przewodniczącemu Rady Nadzorczej
Banku Spółdzielczego w Piątnicy
z powodu śmierci
OJCA
składają
Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Banku Spółdzielczego w Piątnicy

Łączymy się w smutku
z Panią IZABELĄ PRZEŹDZIECKĄ
z powodu śmierci
MATKI
Dyrekcja, nauczyciele i wszyscy pracownicy
I Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki
oraz Publicznego Gimnazjum nr 6 w Łomży

Szczere wyrazy współczucia
Pani HENRYCE KRYSTOWCZYK
z powodu śmierci
MATKI
składają
współpracownicy
z Wojskowej Administracji Koszar w Łomży

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE



IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker

FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH

Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)
tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,
www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

FAK 3783

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIALYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

fax 3660

APARATY SŁUCHOWE

„SONO”

- bezpłatne badanie słuchu
- 2 lata gwarancji
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- sprzedaż ratałna
- baterie
- rabat 400 zł

Zapraszamy

Łomża, Al. Piłsudskiego 6
gab. nr 5, tel. (086) 218 01 68

NFZ

fax 3719

fax 486

Specjalistyczna Przychodnia Stomatologii
Chirurgii szczękowo-twarzowej i Chirurgii plastycznej

Dent-Plast
Twój uśmiech i zdrowie

• STOMATOLOGIA • IMPLANTY
Dr n. med. Grażyna Szpak

• CHIRURGIA PLASTYCZNA
Prof. dr hab. n. med. Józef Jethon

Białystok, ul. Radzyńska 5
tel.: (85) 652 45 26; 602 315 107
www.dent-plast.pl

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Niedzińska – wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich – poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

2158-0

USG – Dr n.med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

3192-0

PROMOCJA LAMPY Bioptron, tel. (085)744-56-70, kom. 0-508-194-041

3627-0

BARBARA DOMYSŁAWSKA - PSYCHIATRA - zaburzenia lękowo-depresyjne, choroby psychiczne. Co drugi piątek od 26 sierpnia, godz. 13.00, Łomża, Piłsudskiego 6/1, tel. (085)6542-584

4071-0

LOKALE

SPRZEDAM BUDYNEK handlowo-mieszkalny wykończony, wyposażony, Łomża, 0-501-40-77-11

3668-00

SPRZEDAM DOM, Łomża, 218-29-07

3688-00

ATRAKCYJNĄ NIERUCHOMOŚĆ z bardzo dobrze wyposażonym zakładem fryzjerskim – sprzedam, Ostrołęka – Stare Miasto, 0-603-057-027

3740-0

STANCJA DZIEWCZYNOM, 273-68-94

3757-00

LOKALE wynajmę, 0-600-896-436

3835-00

STANCJA, POKOJE, 216-36-63, 0-602-552-974

3855-00

WYNAJMĘ POWIERZCHNI magazynowe, produkcyjne 1100mkw, 0-502-397-810

3905-00

STANCJA, (086)216-02-19, wieczorem

3908-00

STANCJA – uczniów niepalących, Łomża, 215-08-06

3909-00

SPRZEDAM MIESZKANIE 84mkw, III p., dwa balkony, ul. Por. Łagody, nowy blok, odbiór wrzesień 2005 r, 0-501-670-533

3951

SPRZEDAM M-4, Kazańska, 0-511-489-753

3950

WYNAJMĘ LOKAL, ul. Mazowiecka 1/2, 0-606-615-341

3953

POSZUKUJĘ LOKALU 300 – 400mkw, okolice dworca PKS w Łomży, 0-694-477-351

3954

SZUKAM MIESZKANIA do wynajęcia, 0-604-792-758

3972-0

WYNAJMĘ NOWE dwupokojowe, umeblowane mieszkanie w Warszawie, studentkom, (022)666-95-38, 0-502-316-663

3973

STANCJA dla uczennic, Łomża, 2164-164, 0-606-246-121

3977-0

DO WYNAJĘCIA M-4, 0-606-96-96-83

3978

SPRZEDAM M-5, 216-90-03

3988-0

WYNAJMĘ LOKAL na sklep, biuro lub inną działalność (Al. Legionów, róg Kopernika), tel. 0-509-547-712

3982

SPRZEDAM M-5, parter, 2180-709

3991-0

MIESZKANIE w Białymstoku 52mkw sprzedam lub zamienię na Łomżę, 0-506-38-44-05

3999

LOKAL DO WYNAJĘCIA 150mkw na zakład fryzjerski lub stancję, tel. 0-602-80-72-19

4001

SPRZEDAM TANIO M-4, 62mkw, tel. 212-54-25

4004

PRZYJMĘ NA stancję uczennicę w Łomży, 2120-257, 0-886-175-298

4003-0

KUPIĘ 2-pokojowe + kuchnia (parter – II piętro), 0-511-467-874

4009

PAWILON 240mkw, wjazd od Legionów sprzedam – wynajmę, 0-505-116-130

4013

WYNAJMĘ M-3 w Warszawie studentkom, tel. 218-55-78

4016

SPRZEDAM DOM drewniany do przeniesienia, 0-604-402-041

4021-0

POMIESZCZENIE NA działalność gospodarczą (po zakładzie cukierniczym) do wynajęcia w Hotelu Gromada w Łomży, tel. (086)216-54-51

4024

SPRZEDAM M-3, 54mkw, centrum Łomży, 0-602-692-133

4028

DO WYNAJĘCIA zakład stolarski 14km od Łomży, 0-602-105-046

4032

STANCJA, 4720-877

4033

POSZUKUJĘ M-3 do wynajęcia, 0-501-235-290

4050

STANCJA UCZENNICOM, studentkom, (086)216-38-01

4040

PRZYJMĘ UCZENNICĘ na stancję, 0-660-689-776

4046

POKÓJ UCZNIOM, 216-30-05 po 17.00

4065

WYNAJMĘ LOKAL o powierzchni 850mkw, na handel, usługi w Zambrowie, (086)271-25-36, 0-600-940-372

sms

STANCJA, 2160-255

4054

POKÓJ dla 2 uczennic, tel. 2160-166

4057

STANCJE, 2166-923

4059

DO WYNAJĘCIA kawalerka z wyposażeniem, Stacha Konwy, (091)48-732-62, 0-502-314-201

4062

SPRZEDAM DOM w Łomży, 0-603-236-411

4063

MIESZKANIE W NAJEM, tel. 0-609-766-548

4072-0

PILNIE SPRZEDAM mieszkanie 36mkw w Rucianem-Nida, 218-74-06

4078

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ rzemieślniczo-budowlaną ponad 20a, uzbrojoną, (086)2185-133

3785-0

TANIO SPRZEDAM działkę 5500mkw z pozwoleniem na budowę, okolice Łomży, tel. 0-507-189-402, 218-75-32 po 15.00

Sms

2,32ha – obrzeża Łomży, 100000, tel. 476-19-15

4034-0

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną w Gielczynie, 218-60-22

4052

USŁUGI

PRZEPISYWANIE, OPRAWA, 216-48-39

987-0

REMONTY MIESZKAŃ od A do Z, zabudowy poddaszy – tanio, 2160-625, 0-505-233-964

3813-0

STUDNIE, 0-604-651-727

6041-0

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087)565-05-16, 0-601-391-644

350-0



KONTAKTY

STUDNIE, dokumentowanie złóż,
kierownik ruchu, (086)218-59-91,
0-600-550-109

826-0

STUDNIE, (086)2184-866, 0-602-
868-891

3543-0

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE,
0-603-342-397

3630-00

TYNKI GIPSOWE z agregatu, 0-
503-827-346, 4730-892

3645-00

TAPICER, 0-608-742-950

3678-0

MALOWANIE DACHÓW, 0-668-
141-137

3796-0

MALOWANIE, SZPACHLOWA-
NIE, 0-668-141-137

3796-0

CZYSZCZENIE DYWANÓW, 2188-
030

3835-00

WYKOPY ZIEMNE, załadunek +
wywóz gruzu, transport żwiru, pia-
sku oraz ziemi, 0-604-446-462

3872-0

USŁUGI TRANSPORTOWE,
(086)218-67-63

3980-0

GLAZURA, TERAOKOTA,
szpachlowanie, panele, remonty,
(086)473-16-41, 0-888-208-391

3998

MEBLE NA ZAMÓWIENIE: - sy-
pialnie, - kuchnie, - szafy wnękowe.
Najtaniej w regionie, 0-503-063-
804, 0-500-096-927

4031

UKŁADANIE PODŁÓG, renowa-
cja, 0-880-235-821

4041-0

TYNKI, WYKOŃCZENIA - wyko-
nam, 0-507-256-749

4060

ŻWIR, PIASEK, 219-25-04, 0-600-
076-637

4067

BUDOWNICTWO

GLAZURA, PŁYTKI mrozoopor-
ne KORZILIUS. „CERAM”, Wy-
szyńskiego 4, 218-01-81

1933-0

PRAGNIESZ „DOBRZE” KUPIĆ...
- glazurę przemysłową - 14,90zł/
m², - terakotę przemysłową - 15,90
zł/m², - gres I gat. - 18,90 zł, - gres
polerowany I - 54,90 zł. Zapraszamy
„Glazura Królewska”, Łomża,
Al. Legionów 52, Piłsudskiego 40
(za torami). Dowóz, raty, zamówie-
nia specjalne.

2631-00

SEGMENTOWE BRAMY garażo-
we, (029)767-10-05, 0-604-24-89-
85

3612-0

TRANSPORT

TRANSPORT - NIEMCY, 0-600-
564-429, 0-174-803-64-45

3039-0

BRUKSELA - poniedziałek, wto-
rek, sobota busem, (085)6635-624,
0-602-697-881

828-0

WYNAJEM MIKROBUSÓW
9,12,18+1 - osobowe. DOWÓZ
NA LOTNISKÓ - codziennie,
(085)747-43-63

934-0

FRANKFURT M. i okolice - środa,
sobota, (085)7474-363

934-0

HAMBURG, BREMEN, (086) 219-
10-65

3152-00

MIKROBUSEM - kraj i zagranica,
(085)7394-179

3167-0

SOBOTA: Belgia, Holandia, Niem-
cy (TV, klima), (085)7394-179, 0-
606-37-99-66

3167-0

KAŻDA SOBOTA Hanover - Bre-
men i okolice, 215-76-25, 0-608-
611-628

3408-00

NIEMCY, 0602-59-59-64, 086 218-
83-95

3305-00

KAŻDA SOBOTA Hanover - Dort-
mund i okolice, 217-62-15, 0-608-
778-708

3408-00

BUSEM, 218-30-88, 0-608-576-
544

3682-0

HANNOVER, BREMEN, Biele-
feld, (086)216-93-98, 0-603-534-
666

3912-0

PRACA

ZATRUDNIĘ TYNKARZY gipso-
wych, 0-602-105-979, 473-73-94

3816-0

MYJNIA - ZATRUDNIĘ, 0-600-
896-436

3835-00

ZATRUDNIĘ SPAWACZA, toka-
rza, 0-606-416-991

3874-0

FABRYKA OKIEN i Drzwi „Do-
broplast”, Laskowiec Stary 4 za-
trudni: - osoby do pracy w biurze,
- pracowników fizycznych przy pro-
dukcji, - kierowców z kat. C. Kon-
takt: (086)276-35-83 lub (086)276-
35-76

3887-0

LETNI SZOK CENOWY
blach pokryciowych **BALEXMETAL**
CENY od 15,20 zł/m² + VAT

AKCENT

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Al. Piłsudskiego 115, tel. (086) 218-79-44, 218-54-77
Ełk, ul. Mickiewicza 42, tel. (087) 610-98-12

REKLAMA



18-400 ŁOMŻA
ul. Sikorskiego 164 (nowa siedziba)
tel. 086 219 03 84
www.aqua-ferr.pl

OFERUJE USŁUGI TECHNICZNE:

Obróbka skrawaniem, toczenie, frezowanie
Spawanie elementów stalowych
w tym stali kwasoodpornej
Remonty maszyn i urządzeń

ZAPRASZAMY W GODZINACH 7.00-15.00

1.3750

PRZYJMĘ FRYZJERKĘ, (086)216-
27-58, 0-694-707-894

4044

PRACA PRZYDOCIEPLENIACH
budynków. Tylko fachowcy. Atrak-
cyjne wynagrodzenie, 0-602-669-
517

4045-0

FIRMA „ELMAKS” z siedzibą w
Łomży przy ulicy Polnej 76a za-
trudni spawaczy, tel. (086)473-
01-23

4048

FIRMA KURIERSKA zatrudni
kierowców z samochodem dostaw-
czym, tel. 218-87-25 lub 0-608-
006-545

fak/kn

NIERUCHOMOŚCI

„TYTAN”

18-400 ŁOMŻA

ul. Polowa 45

tel. (086) 216-62-26

0-604 05 10 82

www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA TYGODNIA

Mieszkania

Centrum - pow. 45,1m², III piętro, 3 pokoje - cena 1500 zł/m²

Księcia Janusza - pow. 72,2 m², IV piętro, 4 pokoje -

cena 1300 zł/m²

Por. Łagody - pow. 72 m², 4 piętro, z umeblowaniem -

100.000 zł

Poznańska - pow. 74 m², I piętro, wykończona - 110.000 zł

Lokale

Al. Legionów, pow. 230m², parterowy - cena 250.000 zł

Działki

Nowogród, budowlana z dopuszczeniem usług,

pow. 1300 m², uzbudowana - 25 zł/m²

Domy

Zambrów, ul. Mickiewicza - pawilon usługowo-miesz-
kalny - 250.000 zł

Os. Skarpa - stan surowy zamknięty, pow. 462 m², pow.

działki 650 m² - 270.000 zł

Os. Narew - wykończony, wolno stojący, pow. 110 m²,
pow. działki 450 m² - 210.000 zł

fak. 3658

KONTAKTY



Firma Capital Service

świadcząca usługi finansowe

poszukuje kandydatów do biura w Łomży, na stanowisko:

DORADCA KLIENTA

CV i List motywacyjny prosimy przysłać na adres e-mail: praca@capitalservice.pl
tel. 0-510-277-660

REKLAMA

FIRMA ZATRUDNI operatywne i ambitne osoby. Dobre zarobki, 0-698-325-652

4058-0

PRZYJMĘ AKWIZYTORÓW, 0-511-965-899

4058-0

SKLEP „WITPOL” zatrudni sprzedawczynię, wiek do 35 lat, tel. 0-696-033-159

4061

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ w transporcie krajowym. Wymagane uprawnienia, solidność i dyspozycyjność, tel. (086)47-32-103

4074-0

HURTOWNIA ZATRUDNI - możliwość przekwalifikowania, 215-34-52

4076

PRACOWNIKÓW DO PIZZERII na wszystkie stanowiska, 0-692-43-10-22

4075-0

Kredyt gotówkowy

decyzja kredytowa już od

15 minut

Wybierz kredyt:

- **najlepszy** - wybór spośród oferty różnych banków,
- **dostępny** - bez zaświadczeń o dochodach, ZUS oraz Us²
- **duży** - bez poręczyciela do 12.000 zł,
- **bezpieczny** - ubezpieczony od bezrobocia,

1) dla wybranych branż
2) dla prowadzących działalność gospodarczą

Zadzwoń teraz!

Łomża al. Legionów 44 obok PTZ
tel. (86) 216-69-61

Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (86) 271-07-63

OS kredyt

kredyty bliżej Ciebie!

fak. 3629

NAUKA

MATEMATYKA, (086)218-77-79, 0-603-847-463

2609-0

ANGIELSKI - KOREPETYCJE, 218-05-85

4018-0

JĘZYK ANGIELSKI od podstaw, nowa matura, FCE, CAE oraz dla osób planujących wyjechać za granicę do pracy. Zapisy: ul. Al. Legionów 42 w Łomży, tel. 216-93-91

4020-0

NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE KOLEGIUM JĘZYKÓW OBcych w Łomży ogłasza nabór na studia trzyletnie - LICENCJAT UNIwersytetu w Białymstoku - system dzienny i zaoczny. Informacja: ul. Reymonta 4 w Łomży, tel. (086)218-25-02, 473-23-66, www.nnkjo.edu.pl

4020-0

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086)279-15-65

189-0

FOLIA DO SIANOKISZONKI, tel. (085)65-38-943

3684-0

KUPIĘ ŻYTO, pszenżyto, pszenicę, (086)217-83-74, 0-501-417-856

3803-0

ŻYTO, (086)217-51-65

3831-00

SPRZEDAM ZIEMIĘ 2,13 ha, 0-501-211-263

3975

SPRZEDAM KOMBajn ziemniaczany „Anna”, 0-889-400-246

3984

SPRZEDAŻ MASZYN rolniczych: prasy, kombajny, ciągniki, 0-602-105-819

4022

SPRZEDAM PRASĘ (1995r), (086)217-85-86, 0-602-572-706

4025

KUKURYDZĘ NA PNiu - kupię (okolica Łomży), tel. (086)216-93-92

4030-0

SPRZEDAM ZBIORNIK do mleka 1000L, 0-663-086-238

4039-0

BIZON 12000, 217-57-82

4073

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM SZCZENIĘTA owczarka niemieckiego, 0-886-144-227

3955

PIĘKNE OWZARKI niemieckie, 216-30-05 po 17.00

406

RTV - AGD

CYFRA +, POLSAT, anteny solidnie, Ksepka: (086)216-34-38

1807-0

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, 218-00-01

3716-0

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, tel. 212-54-85

2660-0

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, 0-509-125-133

2660-0

POŻYCZKI NA gorące potrzeby, tel. 212-54-86

2660-0

RÓŻNE

KOMPUTEROWE, KOMPLEKSOWE opracowania projektów budowlanych, tel. 0-504-78-20-50

3083-0

NOWA HURTOWNIA angielskiej odzieży używanej, Białystok, 0-608-200-924

326-0

KUPIĘ DREWNO, las, 0-504-249-519.

3403-00

DREWNO OPAŁOWE, węgiel, żerdzie, transport, 0-606-119-548

3549-00

SPRZEDAM PROSPERUJĄCE solarium w centrum Łomży, 0-502-150-449

3737-00

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnictwa - dostawa, 0-608-412-919

3837-00

SPRZEDAM GORCZYCĘ, (089) 624-86-17

3812-0

AEROBIK, 0-694-638-492

3763-0

DEKORACJE KOŚCIOŁA, 2189-291

3824-00

KREDYTY

gotówkowe
w 1 dzień

decyzja
w 2 h!

GWARANCJA
NAJkorzystniejszej oferty

Łomża, Al. Legionów 7

tel. (086) 215 20 60

Zambrów, ul. Ostrowska 2

tel. (086) 271 26 28

kom. 509 125 201

fak. 2938

SPRZEDAM WYPOSAŻENIE sklepu spożywczego, tel. 0-509-547-712

3982

ŚWIERKI SREBRNE, tel. 219-13-51

3983-0

SPRZEDAM KONWIOŁ chłodniarkę do mleka KSM-60, 271-02-12

3986

SPRZEDAM PIEC olejowy „Buderus” dwa pojemniki po 1000L, podgrzewacz wody, (086)216-36-18

4005

USA, KANADA - turystyka, 0-505-589-722

4026-0

SUKNIA ŚLUBNA 36/38 ecru z trenem + dodatki, tel. 0-502-943-546

4014

SPRZEDAM UŻYWANY komplet wypoczynkowy 3-częściowy, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, tel. 216-61-84

4007

KUPIĘ OLCHE, 0-602-105-046

4032-0

KUPIĘ UŻYWANĄ betoniarkę, 216-08-97

4036

DREWNO OPAŁOWE, 0-508-076-785

4049-0

WYPOŻYCZAM ZASTAWĘ stołową i obrusy, patelnię elektryczną, tel. (086)271-25-36

SMS

MONOBLOK CHŁODNICZY, sufitowy SFM-075, 0-600-940-372, (086)271-25-36

SMS

BIURO MATRYMONIALNE „Katarzynka”, (086)473-16-50

4066

WRÓŻKA KASIA, (086)473-16-50, www.tuptus4.webpark.pl

4066

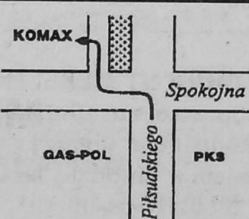
SPRZEDAM ŁÓDKĘ wędkarską 140x 305, 0-606-82-08-92

4070

KOMAX ŚWIAT GLAZURY

ZANIM KUPISZ - SPRAWDŹ!
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE

glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mleka



FACHOWE DORADZTWO
RATY - DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

f. 3656



KONTAKTY



Polskie Radio Białystok
FM 99,4 98,6 87,9 104,1 MHz

ORGANIZATOR
Miejski Ośrodek Kultury
w Zambrowie

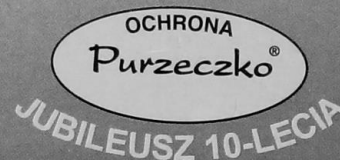


Studenckie Lato

Radia Białystok

28 sierpnia od 14:00
Zambrów
Stadion Miejski
noc atrakcji oraz gwiazda
EWELINA FLINTA

SPONSORZY STRATEGICZNI



SPONSORZY

Bank Spółdzielczy w Zambrowie BEMEX Polskie Składy Budowlane
ERA Marek Piotrowski Centrum Handlowe GREGOREK PMB Białystok
Zambrowskie Ciepłownictwo i Wodociągi JK TRADING OKNA I DRZWI Z PCV
HARRY AND SON Sklep Komputerowy Stacja Paliw LOTOS ul. Polowa 19
Bank PKO BP Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Zambrowie
P.H.U. „AUTO-MOTO” S.C. Zygmunt i Hanna Wszeborowscy KREDYT BANK
Hurtownia Materiałów Elektrycznych ELEKTRYK Cukiernia Finezja Ryszard Józwik
SALON ERA I CYFRA PLUS Białostocka 22D Monitor Zambrowski
Zambrowski Portal Internetowy www.zambrow.org Telewizja Kablowa DIPOL

WSIĄDZIESZ Z WRAŻENIA.
I OD RAZU ZAPNIESZ PASY



499



699

www.nissan.com.pl

NISSAN ALMERA: 699 ZŁ* ■ NISSAN MICRA: 499 ZŁ*

Resztę spłacisz w promocyjnych ratach.
A może wolisz ubezpieczenie gratis albo
rabat 2000 na Micrę i 3000 na Almerę?
Kupując Almerę, masz alarm w prezencie.



*Kredyt z pierwszą wpłatą 499 zł i ratami od 513 zł/msc za Micrę
oraz 699 zł i ratami od 699 zł/msc za Almerę. RRSO wynosi od 5,38% do 22,29%.

ALMERA – zużycie paliwa: 4,8-7,8 l/100 km, emisja CO₂: 160-187 g/km
MICRA – zużycie paliwa: 4,5-6,8 l/100 km, emisja CO₂: 119-163 g/km



Autoryzowany Dealer Nissan Poland
MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

BAZAR
KONTAKTY

sprzedaj — kup
za 2 złote

Chcesz sprzedać lub kupić
używane rzeczy?

Wszystkie ogłoszenia drobne w „Kontaktach”
sprzedam lub kupię używane
(meble, sprzęt AGD i RTV oraz dla dzieci)
za 2 złote!

Chcesz oddać za darmo używane rzeczy?
Ogłoszenie w „Kontaktach” za darmo!

Wystarczy wypełnić druk
zamieszczony w „Kontaktach”



Wyższa Szkoła Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora Wydział Historyczny studia podyplomowe kwalifikacyjne (3 semestry)

Specjalności:

■ historia ■ informacja naukowa i bibliotekoznawstwo

Historia (3 semestry)

Studia przeznaczone są dla absolwentów (magistrów) kierunków humanistycznych posiadających uprawnienia nauczycielskie. W trakcie zajęć słuchacze zapoznają się z najnowszymi metodami badań i osiągnięć nauk historycznych oraz uzyskują przygotowanie merytoryczne i metodyczne niezbędne nauczycielom historii. **Świadectwo ukończenia studiów podyplomowych uprawnia do nauczania w szkołach podstawowych i gimnazjach.** W programie studiów: przedmioty poświęcone epokom historycznym, kształcenie w zakresie warsztatu naukowego historyka, historia regionalna - rola badań regionalnych w pracy nauczyciela historii, historia historiografii, historia sztuki i objazd naukowy, wybrane zagadnienia z psychologii i pedagogiki, dydaktyka historii, proseminaria źródłoznawczo-metodologiczne i seminaria.

Informacja naukowa i bibliotekoznawstwo (3 semestry)

Przewidziane są dla absolwentów wszystkich kierunków studiów magisterskich, a w szczególności dla tych spośród nauczycieli, którzy zamierzają uzyskać uprawnienia nauczyciela-bibliotekarza oraz dla innych zainteresowanych podjęciem pracy w bibliotece, ośrodku informacji, w wydawnictwie czy też księgarni. W programie studiów: nauka o książce i informacji naukowej, historia książki, sztuka i konserwacja książki, opracowanie zbiorów, podstawy edytorstwa, biblioteki w systemie oświaty, zarządzanie biblioteką, marketing wydawniczy oraz technologie informacyjne (laboratorium komputerowe i Internet).

Wydział Historyczny prowadzi także

studia licencjackie, magisterskie, dwuletnie magisterskie uzupełniające, podyplomowe oraz posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych

Informacje i zapisy:

Biuro Rektora

ul. Daszyńskiego 17, 06-100 Pułtusk
tel./fax (023) 692 50 82, 692 98 13 do 16
e-mail: rektorat@wsh.edu.pl www.wsh.edu.pl

Specjalna Oferta Jubileuszowa Dla Czytelników

„Kontakty” na IV kwartał
2 numery „Kontaktów” za darmo
Zaprenumeruj „Kontakty”
na IV kwartał 2005,
czyli 13 numerów, a zapłacisz tylko
za 11 numerów.

1. Oferta ważna tylko w przypadku prenumeraty opłaconej na cały kwartał.
2. Prosimy o dokonanie wpłaty w wysokości 29,90 zł (zamiast 35,10 zł) u listonosza, na pocztę lub w oddziale „RUCH” SA do 20 września 2005 r. Prenumeraty dokonać można także osobiście w redakcji: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7. Dodatkowe informacje: tel. (086) 216-42-43
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Poszybuj
w sukces
z nami

Nowe rabaty
na ogłoszenia